

Index 324289 ISSN 1231-9287

Mały Wyścig Pokoju

KKS „MOTO” Jelcz-Laskowice zaprasza na XXXII Mały Wyścig Pokoju, który odbędzie się w sobotę 25 kwietnia.

godz. 11,00 - jazda indywidualna na czas (jelczański tor prób)

godz. 16,00 - kryterium uliczne (ul. Bożka, Tańskiego, Chabrowa)

Uwaga! w kategorii „żaków” może wystartować każdy, kto ma rower i kartę rowerową

Miłoszycki spór - str. 3

7 dni

W JELCZU-LASKOWICACH

WIADOMOŚCI

OLAWSKIE

16(259) 23 KWIETNIA 1998 cena 1,50 zł

UWAGA!

Falszywe pieniądze

Jak nas poinformował kierownik Sekcji Kryminalnej Komisarz Policji w Jelczu-Laskowicach Tomasz Szymczyna, na terenie miasta zwiększyła się ilość falszowanych banknotów. Są to najczęściej banknoty o nominacjach 20, 50 i 100 zł.

Jak rozpoznać fałszywki?

- papier na jakim są robione jest śliski i błyszczący,
- znak wodny jest po jednej stronie, jeśli położymy banknot na blacie, to znak jest widoczny,
- nitka na wierzchu,
- wypukłe litery.



Sposób na życie

Pierwsze w życiu hobby staje się często początkiem wielkiej pasji życiowej. Tak też chyba jest z młodymi ludźmi z klubu modelarskiego „Mikrus”. Trafiliśmy do tego klubu w trakcie zajęć. Zobaczyliśmy młodych, uśmiechniętych ludzi, którzy z wielką pasją wykonywali prace przy kolejnych modelach i przygotowywali się do kolejnych pokazów.

Na fot. od lewej: - Grzegorz Trzebiński, Sławek Zmysłony i Krzysztof Zmysłony

strona 13

25 lat dla „Słonia”



Wczoraj, 22 kwietnia, Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazał Jacka P., pseudonim „Słoń”, na karę 25 lat pozbawienia wolności za zabicie Adama Herdy, siedemnastoletniego oławianina. Wyrok nie jest prawomocny. Przypomnijmy, że do zbrodni doszło w maju zeszłego roku, nad jelczańskim stawem.

magazyn str. VIII

ADART GSM - Expert

KAŻDEMU SIEMENS

autoryzowany dealer

APARATY Z AKTYWACJĄ

SIEMENS S10

+ ładowarka na biurko
+ zestaw słuchawkowy

840 zł + VAT

SIEMENS E10

+ ładowarka na biurko
+ zestaw słuchawkowy

690 zł + VAT

SIEMENS S4

POWER

590 zł + VAT

SIEMENS S8

390 zł + VAT

Wybierz swój model i wyjedź z siecią Era GSM do Francji na mistrzostwa świata w piłce nożnej. Szczegóły w punkcie sprzedaży.

Niektóre aparaty posiadają SIM LOCK

Punkt Sprzedaży

55-200 Oława, ul. Chrobrego 20
tel. (0711) 300-33

powiedzmy to wyraźnie

Godzikowice 132

POLMOZBYT

OLAWA

NOWO OTWARTA

AUTOMATYCZNA MYJNIA SAMOCHODOWA

SAMOCCHODY OSOBOWE, DOSTAWCZE

Zaprasza od poniedziałku do soboty w godzinach 8.00-20.00

TRANS-FORMERS

USŁUGI KOMUNALNE

ZAMIATANIE ULIC
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI STAŁYCH CO TYDZIEŃ

- * pojemnik 110 litrów - 6.06 zł/miesiąc
- * pojemnik 240 litrów - 15.60 zł/miesiąc
- * pojemnik 1100 litrów - 54.13 zł/miesiąc
- * kontenery na gruz - śmieci

ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE
Oława, ul. Portowa 7
CENY DOTYCZĄ MIASTA OLAWA

32-917

WYPOSAŻAMY POSESJE W POJEMNIKI

Restauracja **"ADRIA"** zaprasza

codziennie od 11.00 do 23.00

w każdą sobotę zapraszamy na **DANCINGI** do godz. 2.00

Organizujemy bankiety, przyjęcia okolicznościowe, wesela

POSIADAMY JESZCZE WOLNE TERMINY NA ORGANIZACJĘ PRZYJĘĆ KOMUNIJNYCH

Polecamy zestawy obiadowe od 8 do 17 zł

ZATRUDNIMY KELNERA - TEL. 323-42



urodzili się:

Oława:

- Kaja Kirkiewicz
- Oliwia Solińska
- Piotr Seredyniecki
- Andżelika Ostrowska
- Agnieszka Dżugała
- Bartosz Szyler
- Piotr Zając
- Piotr Berka
- Grzegorz Jazienicki
- Kamil Sebzda
- Katarzyna Kokosza

Jelcz-Laskowice

- Marika Gosławska
- Piotr Zając

Domaniów

- Sara Okrojek

powiedzieli TAK

Oława:

- ✓ Anna Krzebiet
- Krzysztof Zinkiewicz
- ✓ Anna Gołębiowska
- Paweł Stachów
- ✓ Małgorzata Merunowicz
- Tomasz Kumasza
- ✓ Julita Kopeć
- Tomasz Malita

Jelcz-Laskowice:

- ✓ Magdalena Semko
- Adam Dudek
- ✓ Anna Eliaz
- Mariusz Lewkowicz
- ✓ Lucyna Piątek
- Dariusz Hanczar
- ✓ Dorota Czyżycka
- Radosław Babiczuk
- ✓ Katarzyna Szymańska
- Aleksander Mazur
- ✓ Beata Skoczylas
- Arkadiusz Galewski
- ✓ Wioletta Kulon
- Mariusz Gaworski

Żórawina:

- ✓ Katarzyna Miś
- Wiesław Sokalski
- ✓ Renata Podgórska
- Mariusz Klepuszewski

odeszli:

Oława:

- Magdalena Marciniak ur. 1919
- Kajetan Linkiewicz ur. 1909
- Aleksandra Kubica ur. 1933
- Wiktor Pawlikowski ur. 1914
- Katarzyna Gołębiowska ur. 1919
- Piotr Ciołek ur. 1921
- Tadeusz Orłowski ur. 1948
- Krzysztof Zarówny ur. 1972
- Eugeniusz Jawny ur. 1929
- Albina Karg ur. 1921
- Maria Podlaha ur. 1914

Domaniów:

- Ludwik Kłak ur. 1930

Czernica:

- Antoni Piechota ur. 1932

Jelcz-Laskowice:

- Anastazja Olchówka ur. 1918
- Michał Wójcicki ur. 1938
- Bronisława Zielińska ur. 1912
- Józef Polakowski ur. 1924
- Elżbieta Dąbrowska ur. 1935
- Zygmunt Chmielewski ur. 1948

PIĘĆDZIESIĄT WSPÓLNIE PRZEŻYTYCH LAT



18 kwietnia w USC w Żórawinie, państwo **Zofia i Wiktor Kazurowie** obchodzili uroczyste 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

Pani Zofia urodziła się w Sokolnikach pod Lwowem, a jej mąż Wiktor w Lebediewie pod Wilnem. Wiktor Kazuro był żołnierzem AK. Po wkroczeniu Armii Radzieckiej, na znak protestu przeciw aresztowaniu wileńskiego dowództwa AK nie chciał, podobnie jak jego koledzy, wstąpić do armii generała Berlinga. Został osadzony w obozie w Kałudze. Rosjanie utworzyli spośród Polaków batalion, który nie został skierowany na front, a zajmował się wyrębem lasów. W Kałudze pan Wiktor przebywał 18 miesięcy. Stamtąd w 1945 wyruszył do Polski. Granicę przekroczył w Białej Podlaskiej.

Państwo Kazurowie wzięli ślub cywilny 8 lutego 1948 w Marcinkowicach koło Oławy. Ślub kościelny natomiast odbył się w kościele w Wierzbnie. Mieszkaliby wtedy u rodziny w Swojkowie. Ale najdłużej - jak mówi pani Zofia - mieszkali i mieszkają nadal w Jaksonowie.

Pan Wiktor całe życie zawodowe był magazynierem w PGR; najpierw w Krzepicach koło Strzelina, następnie w Jaksonowie. Stamtąd też kilkanaście lat temu odszedł na emeryturę. Pani Zofia poszła do pracy dopiero po "odchowaniu" dzieci. Zdążyła jeszcze dopracować się dobrej emerytury.

Państwo Kazurowie mają szóstkę dorosłych dzieci: czterech synów i dwie córki, czternaścioro wnuków i jedną prawnuczkę, urodzoną w październiku ubiegłego roku. (a)

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie
śp. JANA SZCZEPANKOWSKIEGO
i pomogli mi w trudnych chwilach

serdecznie dziękuje

żona wraz z dziećmi

Wyrazy głębokiego współczucia
panu **Mieczysławowi Ciołkowi**
z powodu śmierci Ojca
PIOTRA CIOŁKA

wieloletniego pracownika "CENTROZŁOMU"
składają

Dyrekcja
Koleżanki i Koledzy
PPZM "Centrozłom" Wrocław

7 DNI - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE: tel./fax 33 557

Redagują: Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybalski (zastępca red. naczelny), Zbigniew Bachul (red. techniczny), Edward Bykowski (sekr. redakcji), Grażyna Notz, Jacek Polasz, Adam Sieczka.

7 DNI W JELCZU-LASKOWICACH: tel./fax 318 39 88

Redagują: Jolanta Lubowicz (red. odpowiedzialny), Jerzy Smyk (strona UMIG w Jelczu-Laskowicach), Małgorzata Ryjewska (reklamy), fot. FOTO-STUDIO.

DZIAŁ REKLAM: Bogusław Szymański, Aneta Pakiet (ogłoszenia, przetargi), Artur Adamczak (reklamy).

STALI WSPÓŁPRACOWNICY: Beata Barszczowska, Stanisław Borkowski, Dawid Dobrucki, Zbigniew Jakubowicz, Antoni Markiewicz, Arkadiusz Mula, Bogusław Notz, Bogdan Maciej Olejnik, Jerzy Omieciński, Łukasz Pawelec, Przemysław Pawłowicz, Michał Szczupak, Bolesław Telip, Małgorzata Zachęba.

KOCHANYM RODZICOM
DANUCIE I FABIANOWI
GREGORCZYKOM
Z OKAZJI
30 ROCZNICY ŚLUBU

DUŻO ZDROWIA, MIŁOŚCI, SZCZĘŚCIA I SŁOŃCA

ŻYCZA

KOCHAJĄCE CÓRKI
AGNIESZKA I MONIKA

- BYŚCIE ZAWŻDY ZDROWI BYLI
- I CIĘGIEM SZCZĘŚLIWE BYLI

DOSTOJNYM JUBILATOM
KAZI I ANDRZEJOWI
GRZESZCZAKOM

Z OKAZJI SREBRNYCH GODÓW

DUŻO MIŁOŚCI, RADOŚCI I SŁOŃCA

W KAŻDYM WSPÓLNIE PRZEŻYTYM DNIU

życzą

GRONO PRZYJACIÓŁ

Z okazji 35 rocznicy zawarcia związku
małżeńskiego

OLDZE i JÓZEFOWI
CIEPLIKOM

dalszego szczęśliwego pożycia w zdrowiu i miłości
życzą córka i syn z rodzinami

Zapraszamy na degustację

Pragnąc poprawić humory
oławian, wywołane nie zawsze
przyjemną, kapryśną wiosenną
pogodą - w środę 29 kwietnia,
sklep **JĘDRUŚ** przy ul. Brze-
skiej 25 zaprasza na

**WIELKĄ DEGUSTACJĘ
KAWY MK CAFÉ**

Każda osoba wchodząca w
tym dniu do sklepu w godzinach
od 8.00 do 21.00 będzie często-
wana tym gorącym trunkiem.
Serdecznie zapraszamy
(tekst sponsorowany)

Krzysztof też wita!

Współautorem tekstu "Powi-
taliśmy wiosnę" ("7 dni-WO"),
obok Agnieszki Strzeleckiej,

KOCHANEMU MĘŻOWI
IRKOWI

z okazji 5 rocznicy ślubu
z wyrazami miłości
ŻONA MONIKA

ZOFII
i TADEUSZOWI
CEJNÓG

najserdeczniejsze życzenia
z okazji 24 rocznicy ślubu
składają kochające córki
Magda, Kamila i Ewelina

był też **Krzysztof Kawiński**,
którego nazwisko wyciął nam
chochlik komputerowy. Przepra-
szamy.

Strona 12 mutacji jelczańsko-laskowickiej dofinansowywana jest z budżetu
miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
nie zamówionych.

Wzory reklam chronione prawem autorskim.

Podziękowania i życzenia do 10 słów drukujemy bezpłatnie, powyżej 10 słów - jak ogłoszenia
drobne; instytucje społeczne - bezpłatnie (po wcześniejszym uzgodnieniu treści).

Biurowo ogłoszeń w Oławie czynne codziennie w godz. 9-14.

Adres: Oława, Rynek 1. Tel. 0-711/33-557

Wydawca: sc RYZA, 55-200 Oława - ul. ks. Jana Janowskiego 11, tel. 0-711/33-557.

Łamania: ART-PROF, tel. 308-90. Druk: NORPOL-PRESS Wrocław.



● W nocy z 16 na 17 kwietnia, w Oławie na terenie bazy PKS przy ul. Opolskiej, nie ustalony sprawca usiłował skraść samochód ciężarowy volvo z przyczepą. Zamiaru swego nie osiągnął, gdyż nie zdołał uruchomić silnika.

● W nocy z 17 na 18 kwietnia, na placu Karola Szymanowskiego 17, włamano się do samochodu fiat 126p, z którego skradziono półkę z dwoma głośnikami.

● 18 kwietnia o godz. 10.00, w Siechnicach na ul. Osiedlowej, kierujący samochodem dostawczym mercedes 207D potrafił przodem swojego pojazdu dwóch chłopców w wieku 8 i 10 lat. Wybiegli oni nagle zza autobusu stojącego na przystanku. Obydwu poszkodowanych przewieziono wrocławskiego szpitala.

● Pomiedzy 14 a 18 kwietnia, w Zębicach przy ulicy Prusa, włamano się do budynku gospodarczego i ukradziono stamtąd telewizor kolorowy w białej obudowie, magnetowid telefunken, zestaw do odbioru telewizji satelitarnej, kosiarkę spalinową, piłę spalinową ręczną. Łączne straty wynoszą 2.500zł.

● W nocy 18 kwietnia o godz. 1.40, w Siechnicach przy ul. Gieplowniczej, ujawniono włamanie do samochodów: citroen - z którego skradziono pokrętkę z radioodtworacza, fiat 126p - skąd zaginęły 3 kasety magnetofonowe, opel kadett - gdzie łupem złodziei padła skrzynka z kluczami, oraz do fiata uno w którym uszkodzono zamek drzwiowy. Łączna suma strat wynosi 440 zł.

● 18 kwietnia o godz. 2.10 w nocy, w Marcinkowicach na ul. Słowiańskiej, stwierdzono włamanie do dwóch samochodów fiat 126p. Ukradziono z nich akumulator, cewkę, aparat zapłonowy, komplet łożysk do kół, 0,25 l płynu hamulcowego oraz notatnik. Straty wynoszą 453 zł.

● W nocy z 18 na 19 kwietnia, w Godzikowicach, włamano się do stojącego na parkingu samochodu volkswagen polo i ukradziono radioodtworacz fujitsu wartości 500 zł.

● W nocy z 18 na 19 kwietnia, w Osieku, włamano się do trzech samochodów: z forda escorta skradziono radioodtworacz kenwood wartości 1000 zł, z samochodu fiat bus zaginęł radioodtworacz blaupunkt wartości 400 zł, natomiast z fiata 126p - radioodtworacz sony wartości 600 zł.

● 19 kwietnia o godz. 14.30, w Drzemlikowicach, ujawniono włamanie do samochodu volkswagen passat, z którego skradziono radioodtworacz kenwood, nóż myśliwski, opakowanie odżywek dla kultury-słów.

Zenon Modzelewski
KRP Oława

Miłoszycka zbrodnia nadal wzbudza emocje

Zakazana pamięć?

Rodzice Małgosi, bestialsko zgwałconej i zamordowanej w sylwestrową noc ubiegłego roku, nie mogą palić zniczy pod krzyżem, postawionym w miejscu, gdzie zginęła ich córka. Twierdzą, że właściciel posesji, na której wydarzyła się tragedia, wyzwał ich i wyrzucił.

Tydzień temu przed Sądem Rejonowym w Oławie miała się odbyć rozprawa przeciwko Józefowi R. oskarżonemu o groźby wobec Jadwigi i Krzysztofa K. 24 lutego sąd uznał winnym Józefa K. i skazał na zapłacenia 300 zł grzywny. Zastosowano w tym wypadku uproszczone postępowanie, bez przesłuchiwanie świadków. Oskarżony odwołał się od tego wyroku, twierdząc, że nikogo nie wyzywał i nikomu nie groził. Na rozprawę jednak nie stawiał się. Wyjechał do Niemiec i prawdopodobnie nie został powiadomiony o terminie rozprawy. Z tego powodu proces został odroczony bezterminowo.

- 3 sierpnia po raz kolejny zapaliliśmy tam znicze - opowiada państwo K. - Nagle podbiegł do nas Józef R. i wyzwał nas od najgorszych. Kazał się wynosić.

Doszło do ostrej wymiany zdań. Po tym incydencie państwo K. złożyli doniesienie na policję.

- Od tej pory już tam nie chodzimy - mówi Krzysztof K. - Mieszkańcy Miłoszyc ciągle ostrzegają nas, by tam nie chodzić. Coś w tym musi być.



→ Tu rodzice Małgosi palili znicze

Miniony weekend przyniósł kolejną serię włamań do samochodów

Okradają samochody

W sobotę policja odnotowała osiem włamań do samochodów w Siechnicach, Marcinkowicach i Oławie. Po włamaniu zamka bądź wybiciu szyby, sprawcy kradli radioodtworacze i inne elementy wyposażenia. Już w poniedziałek policja ustaliła sprawców. Dwóch zatrzymano w areszcie, wobec jednego zastosowano poręczenie majątkowe. - Odzyskaliśmy sprzęt pochodzący

z tych kradzieży - mówi nadkomisarz Jan Broda z oławskiej KRP.

Kilkanaście godzin potem, po drugiej stronie Oławy, policja odnotowała kolejną serię włamań do samochodów, pozostawionych przed domami, na posesjach - tym razem m.in. w Chwalibózycach i Osieku. Tych sprawców na razie nie udało się ustalić.

(ck)

Szwedzka firma AUTOLIV zamierza uruchomić w Oławie wytwórnię samochodowych poduszek powietrznych i pasów bezpieczeństwa

Szwedzi w Oławie

Efektem negocjacji prowadzonych pomiędzy przedstawicielami firmy a Zarządem Miejskim jest upoważnienie burmistrza do podpisania listu intencyjnego, a także podjęcie przez Radę Miejską Oławy uchwały w sprawie wyrażenia zgody na prze-

daż około 3,5 ha gruntu przy ul. Polnej 49. Tam, być może, powstanie hala produkcyjna, w której - jak zapowiada burmistrz Wiąkowski - znajdzie zatrudnienie ponad 800 osób, głównie kobiet.

(gn)

Ważne dla dolinian

W niedzielę 3 maja odbędzie się w Niemodlinie poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Dolińskiej. Poświęcenia dokona ks. biskup Jan Kopec z Opola.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 10.30 w niemodlińskim kościele, w połączeniu z mszą świętą. Po nabożeństwie - wspólny obiad i spotkanie organizacyjne, na którym będą omawiane sprawy stowarzyszeniowe, w tym dotyczące wyjazdu do Doliny.

Wyjazd autokarem z Oławy do Niemodlina nastąpi 3 maja o godz. 9.00 - sprzed Huty "Oława", ul. Sikorskiego.

Zarząd Stowarzyszenia

Będzie nowy kościół

Grekokatolicy Ziemi Oławskiej będą mieli własną siedzibę w Oławie przy ul. 3 Maja 18 d. Jest to jeden z budynków po dawnych koszarach. Oławscy radni wyrazili zgodę na sprzedaż budynku za 10 % jego wartości, to jest 7740 złotych. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków.

Wiernych parafii grecko-katolickiej czeka teraz wiele pracy i wydatków, ponieważ budynek wymaga gruntownego remontu.

(gn)



● W nocy z 13 na 14 kwietnia Komisariat Policji w Jelczu-Laskowicach został poinformowany o kradzieży z parkingu przy ul. Bożka samochodu ciężarowego marki volvo FH-12, nr rej. WCS-2483, koloru niebieskiego wraz z naczepą, w której znajdował się ładunek taśmy stalowej. Stratę wynosiły 555 tys. zł na szkodę firmy PRP z Wrocławia. Dzięki zainstalowanemu w samochodzie czujnikom elektronicznym, drogą satelitarą ustalono jego położenie i przy współpracy z policją woj. piotrkowskiego, ok. godz. 9.00 tego samego dnia odzyskano samochód wraz z ładunkiem i przekazano właścicielowi.

● 4 kwietnia ok. godz. 17.30, na trasie Kopalina-Minkowice, kierowca jadący samochodem fiat 126p nie dostosował prędkości przy pokonywaniu łuku drogi, wskutek czego zjechał na lewy pas jezdni, a następnie do rowu. W wyniku wypadku, siedmioletni pasażer doznał złamania miednicy i rany ciężkiej głowy. Kierowcy nic się nie stało.

● Między 2 a 7 kwietnia nieznany sprawca dokonał kradzieży dozownika ze zbiornikiem wyrównawczym z maszyny do rozlewu mleka oraz wałka na folię. Stratę oceniono na 5 tys. zł na szkodę OSM w Jelczu-Laskowicach, która jest w stanie likwidacji.

● W nocy z 13 na 14 kwietnia o godz. 2.10, na alei Młodych, kierujący samochodem osobowym produkcji zachodniej potrafił piesze. W wyniku wypadku pieszy doznał otwartego złamania lewej nogi. Kierujący pojazdem zbiegł z miejsca wypadku. Tej samej nocy o godz. 4.10 powiadomiono dyżurnego Komendy Policji w Jelczu-Laskowicach o kradzieży auta marki vw vento koloru granatowego. W wyniku przeprowadzonych czynności operacyjnych i dochodzeniowośledczych ustalono, że sprawcą wypadku na alei Młodych jest zgłaszający kradzież samochodu. Zrobił to w celu zatarcia śladów dokonanego przestępstwa i wprowadzenia w błąd organów ścigania. 15 kwietnia prokurator rejonowy w Oławie zastosował wobec kierowcy środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego.

● 7 kwietnia ok. godz. 11.00 kasjerka banku PKO w Jelczu-Laskowicach, przyjmując wpłatę od klientki stwierdziła, że jeden z banknotów o nominale 100 zł posiada cechy fałszyfikat. Wpłacająca oświadczyła, że banknot otrzymała od nieznanego mężczyzny w jednym ze sklepów w którym pracowała. Banknot został zabezpieczony przez kasjerkę i przekazany Komendzie Policji w Jelczu-Laskowicach w celu dokonania ekspertyzy.

Tomasz Szymczyna
Komisariat Jelcz-Laskowice

Oławska Straż Miejska jest jedną z zaledwie czterech w miastach województwa wrocławskiego. Liczy dziewięciu ludzi. Jeden strażnik przypada więc na cztery tysiące mieszkańców. A właściwe proporcje powinny wynosić 1 : 1000.

Granatowe anioły stróże

Kto by pomyślał? Oławscy strażnicy miejscy już czwarty rok czuwają nad bezpieczeństwem dzieci idących rano do szkoły.

- Zaczęliśmy we wrześniu 1994 - mówi Stanisław Kwiatkowski komendant Straży Miejskiej. - Później mieliśmy krótką przerwę, ale od stycznia 1995 codziennie rano czuwamy przy przejściach dla pieszych. Duża w tym zasługa Komisji Prawa i Porządku Publicznego. Tam uznano, że nasza służba w tych miejscach jest niezbędna.

W 1996. nasze miejsce zajęli "strażnicy szkolni".

Inicjatorką powołania tej ogólnopolskiej służby była minister w kancelarii prezydenta - Barbara Labuda. Od tego czasu oławscy strażnicy miejscy przeprowadzają dzieci przez skrzyżowania ulic 3 Maja z Chrobrego oraz ks. Janowskiego, czuwają przy schodkach z ulicy Pałacowej. Tędy chodzą dzieci do "szóstki" i "dwójki".

- Na skrzyżowaniu z ulicą ks. Janowskiego trzeba być już o

- Czy na waszą służbę na przejściach dla pieszych przeznacza się dodatkowe fundusze z miejskiej kasy?

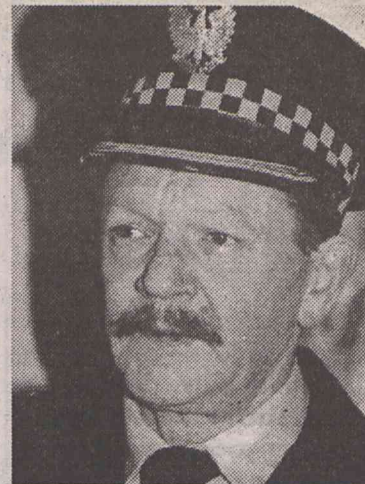
- Absolutnie nie! Wykonujemy tę pracę w ramach etatów. Codziennie rano, z "lizakami", wyrusza na przejścia czterech strażników - mówi Stanisław Kwiatkowski

- Jak odnoszą się do was ludzie podczas służby na przejściach?

- Różnie. W większości pozytywnie. Ale trafiają się i tacy, którym się nie podobamy. Pa-

wnioski rocznie. Te liczby mówią same za siebie.

Te same dzieci, które przechodzą grzecznie przez jezdnię, kiedy my tam jesteśmy, potrafią przebiegać byle gdzie, kiedy nikt nie widzi.



- Moim zdaniem, wszystko idzie ku lepszemu - mówi Stanisław Kwiatkowski.



➔ Jedynym środkiem transportu Straży Miejskiej jest wysłużona nyska na paliwo gazowe

- Awantura uliczna, pyśkówka. Odnotowaliście takie zdarzenia?

- Bezpośrednio na przejściach nie. Ale zdarzały się utarczki słowne już podczas rozprawy, w kolegium.

- Przegraliście którąś sprawę?

- Nie, wszystkie orzeczenia stwierdzały winę kierowców. Nie wypisujemy mandatów pochopnie.

- Stoję rano przy Żołnierza Polskiego - mówi Piotr Gawerski. - Jest tam dwoje czy troje dzieci, które uparcie przechodzą przez stare, niewidoczne już przejście. Dlatego wystąpiliśmy o umieszczenie przy skrzyżowaniach również znaków pionowych. Przydadzą się szczególnie zimą, kiedy pasów nie widać, a kierowcy spoza Oławy nie znają oznakowania oławskich ulic. Ale postawienie tych znaków to już nie nasza sprawa. My możemy tylko wnioskować i to zrobiliśmy.

Przez tych kilka lat, na szczęście, nie było żadnych tragicznych ani drastycznych zdarzeń podczas przejścia dzieci do szkoły. Jest w tym i nasza zasługa.

4 maja oławskiej Straży Miejskiej minie szóstą rocznica powstania. Żadnej specjalnej fety z tej okazji nie przewidziano. To będzie normalny dzień pracy. Dzieci pójda jak zwykle do szkoły, trzeba więc będzie już o 7.20 stanąć przy przejściach dla pieszych, ale to przecież tylko mały fragment codziennej działalności strażników miejskich.

W Straży Miejskiej nie ma stopni, tak jak w wojsku czy policji. Są stanowiska. Najniższe to aplikant. Takich w oławskiej straży już nie ma. Wszyscy pracują już po kilka lat i zajmują co najmniej stanowisko strażnika (dwie belki) lub starszego strażnika (trzy belki). Zastępca komendanta nosi na naramienikach dwie belki i jedną czteroramienną gwiazdkę, a komendant - dwie belki i dwie gwiazdki.

(sie-ka)



➔ Ludwik Kowalski przeprowadza dzieci przez skrzyżowanie ulic 3 Maja z ks. Janowskiego

Najpierw staliśmy przy "1" i "9". Te dwie szkoły podstawowe leżą przy przelotowej trasie i tam jest najbardziej niebezpiecznie.

7.20 - mówi zastępca komendanta Piotr Gawerski. - Stoimy do 8.10. Potem wracamy do służby patrolowej.

mięta jak któryś spytał mnie zaczepnie: - "Nie macie co robić, tylko musicie stać na ulicy? Najlepiej reagują na nas dzieci. Po tych kilku wspólnych latach traktują nas jak dobrych znajomych. Czasami pytamy jak im idzie, co słychać w szkole, pozdrawiamy się.

- Czy te poranne dyżury mają sens?

- Tam, gdzie przy przejściach stoją strażnicy, wyraźnie wzrosła kultura kierowców. Teraz sporadycznie zdarza się, że kierowca wymusi pierwszeństwo. Na początku często ignorowano nas, wielu ludzi nie wiedziało kim jesteśmy i po co tu stoimy. Funkcja strażnika miejskiego to była wówczas nowość. Kierowcy częściej popełniali wykroczenia na przejściach. Rocznie wypisywaliśmy około dziesięciu wniosków o ukaranie do kolegium. Dzisiaj są to dwa, najwyżej trzy



➔ Paweł Gardyjan w akcji

Pisane z pozycji leżącego

Krajobraz przed bitwą

Nieuchronnie zbliżają się wybory samorządowe. Próbuje ciągle udawać, że tego nie dostrzegamy. Rządzący dokonują pozytywnych, na ogół, bilansów, oferują nowe możliwości, np. mieszkaniowe, ogrzewając nowe pomysły, nie dla przeciętnych zresztą obywateli.

"Radni od kultury" mówią, że oni chcą działać, tylko ludzie jacyś oporni. Nie chcą jeździć do opery, uczestniczyć w organizowanych koncertach. Błąd jest już w założeniu - kulturę wystarczy animować, nie przeszkadzać w jej naturalnym rozwoju. O prawa oświaty upomnieli się nauczycie-

le - potraktowano to jako rodzaj gry wyborczej.

Powiedzmy więc jasno. Wszyscy mamy równe prawa obywatelskie, w tym czynne i bierne prawo wyborcze. Wygląda na to, że niektórzy z nas będą z tego drugiego korzystać. Jaki jest więc "krajobraz przed bitwą", gdzie szukać najważniejszych wartości, norm etycznych, czy kryteriów oceny moralnej?

Przychodzimy z różnych miejsc, poprząstaliśmy nam jakże różne "garby", których tak trudno się pozbyć. Lewica to ludzie znakomicie penetrujący środowiska kapitałowe, dawna zamożna i

Napisali
do nas



wpływowa nomenklatura. O moich rówieśnikach, wstępujących do "przewodniej siły narodu" często już w okresie studiów, mówiliśmy, że to pragmatyczni cynicy. Służba społeczna znaczyła dla nich tyle, co przysłowiowy "zeszłoroczny śnieg".

Z drugiej strony, tej niby prawicowej, ludzie na ogół bez kapitału, żyjący z pracy własnych rąk i umysłów, o zakorzenionych wartościach sprawiedliwości spo-

lecznej i równoprawnego dostępu do dóbr materialnych. Jednym słowem, całkowite pomieszanie pojęć.

Wypowiadam się w imieniu mojego środowiska i wszystkich, którzy pogubili się na targowisku nieuzasadnionej pychy, skrytych głęboko interesów, przeświadczenia o własnej doskonałości.

Dlaczego ja? Bo mój zawód, a właściwie służba, upada, bo piśnię z pozycji upokarzanych, inteligentnych ludzi, bo w końcu ktoś musi, bo znikają oszpecone w PRL-u pojęcia patriotyzmu i ojczyzny, które my nauczyciele powinniśmy krzewić wśród młodzieży.

"Garb" jaki noszę, to dręczące poczucie bezsilności, niewiary w możliwości skutecznego działania, ciągła nieufność w stosunku

do dawnych i często w jednej osobie obecnych rządzących, to utraconych wiele lat zawodowego rozwoju. Próbuje zwalczać takie myślenie, na szczęście coraz skuteczniej, czego wszystkim życzę.

Wyborcza batalia, tytułowa bitwa, musi się odbyć przy zachowaniu podstawowych norm kultury politycznej, jasno deklarowanych postaw i poglądów, równych, demokratycznych szans wszystkich jej uczestników.

Jaki jest "garb" tych z drugiej strony, korzeniami tkwiących w dawnym ustroju? To oddzielny temat. Chciałbym bardzo, aby także oni sami potrafili to powiedzieć. Żyjemy przecież w jednej Rzeczypospolitej, tu i teraz, w naszej, w jednej "małej ojczyźnie".

Tadeusz Kobielarz
nauczyciel

Szatanikowe wersety

Porządki

Co roku każdej wiosny
Kiedy nastaje dzień radosny
Dobry gospodarz zagląda w swe kątki
I robi wszędzie generalne porządki
Przykład to dobry dla każdego
Korzystać bezspornie trzeba z niego
Władze nasze zrozumiały
Za porządki się zabrały
Długo program opracowywano
I status obowiązującego nadano
Wszystko w nim ujęto
Sprawę kompleksowo zamknięto
Dziś spece program rozliczają
I uwag większych nie mają
Jak to w rzeczywistości się ma
To obejrzyć koniecznie trzeba

Koło osiedla na drodze gminnej
Niegdyś czystej i czynnej
Kupy różnorodnych śmieci
Spojrzyć na okoliczne pola
Ze śmieciami istna swawola
W rowach melioracyjnych śmieci
W kępach rosnących krzewów śmieci
Wszędzie niesforne ludziska
Robią sobie dzikie wysypiska
Jak tylko słońce zaświeci
Wszędzie widać dużo, dużo śmieci
Program owszem opracowano
Tylko o jednym zapomniiano
Czego należy bardzo żałować
Kto go ma egzekwować?

Jan Szatanik



Okiem kibica

Święta, święta i już po świętach. Wielkie sprzątnięcie, trzepanie, mycie i pucowanie, które nierzadko wykonywaliśmy nawet w nocy, skończyło się. Nasze mieszkania zdążyły jakby trochę się przykurzyć i w zasadzie trzeba by było znowu posprzątać.

Zastanawiam się jednak, jak wyglądają poczekalnie w ośrodkach zdrowia po świętach? Zapewne można tam spotkać osoby, którym wskutek świątecznego sprzątnięcia przypomniły się jakieś dolegliwości: a to kręgosłup, a to korzonki, jakieś lumbago, żylaki, czy serce. Ale co tam zdrowie - to przecież zawsze przyjemnie, jeżeli w świetle wiosennego słońca nasze mieszkanie lśni czystością. Choć akurat tego słońca mamy jakoś mało tej wiosny.

Totalnego psikusa zrobiła nam pogoda w śmigusa-dyngusa. O ile, jak pamiętamy, pierwszego dnia wiosny można było topić bałwana, to w lany poniedziałek strugi wody lały się z nieba. Stąd nasze ulice, zwykle pełne tego dnia grup młodzieży, uzbrojonych po zęby w kubły z wodą, świeciły pustkami. Lalo tak, że nawet wycieraczki samochodowe miały kłopot, żeby nadążyć z zbieraniem wody. Rolnicy i ogrodnicy trochę się martwili, ale ogólnie to dobrze, że w czasie intensywnego wzrostu roślin, z nieba trochę popada.

Zupełnie odwrotnie niż nasze mieszkania wyglądają ulice i podwórka. Tradycyjnie pokazały się po zimie dziury, a topografia ich rozmieszczenia należy do zakresu podstawowej wiedzy kierowców. Proszę tylko zobaczyć, jak samochody wykonują slalomy, skręty. Pobocza i krawężniki też zabrudzone sypanym tej zimy piaskiem. Płoty i ogrodzenia, jeżeli nawet nie zardzewiały, to i tak wymagają odświe-

żenia. Niektórym budynkom farba odlazi, jak oparzona słońcem skóra. Aż się prosi, żeby teraz wziąć pędzle, farby, miotły i zrobić porządek wokół siebie.

Od wielu lat jeżdżę po Polsce i szczególnie podziwiam wsie opolskie. Jak tam czysto, jaki porządek. Złośliwcy twierdzą, że to porządek niemiecki, którego mieszkańcy nauczyli się na "robotach". Może to i prawda, ale szczerze mówiąc, taki porządek to świadectwo kultury, poczucia estetyki i właściwego stosunku do otoczenia. Za każdym razem kiedy tamtędy jadę, zastanawiam się, kiedy tak będzie u nas? Co prawda, coraz ładniejsze są nasze podwórka, na których urządzono place zabaw, piaskownice, ławki, jakieś murki, ale jakby mniej za to widać zieleni, roślin, kwiatów. Po krzewach róż, sadzonych przed kilkoma laty na osiedlu spółdzielczym, pozostało tylko wspomnienie. Niektórzy lokatorzy pozakładali obok swoich bloków małe ogródki i wokół takiej bramy jest bardziej kolorowo i przyjemnie. Może więc trzeba te dobre wzory powielać gdzie się da? Namawiam do tego wszystkich, którym wygląd naszego otoczenia nie jest obojętny. Myślę, że Spółdzielnia Mieszkaniowa znajdzie środki na zakup roślin, krzewów, drzewek i kwiatów. Znajdzie też pieniądze na zakup farb do pomalowania ławek, sprzętu sportowego na podwórkach.

Będzie się nam milej żyło w kolorowej rzeczywistości. Pomyślmy wspólnie, jak to urzeczywistnić.

PS. W ostatnim "Oku kibica" napisałam o klatkach schodowych, które wymagają pomalowania. Zgłosiła się do mnie pewna lokatorka, która powiedziała, że mieszkańcy jej bloku chcieli pomalować sami klatkę schodową i zwrócili się do spółdzielni o zakup farby. Okazało się, że będzie to możliwe dopiero za dwa lata. Czy to może być prawda, czy nie ma możliwości przeznaczenia pieniędzy na farby do pomalowania klatek schodowych? Przecież jest to czysty zysk dla Spółdzielni Mieszkaniowej. I tak je trzeba pomalować, a fachowiec kosztuje. Więc po co wydawać pieniądze na fachowca, jeżeli lokatorzy sami chcą pomalować. No, chyba że ...

j@l

NIEKONIECZNIE Z AMBONY

Ja - Ty, czy My? Wizja człowieka w społeczeństwie

Stwierdzenie angielskiego poety, iż "nikt nie jest samotną wyspą", to jedynie poetycki opis doświadczenia wyrażonego zarówno w Biblii jak i w różnych filozofiach, mówiącego o społecznych inklinacjach człowieka. "Nie jest dobrze, aby człowiek był sam" - to zdanie z Księgi Rodzaju znalazło swoje echo w sentencjach wielu filozofów, z których do historii przeszło sformułowanie Arystotelesa, iż człowiek jest "istotą społeczną".

Rzeczywiście, pierwsze - jeszcze nie uświadomione doświadczenie - to spotkanie z twarzą matki i ojca, to doświadczenie najpierw więzów krwi, by następnie odkryć "innych" - w koleżeństwie, przyjaźni, pracy w wielorakich więzach społecznych.

Człowiek, zastanawiając się nad sobą, pragnąc poznania samego siebie, odkrywa sieć relacji łączących go z innymi, natomiast nauki humanistyczne i filozofia powinny mu pomóc wyjaśnić na czym polega jego rola w społeczeństwie.

Każdy system społeczny należy zatem zacząć badać od pytań: kim jest człowiek, jakie jest jego miejsce w społeczeństwie, jakie są zasady, którymi to społeczeństwo powinno się rządzić? - bowiem życie społeczne jest jedynie konsekwencją i realizacją owych fundamentalnych pytań i wizji.

Wydaje się, iż bogactwo poszczególnych wizji społecznych można - dokonując pewnych uproszczeń - przedstawić w trzech kierunkach pretendujących do tłumaczenia i wpływania na kształt życia społecznego.

Pierwszy to **liberalizm**. Łacińskie słowo "liber" - znaczy wolny. Człowiek według tego jest indywidualistą, nie posiada naturalnych skłonności społecznych, a jeśli żyje w społeczeństwie, to dlatego, iż jest rozsądnym egoistą i w obronie samego siebie umówił się z innymi na życie społeczne, które ma przede wszystkim bronić jego interesów. Warto przypomnieć tutaj T. Hobbesa i jego poglądy, stojące u progu nowożytnych czasów i etyki, która jest bardziej technologią życia społecznego niż odwoływania się do zasad sumienia.

"Wojna wszystkich ze wszystkimi", "człowiek człowiekowi wilkiem" - i dlatego powstaje umowa społeczna, gdyż potrzeby ludzi są nieograniczone - natomiast dóbr nie wystarczy dla wszystkich wobec mnóstwa potrzeb - trzeba zatem zabezpieczyć swoje prawa. Paradoksmem jest to, iż wypojedyniony człowiek, jednostka zrzekająca się części swoich praw, po to, by zabezpieczyć się przed innymi, może stać się jedynie trybem w potężnym molochu Lewiatana - wszechogarniającego państwa.

Dwie wartości podstawowe jakie preferuje liberalizm to: absolutna wolność i własność.

Drugim kierunkiem jest **socjalizm**, nazywany niekiedy **kolektywizmem**. Jest to koncepcja stojąca na antypodach liberalizmu. Czymś pierwotnym jest społeczeństwo, kolektyw. Jeżeli człowiek ma jakiegokolwiek prawa, to nie są one wrodzone, lecz przyznane przez społeczność (w zależności od potrzeb społecznych bądź zasług). Kierunek ten wyrósł na gruncie Rewolucji Francuskiej, promując szczególnie jedną z jej wartości: równość, do której dochodzi poprzez wyeliminowanie własności prywatnej.

Trzecią wizją człowieka i społeczeństwa jest tzw. kierunek **personalistyczny**. Wyrósł on również na gruncie refleksji filozoficznej nad człowiekiem, ale jak się okazuje, ma on swoje przesłanki i korzenie również w myśleniu Biblijnym.

Człowiek nie jest rzeczą - człowiek jest osobą (łac. persona, gr. prosopon). Filozofowie, mówiąc o naturalnej godności człowieka, wiążą ją z jego rozumem, wolnością i zdolnością afirmacji; teologowie dodadzą jeszcze jeden element: prawdę o nadprzyrodzonym potwierdzeniu tej godności przez Chrystusa.

Podstawową wartością jest ludzka osoba. Stanowi ona centrum i zasadę wszelkich działań społecznych. Natomiast społeczność nie jest ani "umową społeczną", ani kolektywem, ale jest czymś koniecznym, wyrosłym z ludzkiej natury, opartym na naturalnych inklinacjach człowieka. Społeczność ma względem człowieka funkcję pomocniczą, ma mu pomagać w życiu i rozwoju. Zatem nie człowiek dla społeczności, ale społeczność dla człowieka.

Refleksja nad człowiekiem, dokonywana przez filozofów od Sokratesa poprzez Boetiusa, który stworzył pierwszą definicję osoby ludzkiej, Tomasza z Akwinu, aż po XX - wiecznych filozofów J. Maritaina i E. Mouniera, wskazuje na nadzwyczajną pozycję osoby ludzkiej wobec świata przyrody i wobec społeczności. Mówi ona o priorytecie osoby nad rzeczą, o podmiotowości człowieka i o jego centralnej pozycji w społeczności.

ks. Waldemar Irek

Parafia pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Oławie obchodziła 19 kwietnia uroczystość odpustową, połączoną z intronizacją obrazu, który już wkrótce wypełni środkową część ołtarza głównego świątyni

Miłosierny wstąpił na ołtarz

Mszę świętą odpustową poprzedziła procesja, rozpoczęta u zbiegu ulic Wiejskiej i Iwazkiewicza. Pomimo panującego chłodu, wierni licznie przybyli na uroczystość. Podążyli za pocztami sztandarowymi i samochodem, na którym przewożony był obraz (135 x 268 cm) - w asyście czterech strażaków. Okna mieszkań wzdłuż trasy procesji zdobiły symbole religijne.

Uroczystej mszy, sprawowanej w intencji wszystkich parafian, przewodniczył ksiądz kardynał **Henryk Gulbinowicz**, który dokonał poświęcenia obrazu. Potem podziękował całej wspólnocie parafialnej, księdzu dziekanowi **Stanisławowi Bijakowi** oraz



wszystkim duszpasterzom za trud i energię potrzebną do wznoszenia coraz piękniejszej świątyni - ku chwale Boga.

Obraz z wizerunkiem Chrystusa Miłosiernego spoczął tymczasowo po lewej stronie prezbiterium. Niebawem będzie umieszczony w centralnej części ołtarza głównego. Płótno, będące kopią słynącego łaskami obrazu Miłosierdzia Bożego z sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach, na-



malowała wrocławska plastyczka **Teresa Buczyńska**. Jego fundatorem byli członkowie "Żywego Różańca" oraz kilku anonimowych sponsorów.

Po ceremonii, wierni mogli oddać cześć relikwii błogosławionej siostry Faustyny Kowalskiej. Jezus Chrystus, który ukazał się jej 22 lutego 1931 roku w celi płockiego klasztoru, powiedział jej: "Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem JEZU, UFAM TOBIE. Chcę, by obraz ten był uroczystie poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być Świętem Miłosierdzia".

Zbigniew Jakubowicz

O sesji - krótko

Piasek, alkohol, odpady

Trzecią w tym roku sesję oławskiej Rady Miejskiej zdominowały trzy tematy. Pierwszy z nich dotyczył zmiany przeznaczenia terenów leśnych położonych na obrzeżu miasta, w kierunku Siedlec

Wrocławską firmą PPH „Transpiasko” sp. z o.o. wystąpiła z wnioskiem o zgodę na dalsze wydobywanie piasku z tego rejonu. Plan przestrzennego zagospodarowania przewiduje zachowanie tam leśno-wydymowego obszaru, jako użytku ekologicznego. Natomiast, żeby można było tam prowadzić nadal wydobywanie piasku, plan należy zmienić.

Przeciwnicy poszerzenia piaskowni protestowali przeciw niszczeniu unikatowego na Ziemi Oławskiej, wartościowego zespołu przyrodniczego, mającego walory geologiczne i archeologiczne. Pomimo uporu autorów i zwolenników projektu uchwały, zosta-

ła ona oddalona na jedną z kolejnych, majową sesję. Szerzej o sprawie napiszemy w następnym wydaniu „7 dni - WO”.

Drugi temat sesji to sprawa Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Oława, a także związana z tym uchwała w sprawie uregulowania czasu pracy lokali prowadzących sprzedaż alkoholu. Nad tym programem radni dyskutowali już od dwóch lat, wreszcie na poniedziałkowej sesji został on przyjęty.

Natomiast uchwała w sprawie czasu pracy lokali prowadzących sprzedaż alkoholu wywołała gorącą dyskusję. Zwolennicy ogra-

niczenia czasu sprzedaży alkoholu widzieli w tym sposób - wprawdzie niedoskonały - zmierzający do opanowania problemu alkoholizmu. Przeciwnicy wskazywali, że słabością uchwały jest brak możliwości jej skutecznego egzekwowania, co jest demoralizujące. Podkreślali też jej niezgodność z ogólnie obowiązującym prawem, w tym także z konstytucją. Uchwała została jednak podjęta. Więcej o dyskusji na jej temat - również za tydzień.

Wreszcie temat trzeci - sprawa lokalizacji na terenie należącym dotychczas do „Wtórmetu”, tuż za granicą miasta, zakładu przerobu odpadów przemysłowych z KGHM „Polska Miedź”. W dyskusji, obok radnych, uczestniczyły także przedstawicielki mieszkańców osiedla za wiaduktem. Problem ten opisujemy szerzej na stronie 12.

(gn)

Ugruntujmy wiedzę o AIDS

Drugi, terenowy etap ogólnopolskiej olimpiady wiedzy o AIDS odbędzie się w czwartek 7 maja w Liceum Ogólnokształcącym w Oławie. Początek o godz. 10.30.

Olimpiada ma na celu poszerzenie wiedzy młodzieży na temat zapobiegania zakażeniom HIV, WZW, chorób przenoszonych drogą płciową oraz kształtowania pozytywnych postaw wobec ludzi żyjących z HIV i chorych na AIDS.

Głównym organizatorem olimpiady jest Krajowe Biuro Organizacyjne do spraw Zapobiegania AIDS. Koordynatorem terenowym jest Terenowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Oławie. Uczestnikami olimpiady są uczniowie klas VII i VIII

szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych.

Olimpiada rozpoczęła się w marcu, zakończy się w listopadzie finałem w Warszawie. Eliminacje klasowe i szkolne młodzież ma już za sobą. W eliminacjach terenowych wezmą udział po 3 osoby, które uzyskały najwięcej punktów w eliminacjach szkolnych.

Udział w etapie terenowym olimpiady zgłosiły w grupie szkół średnich reprezentacje Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 oraz 29 w grupie szkół podstawowych z miast i gmin: Oława, Jelcz-Laskowice, Wiązów, Domaniów, Czerlica, Św. Katarzyna i Żórawina.

Do III etapu, na szczeblu wojewódzkim, zakwalifikuje się piątka najlepszych z eliminacji terenowych.

Młodzież bierze chętnie udział w tym konkursie, który przyczynia się do upowszechnie-

nia wiedzy o AIDS. Ta wiedza jest obecnie najskuteczniejszą bronią w walce przeciw straszliwemu zagrożeniu, bo wciąż jeszcze nie ma szczepionki ani innego lekarstwa chroniącego przed AIDS.

Uczestnicy konkursu zasługują na uhonorowanie, ale wiadomo, że w budżetówce trwa finansowa „mizéria”. Może więc znajdą się sponsorzy? Organizatorzy bardzo na to liczą i podają konto, na które można wpłacać pieniądze z przeznaczeniem na nagrody dla młodzieży reprezentującej swoje szkoły w tym konkursie:

Terenowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Oławie, NBP O/O Wrocław nr 10101674 - 2583 - 223 - 0

Z góry serdecznie dziękujemy!

Barbara Ślęzak
Dział Oświaty Zdrowotnej
TSSE Oława

Almado

Technika Biurowa
i KomputerowaOława
ul. Kościuszki 4
tel. 0 602 113463

ZAPRASZAMY

WYŁĄCZNIE W ALMADO
MONITORY
ADI

KASY I DRUKARKI FISKALNE

19 kwietnia rano, na oławskiej stacji PKP doszło do małej bitwy między pseudokibicami „Odry” Opole, którzy jechali na mecz do Jeleniej Góry, a zwolennikami „Śląska” Wrocław, którzy podążali do Radzionkowa

Stacja Kibice

Obie grupy konwojowane były przez oddziały policji. Tak się pechowo złożyło, że oba pociągi z nienawidzącymi się wzajemnie kibicami zatrzymały się akurat na stacji w Oławie. Doszło do wzajemnego wyzywania się i obrzucania kamieniami. Poleciały szyby. Patrol oławskiej policji, który pojechał na miejsce, znalazł się pod gradem kamieni.

Sytuacja była groźna. Wśród zatrzymanych młodych ludzi znaleźli się także trzej uczniowie oławskich szkół. Jak się dowiedzieliśmy na policji, „nasi” szalikowcy nie byli specjalnie aktywni podczas rozróby, zostali jednak zatrzymani do wyjaśnienia. Rodzice odebrali ich z komendy, a szkoły zostaną poinformowane o „sportowych” zainteresowaniach ich uczniów.

(ck)

W środku nocy, w centrum miasta, na chodniku zapalił się samochód

Płonący maluch

18 kwietnia około godz. 21.30 doszło do wypadku. Kierujący maluchem 23-letni mieszkaniec Brzegu nie zachował bezpiecznej prędkości i uderzył w słup na chodniku przy ul. 1 Maja w Oławie, naprzeciw kościoła św. Rocha.

Jak się dowiedzieliśmy na policji, kierowca był pod wpływem alkoholu. Na dodatek, nie miał prawa jazdy. Właściciel malucha siedział obok, jako pasażer. Policja skierowała wniosek na kolegium przeciwko obu mężczyznom. Przeciwno kierowcy - za jazdę po spożyciu alkoholu i prowadzenie pojazdu bez odpowiednich dokumentów, a przeciwko właścicielowi malucha - za to, że dopuścił kolegę do kierowania, chociaż ten nie miał stosownych uprawnień.

Po całym zajściu zostawiono roztraskanego malucha na chodniku. Około 2.30 w nocy policję poinformowano, że maluch płonie. Sytuacja była dość groźna. Obok parkowały inne samochody, kilka metrów od płonącego auta był dom. Aby nie dopuścić do wybuchu zbiornika z paliwem, policjanci użyli gaśnicy i wezwali strażaków.

Spytaliśmy komendanta KRP Oława, czy policjanci po wypadku nie powinni doprowadzić do usunięcia rozbitego pojazdu z ulic miasta.

- Jeśli właściciel pojazdu nie chce, bo to się wiąże z jakimiś kosztami, a w tej sprawie mamy oświadczenie właściciela na piśmie, miał on prawo sam zabezpieczyć pojazd - mówi komendant Józef Kuś. - Pojazd został zepchnięty na pobocze, gdzie jest szeroki chodnik, więc samochód nie stwarzał tam zagrożenia.

Według wstępnych ustaleń strażaków, przyczyną pożaru mogło być zwarcie instalacji elektrycznej, gdyż po wypadku właściciel nie odłączył przewodów od uszkodzonego akumulatora. - Na pewno było jakieś zagrożenie - przyznaje komendant Kuś - ale trudno teraz ustalić, czy kierowca i właściciel pojazdu mieli wpływ na wybuch pożaru.

Tej samej nocy, wśród grupki gapiów na chodniku doszło do awantury z rękoczynami. Patrol policji musiał interweniować, także z użyciem środków przymusu. Być może, w stosunku do sprawców tego zajścia wszczęte zostanie postępowanie.

(ck)

OPTIMUS-IC

KASY FISKALNE

DRUKARKI FISKALNE, KOMPUTERY, SERWIS, SPRZEDAŻ

TRICOM s.c., Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 32-146
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00
w soboty od 10.00 do 12.00

BIURO HANDLOWE:

Wrocław, ul. Krupnicza 6/8, tel./FAX (071) 44-87-53

OKNA PCV

DRZWI, WITRYNY

produkcja * montaż

Ratowice k. Jelcza
ul. Odrzańska 34
tel./fax (071) 318-91-37
tel. (071) 318-91-84

WIELKI KONKURS

NAGRODY:

NAGRODA GŁÓWNA:

2 samochody Fiat Palio 1,6 Weekend

NAGRODA DRUGA:

2 ośmiodniowe wycieczki na Cypr dla 2 osób

NAGRODA TRZECIA:

3 radioodtwarzacze samochodowe

NAGRODA CZWARTA:

refundacja kosztów zakupu opon - dla pierwszych 10 osób

NAGRODA PIĄTA:

czapeczka + T-shirt - dla 300 pierwszych osób które nadeślą kupony

Aby wziąć udział w losowaniu nagród:

- kupić w czasie akcji promocyjnej min. 2 opony do sam. osobowych

- prawidłowo wypełnić KUPON KONKURSOWY

- przesłać wypełniony kupon pod adresem:

TC Dębica S.A. Dział Promocji; ul. 1 Maja 1;

39-200 Dębica z dopiskiem "Wielki Konkurs Dębicy"

DĘBICY



DĘBICA® TRZYMA SIĘ DROGI

Jeśli planujesz wiosenną wymianę opon, skorzystaj z okazji i zrób to teraz - z Dębicą!

Od 20 kwietnia do 30 czerwca '98 trwa Wielki Konkurs Dębicy.

**JEDYNY PRZEDSTAWICIEL W OŁAWIE
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI**

Oława, ul. Kilińskiego 9a tel. (071) 138-666

tel kom. 0602-633-493

Ekologiczny Związek Gospodarki Odpadami
Komunalnymi "EKOGOK" 55-200 Oława,
woj. wrocławskie, pl. Zamkowy 15,
tel. (071)132-033 wewn. 54

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę sieci wodociągowej przesyłowo - rozdzielczej
wraz z przyłączami, z wyłączeniem robót ziemnych przy
budowie przyłączy.

Termin realizacji - 30 września 1998 r.

Wadium - 30.000 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia
(cena 20 zł) można odebrać w Biurze Ekologicznego Związku
Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Oławie, ul. 3 Maja 30, pok. 301
lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktu z oferentami - Jan Kownacki
tel. 071 132-033 wewn. 54 pok. 301 w godzinach 8.00 - 14.00.

Oferty należy składać w Biurze Ekologicznego Związku Gospodarki
Odpadami Komunalnymi w Oławie, ul. 3 Maja 30, pok. 301.

Termin składania ofert upływa 20 maja '98 r. o godz. 14.00

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 maja '98 r. o godzinie 9.00
w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji
krajowych.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie
art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy
o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków
zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

cena (koszt) - 70%

wiarygodność ekonomiczna oferenta - 10%

doświadczenie i przygotowanie fachowe (techniczne) oferenta - 20%



KONKURS ŚWIĄTECZNY "ZAKUPY Z ZAJĄCZKIEM"

ROZSTRZYGNIĘTY

Losowanie odbyło się 16 kwietnia 1998 w SDH KWADRACIAK o godz. 13.00

KUCHENKA MIKROFALOWA

Pierwsza nagroda w konkursie została wręczona Janinie Wojciechowskiej
z Oławy przez prezesa Ireneusza Grochowskiego



fot. Adam Siczka

TOSTERY

wylosowały:

Maria Łabinowicz

z Oławy, ul. Dzierżonia 37

Stanisława Herba

z Oławy, ul. Browarniana 5b/5

**ZESTAWY PRODUKCJI
WŁASNEJ "SPOŁEM" PSS
(ciasto, pieczywo, makaron)**

wylosowali:

Barbara Maj

z Oławy, ul. Iwaskiewicza 58/10

Anna Tworkowska

z Oławy, ul. Pułaskiego 22

Renata Karaś

z Oławy, ul. Chrobrego 55/1

Konrad Szustak

z Jelcza-Laskowic, ul. Bożka 56/10

Leszek Wywiał

z Jankowic Małych 19

Ludwika Słowik

z Oławy, ul. Rybacka 16/2

Odbiór nagród w SDH Kwadraciak, Oława, ul. B. Chrobrego 23a - zapraszamy!

16 kwietnia w Oławie przebywał wicewojewoda wrocławski Andrzej Łoś. Była to jego pierwsza wizyta poza Wrocławiem

Powiat jest szansą, także dla oświaty

Wicewojewoda odwiedził Urząd Rejonowy w Oławie - przysłał siedzibę powiatu, spotkał się z przedstawicielami olawskiego samorządu, był także w Zespole Szkół Zawodowych nr 2, gdzie rozmawiał z młodzieżą i nauczycielami.

- Chcę poznać sytuację w stolicach przyszłych powiatów, porozmawiać z ludźmi, którzy w praktyce będą tworzyli powiaty - mówił wicewojewoda Łoś podczas spotkania w olawskim Urzędzie Miejskim. - Kończą się właśnie prace legislacyjne nad pakietem ustaw wprowadzających nowy ład administracyjny w Polsce. I to jest ważny moment. Są bowiem pewne niepokoje, co do losów tej reformy. Te niepokoje są uzasadnione, zwłaszcza w takich miastach jak Oława, dla których stanie się stolicą powiatu jest naprawdę dużą szansą.

Tzw. reforma Gierka w 1975 roku była brutalną ingerencją w całą tradycję ustroju administracji publicznej w Polsce, która wykształciła się jeszcze w czasach I Rzeczypospolitej. Mieliśmy duże województwa, mieliśmy powiaty. Tamta „reforma” pozrywała te naturalne więzi i teraz rząd Buzka stara się przywrócić to, co zostało wówczas uszkodzone. To duża szansa na aktywizację ośrodków miejskich. Ale na tej reformie, wbrew obiegowym opiniom, skorzystają także gminy wiejskie, bo pewne zadania pu-



bliczne będą wykonywane znacznie bliżej niż w stolicy obecnych województw. W ten sposób mieszkańcy będą mieli do urzędu najdalej 20-25 km.

Aby skorzystać z tej szansy, trzeba mieć bardzo sprawnych urzędników, podkreślał wicewo-

jewoda. Urzędników miejskich, rejonowych i wojewódzkich. Dużo zależy też od elit lokalnych. Wicewojewoda apelował więc do władz samorządowych, aby wspierały powstawanie powiatów, także personalnie, gdyż - jak uzasadniał - od sukcesu powiatu będzie zależał sukces każdej gminy.

- W Oławie problemu z tworzeniem powiatu nie ma i nie będzie - mówił burmistrz Waldemar Wiąrowski. Wicewojewoda Łoś przypomniał jednak sytuację gminy Wiązów, która cały czas miota się między powiatem olawskim a strzebińskim. Tamtejsza Rada Miejska przyjęła uchwałę, że gmina chce się przyłączyć do Oławy, tymczasem ludzie zaczęli się organizować i zbierać podpisy za zmianą tej decyzji.

Ponieważ na spotkaniu z wicewojewodą było wielu przedstawicieli szkół, dyskusja szybko skoncentrowała się wokół reformy oświatowej.

- Od poziomu szkół będą zależały szanse rozwoju gminy i powiatu olawskiego - podkreślał wicewojewoda i pytał zebranych m.in. o tzw. kupony edukacyjne.

- U nas w szkole jest sporo młodych nauczycieli i negatywnych reakcji raczej nie ma - mówił Antoni Markiewicz, dyrektor ZSZ nr 2.

- Bony edukacyjne ułatwią z pewnością wybór lepszej szkoły - przyznał Jerzy Hawrysz, reprezentujący oświatę gminą. Zaniepokoił się jednak ich wartością.

- Państwo za bardzo scedowało finansowanie oświaty na samorządy. To, co otrzymujemy z budżetu jako subwencję, to za mało. W tym roku zaledwie 9,5% więcej niż w roku ubiegłym. Gdybyśmy mieli większy udział w podatku dochodowym, to dalibyśmy sobie radę z finansowaniem szkół.

- Moim zdaniem, bzdurą jest wprowadzanie talonów edukacyjnych - przekonywał Bogdan Olejnik, nauczyciel z ZSZ nr 2. - Jeśli chodzi o szkoły zawodowe, trzeba zaorać to wszystko i przejść do nowego. Tylko potrzeba na to pieniędzy. Jeśli teraz pensja nauczyciela porównywalna jest z pensją niewykwalifikowanego robotnika, to...

- Jestem zwolennikiem podniesienia nauczycielom pensji, ale jestem przeciwnikiem wpusz-

czenia ich w niezreformowany system oświaty, który obecnie funkcjonuje - mówił wicewojewoda Łoś. - Z całą pewnością nie uda się zaspokoić od 1 września 1998 wszystkich roszczeń oświaty. Trzeba na to 2-5 lat. Mam mieszane uczucia na temat bonów. Jestem gorącym zwolennikiem bonów na szczeblu szkolnictwa ponadpodstawowego. Jeśli chodzi o szkolnictwo podstawowe, mam pewne wątpliwości. W przypadku dzieci wiejskich, te bogatsze będą samochodami dowożone do lepszych szkół. W szkołach wiejskich zostaną tylko dzieci biedniejsze, co nie będzie chyba służyło wyrównywaniu szans.

- Mnie się wydaje, że te bony edukacyjne traktuje się jako panaceum na wszystko - powiedział Jerzy Hadryś, dyrektor ZSZ nr 1.



- Ludzie, pracujący w oświacie wiedzą jednak, że to jest raczej tylko jeden ze sposobów na rozwiązanie części problemów. Bony nie załatwi wszystkiego. Na konferencji dyrektorów 26 lutego dyskutowaliśmy o przygotowywanej reformie w oświacie. Wicekurator Patalas mówił też o finansach na 1998 rok. Powiało grozą. Wystarczyło jedno zdanie, że budżet kuratorium jest o 1% wyższy niż rok temu. Chcąc szkolnictwo reformować, trzeba się liczyć z większymi środkami na oświatę.

Po spotkaniu w Urzędzie Miejskim, wicewojewoda Łoś pojechał do ZSZ nr 2, gdzie oprócz dalszego ciągu dyskusji o oświacie, odpowiadał na różne pytania młodzieży, także te dotyczące reformy samorządowej.

(ck)



Rozmowa z Andrzejem Łośem (na fot.), wicewojewodą wrocławskim

Samorządowiec w służbie państwa

- Oława stała się celem pańskiej pierwszej służbowej wizyty. Dlaczego?

- Oława na pewno będzie powiatem, więc mogę przyjechać tu i bezpiecznie rozmawiać o powiecie. Miasto jest stosunkowo dobrze przygotowane do przyjęcia funkcji powiatowych. Spotkałem się z pracownikami Urzędu Rejonowego, zwiedziłem siedzibę przyszłego powiatu.

- Jest pan wicewojewodą dopiero od paru tygodni. Czy pan i wojewoda podzieliliście się już kompetencjami?

- Tak. Moje kompetencje to ochrona środowiska, gospodarka przestrzenna, oświata, opieka społeczna, realizacja budowy autostrad, powstanie parku technologicznego, tworzenie powiatów. Za służbę zdrowia będziemy odpowiadać wspólnie z wojewodą.

- W Oławie przez dwa lata nie było dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej. Był tylko tzw. „pełniący obowiązki”, co z pewnością nie ułatwiało zarządzania. Dlaczego tak długo trwała procedura powoływania dyrektora?

- Trudno mi komentować decyzje poprzedniego wojewody. Natomiast teraz był problem z obsadą Wydziału Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim. Długotrwała nieobecność dyrektora tego wydziału skomplikowała sytuację i wydłużyła proces decyzyjny.

- Do niedawna był pan przewodniczącym Rady Miejskiej Wrocławia. Jak czuje się samorządowiec w skórze urzędnika administracji rządowej?

- Muszę przyznać, że jest to dla mnie nowe, interesujące doświad-

czenie. Gdybym nie miał okazji pracować dla rządu, który chce zreformować państwo, przeprowadzić wielkie reformy, to, szczerze mówiąc, nie bardzo bym się pchał na funkcję w administracji rządowej.

- Przeszłość samorządowa przeszkadza?

- Broń Boże! Wręcz przeciwnie... Jeśli mam brać udział w tworzeniu nowych samorządów powiatowych i wojewódzkich, to przeszłość samorządowa - a także teraźniejszość, bo nadal jestem radnym - nie tylko nie przeszkadza, ale wręcz pomaga.

- Wojewoda uchylił wszystkie uchwały Zarządu Gminy Oława od 13 lutego 1998. Jaka będzie przyszłość tego skonfliktowanego samorządu?

- Nie znam dokładnie tego problemu. Sądzę, że jeśli uchylono uchwały, to dlatego, że nie były zgodne z prawem. Tutaj, aby zareagować, właściwa jest Rada Gminy. Jeśli Rada nie reaguje, w takich przypadkach wojewoda składa do prezesa Rady Ministrów wnioski o rozwiązanie rady. W tej sytuacji to jednak nie ma sensu, bo wkrótce kończy się kadencja. Najprawdopodobniej więc taki stan zawieszony będzie trwał do najbliższych wyborów.

- I jeszcze na koniec pytanie nieco prywatne. Czy Józef Łoś, wiceburmistrz Oławy, to pana rodzina?

- Rozmawiałem o tym z wiceburmistrzem Łośem chyba ze dwa razy. To na pewno nie jest moja bliska rodzina, chociaż jakichś dalekich, bardzo odległych przodków prawdopodobnie mamy wspólnych.

Rozm. Jerzy Kamiński

W poprzednim wydaniu „7 dni - WO” napisaliśmy o znalezisku na terenie ZNTK w Oławie. Skamielina wyglądała na fragment mamuciej kości. Tak się wydawało na pierwszy rzut oka.

Mamuci stalaktyt

Bryłę przekazaliśmy wrocławskim paleozoologom do fachowej oceny. Nasze przypuszczenia nie sprawdziły się. To nie część mamuciej piszczeli, lecz fragment z dużego nacieku jaskiniowego, zbudowanego z kalcytu krystalicznego (odmiany węglanu wapnia).

Paweł Socha, pracownik Zakładu Paleozoologii Uniwersytetu Wrocławskiego nie miał co do tego najmniejszych wątpliwości. Ekspонат, który mu pokazał, to górna część stalaktytu, niegdyś przytwierdzona do stropu jaskini. Wewnątrz widoczny jest kanał, którym spływała woda tworząca naciek.

Czerwony osad pokrywający stalaktyt pozwala przypuszczać, że mógłby on pochodzić z jednej z ok. 500 jaskiń Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Skały wapienne Jury powstały ze szkieletów i pancerzy zwierząt żyjących w ciepłych morzach okresu

jurajskiego ery mezozoicznej, ok. 150 mln lat temu.

W jurajskich skałach wody deszczowe kształtowały malownicze wąwozy, sale i jaskinie - przez rozpuszczanie skał wapiennych. Jaskinie jurajskie mają bardzo bogatą szatę naciekową - kalcytowe stalaktyty i stalagmity. Nasz stalaktyt mógłby pochodzić z jednej z tych jaskiń.

Większość jaskiń zdewastowano i ogołoco z nacieków skalnych. Namuliska ich przekopali „zbieracze” skamieniałości i poszukiwacze szpaty - krystalicznego węgla wapnia używanego do produkcji szkła. Znalezione przez **Henryka Wiatrowskiego** fragment stalaktytu, być może, zgubił się podczas transportu szpaty do huty szkła. Natomiast jak się znalazł w Oławie, na terenie ZNTK na głębokości 80 cm - tego pewnie nikt nie odgadnie...

BK

Tak najprawdopodobniej wyglądał „nasz” stalaktyt - z pewnością miał ponad metr długości

Jak powstają stalagnaty?

W wodzie kapiącej ze stropu jaskini rozpuszczone są substancje mineralne. Po zetknięciu się wody z wilgotnym powietrzem niektóre z nich wytrącają się i odkładają na ścianach i innych powierzchniach. Stalaktyty powoli rosną i grubieją, jak zwisające ze stropu sople. Ściekająca z nich woda spada na dno jaskini, powodując powstawanie nieregularnych kopuł stalagmitów. Po pewnym czasie stalaktyty mogą łączyć się ze stalagmitami w grube kolumny, czyli stalagnaty.



Przetarg * Przetarg * Przetarg * Przetarg * Przetarg * Przetarg

Zarząd Miejski w Oławie ogłasza przetarg ustny nieograniczony na następujące nieruchomości:

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i sposób jej zagospodarowania	Forma sprzedaży lub oddania nieruchomości	Cena gruntu wg operatu biegłego	Cena wywoławcza	Wadium	Wysokość postępienia	Wysokość opłat i terminy ich uiszczania	Warunki zmiany ceny nieruchomości i wysokość opłat	Terminy rozpoczęcia i zakończenia budowy
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
1	Oława, ul. Brzeska 26	dz.nr 91/19 AM - 61 pow. 336m ²	działka niezabudowana; teren wyposażony w pełne uzbrojenie sieci; wskazane przełożenie odcinka sieci telefonicznej	12 MW, U - teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami wbudowanymi. Teren położony w strefie ochrony konserwatorskiej "A"	oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat	grunt: 15.150 zł	15.500 zł	2.000 zł	500 zł	I wpłata - 20% ceny gruntu uzyskanej w przetargu, płatna przed zawarciem aktu notarialnego; opłaty roczne - 1% ceny gruntu uzyskanej w przetargu, płatne do 31 marca każdego roku	aktualizacja ceny gruntu zgodnie z obowiązującymi przepisami	rozpoczęcie - 1 rok zakończenie - 3 lata od daty nabycia
2	Oława, ul. Kościelna 4	dz.nr 34/1 AM - 61 pow. 194m ²	działka niezabudowana; teren wyposażony w pełne uzbrojenie sieci komunalnych	24 UG - teren zabudowy usługowo - mieszkaniowej; proponowana funkcja gastronomiczna; Teren położony w strefie ochrony konserwatorskiej "A"	oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat	8.750 zł	9.000 zł	1.000 zł	500 zł	I wpłata - 25% ceny gruntu uzyskanej w przetargu; opłaty roczne - 3% ceny gruntu uzyskanej w przetargu, płatne do 31 marca każdego roku	aktualizacja ceny gruntu zgodnie z obowiązującymi przepisami	rozpoczęcie - 1 rok zakończenie - 3 lata od daty nabycia

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, w sali nr 20, I piętro.

* w dniu 6 maja 1998 r o godz. 11.00 na nieruchomość opisaną w wykazie pod poz. 1
* w dniu 13 maja 1998 r o godz. 11.00 na nieruchomość opisaną w wykazie pod poz. 2

W przetargu mogą wziąć udział:

1. przedstawiciel osoby prawnej upoważniony do jej reprezentowania

2. osoba fizyczna - osobiście lub przez upoważnionego notarialnie pełnomocnika
3. cudzoziemcy

Projekty realizowanych obiektów budowlanych podlegają uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Prace ziemne wymagają zezwolenia konserwatorskiego i wyprzedzających ratunkowych badań archeologicznych, których koszty ponosi inwestor.

Wadium w wysokości jak w wykazie należy wpłacić najpóźniej na 3 dni przed ogłoszonym dniem przetargu, w kasie tutejszego Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Oławie

Bank Zachodni SA Oddział w Oławie nr 11201681-996-139-1000.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do zawarcia aktu notarialnego w terminie 21 dni od daty przetargu.

Nieodtrzymanie terminu wpłaty oraz zawarcia aktu notarialnego powoduje przepadek wadium, a przetarg czyni niebyłym.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zaliczy się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Cena osiągnięta w wyniku przetargu stanowi cenę nabycia nieruchomości i podstawę ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu.

Wynik przetargu podlega zatwierdzeniu przez Zarząd Miejski w Oławie. Zarząd Miejski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Architektury, Geodezji i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pokój nr 33, tel. 133055.

Józef Łoś, zastępca burmistrza

Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego w Oławie

W "ogólniaku" - zasada "nic o nas bez nas"

Już od 15 marca tegoroczni ósmoklasiści mogą składać podania do wymarzonych szkół ponadpodstawowych. Z pewnością większość abiturientów podstawówek nie zna jeszcze ostatecznej odpowiedzi na to, gdzie zamierza kontynuować naukę. Nic dziwnego, bowiem jest to jedna z najtrudniejszych decyzji, wpływająca w dużym stopniu na to, co będziemy robić w przyszłości. Najlepszym wyjściem z tej sytuacji wydaje się uczęszczanie do liceum ogólnokształcącego, którego absolwenci mają zupełną swobodę w wyborze szkoły wyższej, pomaturalnej czy policealnej. **Wszystkich ósmoklasistów gorąco zachęcamy do nauki w najstarszym z "ogólniaków", położonym w centrum miasta - Liceum Ogólnokształcącym im. Jana III Sobieskiego, przy placu Zamkowym 10 w Oławie.**

We współczesnej szkole powinno być miejsce nie tylko na naukę. Inaczej nie przygotowuje ona młodego człowieka do bycia dorosłym i odpowiedzialnym, nie pomoże zrozumieć mu świata i ludzi, odnaleźć własnego miejsca w społeczeństwie, nie pozwoli na samodoskonalenie.

Absolwent naszego liceum z pewnością nie zagubi się, wrzucony w wir dorosłości. Szkoła stwarza doskonałe warunki do rozwijania swoich zainteresowań. Działają tu kółka przedmiotowe (między innymi SKS). Wszyscy chętni mogą spróbować swoich sił w Grupie Działań Teatralnych, młodzi dziennikarze mają szansę na zaistnienie w wydawanym blisko od



The SOBIESKI TIMES
Gazeta Szkolna
Liceum Ogólnokształcące
im. Jana III Sobieskiego
w Oławie
cena 50 gr.



numer specjalny **Dzień Ziemi**

Calkowity dochód ze sprzedaży tego numeru gazety przeznaczony zostanie na cele schroniska dla bezdomnych zwierząt przy ul. Skarbowców 52 we Wrocławiu.

Ziemia. Jest naszą Matką. Wielką, wspólną ojczyzną wszystkich ludzi. Przypatrzmy się temu, co robimy każdego dnia. To właśnie przez naszą nieodpowiedzialną działalność Ziemia ginie. Widzimy to i wiemy o tym bardzo dobrze. Jednak tak naprawdę nie robimy nic, aby ten stan rzeczy uległ zmianie. Cóż z tego, że weźmiemy udział w jakiejś akcji ekologicznej, że opowiemy się przeciw budowie fabryki czy autostrady, jeśli chwilę później udamy się do restauracji, aby zamówić mięsko na plastikowym talerzyku, a po skonsumowaniu tegoż zwierzątka, popijemy je napojem przelany z puski do kubeczka, oczywiście wykonanego z plastiku... Starajmy się chronić Ziemię zawsze. Nie bądźmy bierni wobec tragedii, której jesteśmy świadkami. Występując w obronie naszej Matki nie ograniczajmy się tylko do przekonywania innych, że jesteśmy jej przyjaciółmi, ale pokazujmy to na każdym kroku. Stosowanie plastikowych opakowań, kosmetyków testowanych na zwierzętach, a nawet najwyklesze wycieczki do cyrków - wszystko to pozwala nazwać człowieka wrogiem przyrody. Udowodnijmy, że nie zasługujemy na takie miano.

Żyj i pozwól żyć innym

mal na wszystko, co dzieje się w szkole, część jego członków zasiada w ławach Parlamentu Młodzieży Województwa Wrocławskiego.

Od kilku już lat panuje w "ogólniaku" zasada "nic o nas bez nas", w myśl której wszystkie istotne decyzje władz szkolnych podejmowane są po konsultacji z samorządem. Jego członkowie mają prawo uczestniczenia w posiedzeniach Rady Pedagogicznej oraz Zespołu Wychowawczego. Przed dwoma laty powołano (z inicjatywy samorządu) instytucję Rzecznika Praw Ucznia. Tworzą ją przedstawiciele nauczycieli i uczniów

**Regulamin Rzecznika Praw Ucznia
przy Liceum Ogólnokształcącym
im. Jana III Sobieskiego w Oławie.**

PREAMBULA

1. Jest organem niezależnym.
2. W swojej działalności jest zobowiązany do przestrzegania Statutu i Regulaminu Samorządu Uczniowskiego.
3. Praw Ucznia jest sprawowana przez ucznia i nauczyciela zgodnie z oświatą.
4. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
5. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
6. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
7. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
8. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
9. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
10. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
11. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
12. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
13. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
14. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
15. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
16. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:
17. Wszelkich problemów zgłoszonych przez uczniów, Samorząd Szkolny ma prawo do naruszenia praw ucznia:

Samorząd Uczniowski
5. Zobowiązany jest prowadzić dokumentację, która zawiera informacje dotyczące wpływu wniosków, toku postępowania, form rozwiązywania problemu.
Wgląd do dokumentacji posiada wyłącznie Rzecznik, w przypadkach zaś nadzwyczajnych Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego po zgodzie zainteresowanego ucznia.
6. Rzecznik Praw Ucznia jest odpowiedzialny przed Samorządem Szkolnym.
7. Rzecznik Praw Ucznia jest powoływany przez Samorząd Szkolny, przez który może być z uszczelnionych powodów.

(obu wybiera społeczność szkoły). Zadaniem rzecznika jest przede wszystkim rozwiązywanie sporów między uczniem a nauczycielem. Jest ich wprawdzie w Liceum Sobieskiego niewiele, ale jeśli się pojawiają, zawsze zostaną zażegnane przez rzecznika.

W dzisiejszych czasach bardzo ważnym urządzeniem jest komputer. Dlatego też wszyscy absolwenci naszego liceum są doskonale przygotowani do pracy z tą maszyną. Szkoła posiada bogato wyposażoną pracownię informatyczną. Skomputeryzowana jest także biblioteka, w siedzibie samorządu funkcjonuje komputerowa informacja o podziale godzin nauczycieli i uczniów.

Aleksander Kamiński napisał kiedyś: "Szkoła nie może być zorganizowaną stratą czasu i zorganizowaną blokadą rozwoju". Oławskie Liceum im. Jana III Sobieskiego z pewnością nie jest.

**PLAN PRACY
SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO**
przy Liceum Ogólnokształcącym
im. Jana III Sobieskiego w Oławie
w okresie wrzesień 1997 - styczeń 1998
Samorząd
Uczniowski



trzech lat szkolnym dwutygodniku "The Sobieski Times". Związki wielu przyjaźni służą wycieczki krajowe i zagraniczne, częste dyskoteki i wieczorki klasowe, a także organizowane przez młodzież obchody świąt szkolnych: Dzień Patrona (połączony z otrzęsami klas pierwszych), Szkolne Idy Marcowe, Dzień Ziemi, Dzień Sportu Szkolnego, Międzynarodowy Dzień Walki z AIDS. Młodzież nie zapomina także o: Walentynkach, Dniu Nauczyciela, Mikołajkach itd..

Jednak największą imprezą jest studniówka. Zawsze odbywa się ona w murach szkoły, którym maturzyści nadają oryginalny charakter, przygotowując dekorację w oparciu o wybrane przez siebie hasło - np. Kosmos, Dno Oceanu, Piekło, Japonia, Egipt czy Lata Sześćdziesiąte.

Doskonałym przygotowaniem do życia w świecie dorosłych może być praca w Samorządzie Uczniowskim tej szkoły. Tu można nauczyć się pracy w grupie oraz wspólnego podejmowania trudnych decyzji. Samorząd jest organem, który ma wpływ nie-



Obowiązująca od około roku uchwała Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach w sprawie utrzymania porządku i czystości w mieście i gminie jest jednym z elementów ochrony środowiska. W czasie ostatniej sesji radni przyjęli "Gminny Program Ochrony Środowiska", w którym całościowo ujęto problematykę ochrony i kształtowania środowiska, określono też ramy polityki gminnej w tym zakresie.

Jak chronić i kształtować środowisko

Przyjęty program powinien być aktualizowany tak, aby uwzględniane w nim były nowe zadania i nowe kierunki rozwoju. Stwierdzenia zawarte w tym materiale powinny znaleźć odbicie w uchwałach budżetowych oraz w codziennej pracy organów gminy i podporządkowanych im jednostek.

Obowiązek opracowania i przyjęcia programu zrównoważonego rozwoju oraz ochrony środowiska wynika z ustawy. Ustawodawca założył, że taki program powinien być zgodny z polityką ekologiczną państwa.

Opracowując program, uwzględniono także przepisy zawarte w innych ustawach: o samorządzie terytorialnym, o lasach, o ochronie przyrody, o planowaniu przestrzennym, o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, o odpadach, a także ustawę "Prawo wodne". Gwarantuje to, że osiągnięto zamiar całościowego ujęcia problematyki ochrony i kształtowania środowiska.

Program zbudowany jest z trzech części. W pierwszej (wstęp), oprócz określenia podstawy prawnej, scharakteryzowano gminę Jelcz-Laskowice, opisano zasoby przyrodnicze gminy i główne zagrożenia dla środowiska naturalnego. W drugim rozdziale podano główne kierunki ochrony środowiska. Określono zadania w zakresie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej i ochro-

ny zasobów wodnych, ochrony powierzchni ziemi i powietrza, a także przewidziano rozbudowę zieleni miejskiej i wiejskiej oraz realizację edukacji ekologicznej. Trzeci rozdział poświęcony jest realizacji programu ochrony środowiska.

Na wstępie podkreślono, że poza organami gminy i jednostkami podporządkowanymi gminie, w realizacji działań proekologicznych powinni uczestniczyć praktycznie wszyscy mieszkańcy gminy.

Rada Miejska powinna mieć na uwadze konieczność zapewnienia środków finansowych na realizację inwestycji z zakresu ochrony środowiska, na bieżącą konserwację i utrzymanie obiektów służących ochronie środowiska, a także na utrzymanie, konserwację i rozszerzanie zieleni miejskiej i wiejskiej.

Obowiązkiem Rady jest okresowe ocenianie realizacji "Gminnego Programu Ochrony Środowiska" i jego aktualizacja.

W rozdziale tym podano również zakres zadań gminnych służb ochrony środowiska. Zobowiązane one są do bieżącego stosowania przepisów z zakresu ochrony środowiska, do współpracy z różnymi podmiotami, m.in. w zakresie wspierania działań proekologicznych i szerzenia edukacji ekologicznej. Służby te także będą się zajmować egzekwowaniem obowiązujących norm prawnych.

Ważnym zadaniem jest likwidacja "dzikich wysypisk". Ustawa o odpadach (art. 59) nakłada na gminę obowiązek sporządzenia do końca br. ewidencji eksploatowanych, nie eksploatowanych i "dzikich" wysypisk. Pozwoli to na sprecyzowanie zadań w zakresie ich likwidacji lub rekultywacji.

Ostatni punkt tego rozdziału określa zadania, które należy podjąć w ramach promocji wartości ekologiczno-przyrodniczych gminy. Po części wiąże się one z zamiarem ustanowienia parku krajobrazowego "Dolina Odry II", obejmującego dolinę tej rzeki od Wrocławia aż do granicy z województwem opolskim, wraz z doliną Smortawy. A więc park obejmować będzie m.in. południową część gminy Jelcz-Laskowice.

Niezależnie od tego, wytyczenie i oznakowanie tras turystycznych, stworzenie warunków do powstania i rozwoju bazy noclegowo-żywnościowej i rekreacyjnej, a także wydanie przewodnika zawierającego opisy tras i walorów turystycznych gminy, może się przyczynić do popularyzacji gminy i jej walorów, stworzenia dodatkowych miejsc pracy, a przede wszystkim - do zwiększenia zainteresowania miejscową przyrodą i historią. Będzie to także bardzo dobra propozycja sensownego spędzania wolnego czasu przez młodzież i dzieci.

JKS

Gra w otwarte karty

Czas wyborów samorządowych coraz bliżej. Wyborcy, zanim ponownie wrzucą kartki do urn, oceniają dotychczasowych wybrańców. Rozsądniejsi będą oceniać dokonania funkcjonującej władzy oraz sposób i styl rozwiązywania problemów, mniej rozsądni będą się "łapać" na lep mów, mających na celu przekonanie wyborców do słodkiego wizerunku kandydujących mówców.

27 marca radni zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach. W punkcie ósmym sprawozdania stwierdzono, że nie można było przeprowadzić zaplanowanej na czerwiec ubiegłego roku analizy dokumentów budowy ul. Polnej, gdyż termin zakończenia prac uległ przesunięciu, a inwestycja nie była rozliczona. Przedłużenie terminu realizacji budowy spowodowane było kolizją kanalizacji deszczowej ze studzienkami telekomunikacji, a to wymusiło konieczność opracowania dwóch

aneksów. W czasie omawiania tego punktu w dyskusji nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń.

W ostatnim punkcie tejże sesji (informacje, komunikaty) radny Jan Wajda zabrał głos, chcąc - jak powiedział - przekazać krótką informację o stwierdzonych przez niego nieprawidłowościach w kosztorysie powykonawczym budowy ul. Polnej. W ciągu co najmniej 15 minut wyjaśniał, że coś jest za długie, coś za płytke itd. Zastrzeżenia dokładnie wymiarował, zapewniając równocześnie, że zna się na kosztorysowaniu. Nawiasem mówiąc, to

wyznanie zdziwiło wiceburmistrza Lecha Sofińskiego. Radny Wajda stwierdził, że wyliczone przez niego nieprawidłowości kosztowały gminę więcej, niż faktycznie trzeba było wydać na budowę ul. Polnej. Zarzut poważny, więc Lech Sofiński zlecił uprawnionej jednostce wykonanie niezależnej ekspertyzy. Zlecił, bo nie zgadza się z postawionymi zarzutami.

"Zbaczając" z ul. Polnej, radny Wajda zgłosił również zastrzeżenia do "obsługi prasowej", czyli do niżej podpisanego. Zakomunikował, że w relacjach z sesji pomijano jego stale powtarzane wypowiedzi na temat złej pracy Zarządu. Zauważono natomiast na łamach "7 dni w Jelczu-Laskowicach" jego jedyne pozytywne zdanie na temat decyzji burmistrza w sprawie kontynuowania współpracy z firmą "NAVIGA" (na zweryfikowanych na korzyść gminy warunkach). Wobec tego radnemu Wajdzie należą się wyjaśnienia.

Po trzech miesiącach pływania

24 kwietnia br. minie trzeci miesiąc od momentu, kiedy pierwszy klient Pływalni Miejskiej w Jelczu-Laskowicach zanurzył się w niecce basenu. Był nim Tomasz Dominik Krawczyk, mieszkaniec Jelcza-Laskowic.

Do Świąt Wielkanocnych z możliwości popływania skorzystały 22773 osoby (gmina liczy około 21 tys. osób). Przez siłownię przewinęło się w tym okresie 1773 chętnych. Jest to sporo, biorąc pod uwagę, że w jednym czasie w siłowni może ćwiczyć najwyżej 7 osób. Dodajmy, że w poniedziałki, czwartki i piątki siłownia jest otwarta w godzinach od 15 do 22, we wtorki - od 16 do 22 i w soboty - od 15 do 21.

Z sauny natomiast skorzystało w tym czasie 426 osób. Od poniedziałku do piątku sauna czynna jest w godzinach od 18 do 22, w soboty - od 17 do 21.

Jak widać, najwięcej osób korzysta z basenu, który w dni powszednie jest czynny od godz. 8 do 22 (w soboty od 10 do 21, a w niedziele od 11 do 19).

W ramach zajęć z kultury fizycznej bezpłatne zajęcia mają tu uczniowie wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy, a także uczniowie Zespołu Szkół. Zajmują oni basen w dni powszednie od godz. 8 do 15. Pływają tu także inne zorganizowane grupy. Cztery razy w tygodniu, po jednej godzinie, basen wynajmują strażacy z JRG PSP w Jelczu-Laskowicach. Po 2 godziny mają pracownicy VOLVO i PUTS. Stowarzyszenie Pracodawców raz w tygodniu wynajmuje cały obiekt. Jedną godzinę w tygodniu zarezerwował sobie Zespół Szkół Rolniczych w Ludowie.

Obsługą klientów Pływalni Miejskiej zajmuje się 19 osób, zatrudnionych na niespełna 15

etatach. Bezpieczeństwa pilnuje na zmianę 6 ratowników (dwóch na 1/4 etatu, jeden na 1/2 etatu i trzech zatrudnionych w pełnym wymiarze).

Pływalnia jest dofinansowywana z budżetu gminy w wysokości 20.800 złotych miesięcznie. Według Katarzyny Zych - głównej księgowej, jest to konieczne, gdyż koszty eksploatacji obiektu są bardzo duże (światło, woda, ogrzewanie, środki czystości), a także trzeba jeszcze pływalnię doposażyć. Myśli się tu o zainstalowaniu radiowęzła, trzeba dokupić krzesła, drukarkę fiskalną i inne drobiazgi.

W celu zwiększenia przychodów, proponuje się odpłatną naukę pływania i kursy na ratownika.

Występują także problemy, których nie powinno być. Były próby wniesienia alkoholu, trafiali się klienci "pod dobrą datą". Szczególnie na zewnątrz obiektu widać ślady bezmyślnej dewastacji (zniszczone kratki osłonowe otworów wentylacyjnych). Dlatego też planuje się zatrudnienie ochroniarza w ramach umowy zlecenia.

Katarzyna Zych odniosła się także do kwestii zastawów. Jej zdaniem, wcale nie muszą to być dokumenty osobiste. Wystarczy zastawienie karnetu, albo określonej kwoty pieniędzy. W tej pływalni tak zaprojektowano wejście, że nieuczciwy klient może łatwo opuścić obiekt bez uiszczenia dopłaty za rzeczywisty czas korzystania z usług pływalni. W takich przypadkach różnicę musiałaby dopłacać kasjerka. Przy wejściu pobierana jest tylko zaliczka za korzystanie z określonej usługi w ciągu 1 godziny. Dopóki nie znajdzie się innego rozwiązania, trzeba coś zastawiać - twierdzi pani Kasia.

Jerzy Smyk

Po pierwsze - relacja to nie protokół, który z definicji zawiera streszczenia wszystkich przemówień, wniosków i uchwał. Po drugie - nieprawdą jest, że wszystkie sprawy podnoszone przez radnego Wajdę były przemilczane. Na przykład temat ul. Stawowej, z niefortunnymi progami, przewijał się kilkakrotnie. Po trzecie - warto zwrócić uwagę, że krytyczne wypowiedzi o pracy Zarządu radny Wajda stale zaczął serwować dopiero wtedy, gdy podziękowano mu za pracę w Urzędzie Miasta i Gminy, z powodu zastrzeżeń do jego pracy w zakresie sprawowania nadzoru nad realizacją kanalizacji sanitarnej. (Być może istnieje jeszcze inny powód przejawianej dezaproba-

ty?) Po czwarte - pochwała z ust antagonisty nie należy do bardzo częstych zjawisk, dlatego jest interesująca prawie tak samo, jak informacja o listonoszu, który pogryzł psa. Jestem o tym przekonany, bo na robieniu gazety znam się znacznie lepiej niż na sporządzaniu kosztorysów.

Na zakończenie nasuwa się jeszcze jedno pytanie: dlaczego radny Wajda przed sesją nie zgłosił swoich wątpliwości, chociażby Komisji Rewizyjnej? Byłoby to zgodne z regułami gry w otwarte karty. A taka gra na pewno nie ma nic wspólnego z grą "z asem w rękawie".

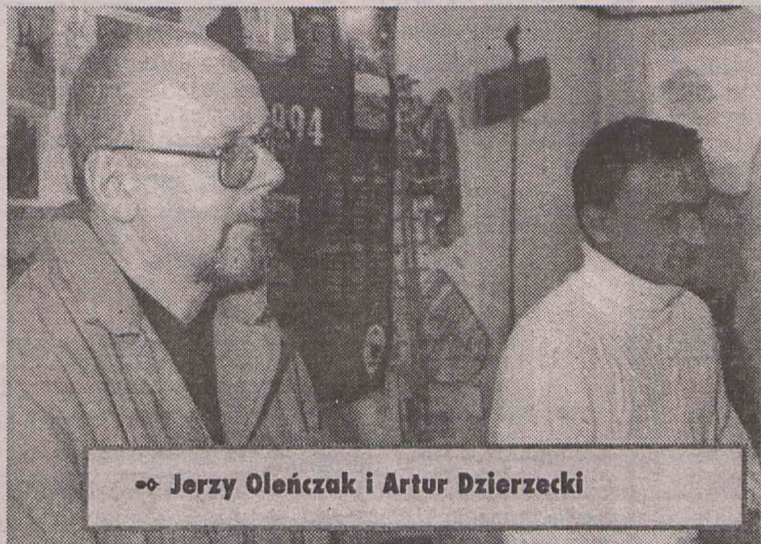
Jerzy Smyk

Pierwsze w życiu hobby staje się często początkiem wielkiej pasji życiowej. Tak też chyba jest z młodymi ludźmi z klubu modelarskiego "Mikrus". Trafiliśmy do tego klubu w trakcie zajęć. Zobaczyliśmy młodych, uśmiechniętych ludzi, którzy z wielką pasją wykonywali prace przy kolejnych modelach i przygotowywali się do kolejnych pokazów.

Hobby - sposobem na życie

Modelarnia działa od 1980 roku. W tej chwili w zajęciach uczestniczy około 30 osób. Reprezentują różne kategorie zawo-

W modelarni nie ma żadnych etatów. Po prostu starsi modelarze opiekują się młodszymi. Każdy z seniorów jest do dyspozycji



→ Jerzy Oleńczak i Artur Dzierzecki

dnicze. Są młodzicy (do lat 18), juniorzy (15-18 lat) i seniorzy (powyżej 18 lat). Wykonują przede wszystkim modele pojazdów samochodowych. Część z nich, to modele używane do wyścigów. Jelczanie specjalizują się w wyścigach na asfalcie. Mają także kilka modeli tzw. terenowych. - W tym roku startowaliśmy już w zawodach halowych w Warszawie, Ostrawie (Czechy) i Szczecinie - mówi Jerzy Oleńczak, instruktor i opiekun modelarzy, sędzia klasy I. - Kilku chłopców zakwalifikowało się do mistrzostw Polski. Niestety, nie będziemy mogli pojechać i wziąć w nich udziału. Przyczyna jest

swoich młodszych kolegów i przekazuje im swoją wiedzę. Jednym z nich jest Artur Dzierzecki. - Moje modelarstwo zaczęło się około 14 lat temu. Miałem wtedy 10 lat. Mieszkaliśmy we Wrocławiu i trafiłem najpierw do LOK-u, a potem do modelarni. Robiłem żaglówki, ślizgacze, samoloty. Od 4 lat buduję auta i startuję w zawodach. W tym roku rozpocznę starty w klasie modeli spalinowych.

Koledzy z klubu żartują, że dzięki modelom zdobył także swoją żonę. - I to jest fakt. Pozналиśmy się na zawodach. Przyszła obejrzeć pokazy i tak to się zaczęło. Dzięki niej trafiłem do Jelcza.



→ od lewej: Krzysztof Kaczmarek, Jakub Kudosz i Łukasz Oleńczak

prozaiczna - brak pieniędzy. Każdy wyjazd, to koszty, które w dużej części pokrywają sami zawodnicy.

Jednym z najmłodszych zawodników jest Grzegorz Trzebiński. - Trzy lata temu poszedłem obejrzeć zawody modeli samochodowych w Jelczu-Laskow-

icach, razem z moim sąsiadem-modelarzem Łukaszem Oleńczakiem. Bardzo mi się tam podobało. Poprosiłem Łukasza, żeby zabrał mnie ze sobą na zajęcia do klubu. Najchętniej buduję samochody sportowe. Sam chciałbym taki mieć w przyszłości. Mam nadzieję, że jak dorosnę, to dostępne będą dla wszystkich takie, które będą miały średnio 300 km/godz. na liczniku.

Okazuje się, że modelarstwo może być pasją rodzinną. W zajęciach bierze udział rodzeństwo Zmyślonych: Krzysztof, Sławek i... Sylwia. Sylwia jest jedyną dziewczyną w klubie. - Nasz



→ Sylwia Zmyślona

tato zajmował się modelarstwem. Sklejał małe modele tekturowe - mówi Krzysztof. - Patrzyliśmy, jak on to robi, a potem próbowaliśmy robić je sami. W końcu trafiliśmy tutaj, do klubu - dodaje Sławek.

Teraz w zajęciach klubowych uczestniczy również ich siostra. - Moi bracia cały czas interesowali się modelami. Mnie też korciło, żeby spróbować - mówi Sylwia. - W domu często pracujemy przy modelach razem. Dołącza do nas nasz tato. W domu jest już tyle modeli, że nie ma gdzie ich stawiać. Na szczęście, nasza mama chyba się już do tego przyzwyczaiła.

Chłopakiem, o którym koledzy mówią, że jak magnes przyciąga do modelarstwa następnych chętnych, jest Łukasz Oleńczak. - Zainteresowanie modelarstwem zaszczerpił we mnie mój tato Jerzy. Co prawda zacząłem od rozkładania, a nie składania modeli. Po prostu kiedyś tato przyniósł mi piękny stary model samochodu. Po kilku dniach udało mi się rozłożyć go na części



KLUB MODELARSKI „Jelcz - mikrus”

pierwsze. Miałem wtedy 5 lat - uśmiecha się Łukasz. - Był to taki model auta, co do którego byłem pewny, że mój syn go nie zepsuje - dodaje Jerzy Oleńczak. - Cieszę się, że syn idzie w moje ślady. Bardzo interesuje go mechanika samochodowa.

Na pytanie, kim chce być w przyszłości, Łukasz bez zastanowienia odpowiedział, że mechanikiem samochodowym. Pamięta także, że pierwszy profesjonalny model auta dostał od taty, gdy

Dzisiaj Dominik startuje w zawodach. Osiąga bardzo dobre wyniki. Zdobył także klasę sędziowską. Na co dzień uczy się w Zespole Szkół Gastronomicznych we Wrocławiu. Po jej ukończeniu będzie z wykształcenia zawodowym kucharzem. Ma jednak inne plany na przyszłość niż gotowanie. - *Lubię elektronikę i dlatego planuję podjąć naukę w Technikum Informatycznym. Sporo wiem już o komputerach, więc chciałbym tę wiedzę udoskonalić i wykorzystać.*

Michał Księżuk jest studentem Politechniki Wrocławskiej, na Wydziale Mechanicznym. Jego specjalizacja to automatyka i robotyka. - *Składałem modele samochodów. Ostatnio zająłem się także okrętami. Chciałbym zbudować model statku „Victoria”, na którym pływał Krzysztof Kolumb.*

Ciekawe jest to, że wszyscy, bez względu na wiek, podkreślają, że modelarstwo uczy życia, kształtuje postawę życiową. Wymaga przecież wiele cierpliwości, konsekwencji, myślenia o tym co i jak się robi. Wykształca zdolności techniczne. Za najważniejsze uznali to, że modelarstwo uczy pracy w zespole. Przecież bez tej umiejętności trudno jest żyć wśród innych. Wtedy, kiedy jest się dzieckiem, ale i już dorosłym.

Klub modelarski "Mikrus" działa przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Jelczu-Laskowicach. Jego działalność wspomagają: Urząd Miasta, Zakłady Samochodowe "JELCZ" SA oraz Jelcz-Części Zamienne Sp. z o.o.

Jolanta Lubowicz



→ z lewej: Łukasz Polaniec

Drobne

MATRYMONIALNE

■ Klub Przyjaciół "INCOGNITO" 00-981 Warszawa 91 skr. 71(4)

PRACA

DAM PRACĘ

■ Przyjmę uczennicę do praktycznej nauki zawodu kucharza. Wiadomość: Cafe Bar „ITALIA” Olawa, plac Gimnazjalny 11c, tel. 39-277(9d)

■ Zatrudnię: kierowcę - kat. C, ze stażem, z Olawy, z telefonem, wiek do 40 lat. Tel. 090361268(1)

■ Przyjmujemy uczniów na praktyczną naukę zawodu w charakterze sprzedawcy. Hurtownia HADEX w Olawie, ul. Lipowa 28, tel. 35-318 (8d)

■ ZATRUDNIĘ SZWACZKI CREDO-JMS OLAWA, ul. 1 MAJA 43 a, tel. 330-77 (2) PRZYJMIEMY UCZNIÓW W BRANŻY BUDOWLANEJ. TEL. 370-60 (2)

■ Zatrudnię ekspedientkę do pracy w kiosku. Tel. 318-44-35 po 20.00 (1)

■ Firma Mega przyjmie praktykantki z kierunku sprzedawca (do sklepów: Iwaszkiewicza 15, B. Chrobrego 40, Strzelna 1, Norwida 31) oraz praktykantów z kierunku mechanik samochodowy (warsztat Połna 1). Tel. 39-019 (5)

SZUKAM PRACY

■ Ekonomistka podejmie pracę. Tel. 0602701364 (1)
■ Zoopiekuję się dziećmi. Tel. 36-119 (1)

MOTORYZACYJNE

■ AUTOZABEZPIECZENIE ROKU 97, BLOKADA SKRZYNI BIEGÓW, TYTAN-DIPOL, AUTORYZOWANY MONTAŻ, MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA POJAZDOWA; ANDRZEJ POLIŚWIAT, OLAWA, UL. 11 LISTOPADA 27 TEL. 0602498684 (3)

■ Sprzedam FSO 125p, 1990, silnik poloneza, garażowany, zadbane, 4.500 zł. Tel. 71/318-81-16 (2)

■ Sprzedam cezetę 350. Tel. 30-148 (1)

■ Sprzedam fiata 126 p - 85 rok, 70 tys. km. Tel. 331-46 (2)
■ Sprzedam przyczepę ładową 10 ton, po remoncie, zarejestrowana; Polwica 21/2 55-216 Domaniów, cena do uzgodnienia(2)

■ Sprzedam fiata 126p, 89 rok, stan idealny, cena 4.300 zł. Tel. 332-59 (1)

■ Sprzedam opła kadettę, 89/90 rok, stan idealny, cena 13.800 zł. Tel. 332-59 (1)

■ Sprzedam silnik do ciągnika Ursusa C-330 po kapitalnym remoncie. Cena 3.000 zł. Tel. 34278 (1)

■ Sprzedam nysę, stan b. dobry, rejestracja kwiecień 1999 rok. Jelcz-Laskowice tel. 318-40-16 (2)

■ Autoalarmy, centralne zamki, radia zestawy głośnomówiące; montaż, naprawa. Gać 46. Tel. 315-89, 090347559 (3)

SPRZEDAŻ

RODOWODOWE SZCZENIĘTA ROTTWEILERY PO DOSKONAŁEJ MEDALISTCE I CHAMPIONCE POLSKI, WIELOKROTNYM ZWYCIĘZCY WYSTAW ŚWIATOWYCH POLECA HODOWLA "OLAWSKA WATAHA" TEL. 340-86 po 20.00(3)

■ Sprzedam śrutownik "BAK". Olawa ul. Kwiatowa 11, tel. 35-523 (1)

■ Sukienkę komunijną - TANIO. Tel. 33-981 (1)

■ Dwa wózki inwalidzkie i kule. Tel. 36-274 (2)

■ Sprzedam tanio pralkę wirnikową "Frania" na gwarancji. Tel. 30-108 (1)

■ Tanio komputer 486, 12 MB RAM, HDD 580 MB, CD ROM x 4, karta dźwiękowa, monitor 14" kolor, Olawa tel. 33-041 wewn. 214 lub 37-347 do godz. 20.00 (1)

■ Wózek trzyfunkcyjny "delim". Tel. 38-223 (2)

■ Tanio! Suknię ślubną, dodatki gratis. Tel. 318-26-62(2)

■ Maszynę do pisania. Tel. 315-34 po 19.00 (1)

■ Kozy dojne, wykocone. Tel. 329-46 (1)

DRZEWKA I KRZEWY IGLASTE I LIŚCIASTE BYLINY I INNE ROŚLINY W SZEROKIM WYBORZE POLECA PUNKT OGRODNICZY przy ul. NOWEJ w Olawie (naprzeciw ZTS "Erg")
SPRZEDAŻ w godz. 10.00-18.00 w soboty w godz. 10.00-14.00 ZAPRASZAMY! (1)

KUPNO

■ Fotelik samochodowy (0-10 kg). Tel. 36-327; 0602788228(1)

LEKARSKIE

■ Prywatny gabinet stomatologiczny Olawa, ul. Rybacka 5 (Zakłady Tworzyw Sztucznych), lek. stomatolog DOROTA NAGLIK przyjmuje: poniedziałki 14.00-20.00, wtorki 14.00-20.00, środy 14.00-20.00, czwartki 15.00-20.00, piątki 15.00-20.00, soboty 13.00-18.00. Leczenie w znieczuleniu, ekspresowe usługi protetyczne, naprawa protez zębowych, korony i mosty porcelanowe. Leczenie wspomaganie laserem biostymulacyjnym. Usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami (Informacja tel. 090-343-150 od 8.00 do 22.00)

■ Lekarz stomatolog JADWIGA MARCINKIEWICZ przyjmuje codziennie, tel. 379-16

■ GABINET USG ANNA CHODOROWSKA lekarz radiolog. USG: jamy brzusznej, pediatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przeziemiączkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jader, ginekologiczne. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), czwartki 11.00-13.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (3)

■ PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY, ul. Rybacka 5 (przychodnia przy ZTS Erg) przyjmuje starszy asystent KLINIKI GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ z Wrocławia, ul. Hirsfelda, lek. med. A. TRAFIDŁO w dniach: wtorek od 15.30 do 18.00; środa od 15.30 do 18.00; czwartek od 15.30 do 18.00. Świadczy usługi w zakresie: ogólne porady onkologiczne, cytologia, kompleksowe badanie piersi, wykrywanie guzów narządów rodnych, leczenie dolegliwości okresu przekwitania, prowadzenie ciąży (zatrucia ciążowe)

■ Gabinet lekarski - przychodnia przy ZTS Erg, ul. Rybacka 5 w dniach: poniedziałek 12-18; środa 12-18; piątek 12-18. Przyjmuje specjalista II stopnia chorób wewnętrznych BRONISŁAWA NAWARA - tel. 38-305 lub w godz. przyjęć do 15.00 tel. 330-11 wewn. 290, po godz. 15.00 tel. 330-13. Polecamy usługi: EKG z opisem, leczenie laserem biostymulacyjnym, akupunktura laserowa. Nowoczesna metoda leczenia wielu schorzeń polem elektromagnetycznym

■ WALDEMAR GACHOWSKI LEKARZ CHOROBY WEWNĘTRZNYCH - przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 16.00-18.00, Olawa, pl. Piłsudskiego 7/2. WIZYTY DOMOWE. Tel. 322-32(4)

lek. med. ARTUR KLÓSEK specjalista ginekolog -położnik przyjmuje w czwartki 16.30-17.30 Sp-nia Inwalidów "Olawianka" ul. Brzeska 29 Adres służbowy: Klinika Położnictwa Wrocław, ul. Dyrekcyjna 5/7 tel. 67-10-41

■ GABINET USG TOMASZ HARAŃ specjalista radiolog. USG: jamy brzusznej, pediatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przeziemiączkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jader, ginekologiczne i położnicze. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), środy 15.00-18.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (3)

■ PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY lek. med GRZEGORZ MICHAŁSKI - chirurg. Przyjmuje: poniedziałki w godz. 16.00-18.00. Poradnia chirurgiczna Szpitala Rejonowego, ul. Baczyńskiego; czwartki w godz. 16.00-17.00 prywatne gabinety lekarskie, plac Zamkowy 3 a. Zabiegi chirurgiczne, porady, leczenie zachowawcze chorób chirurgicznych. Tel. domowy 39-358 (1d)

DERMATOLOG DR NAUK MEDYCYNICZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃSKI ASYSTENT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROBY SKÓRY (łuszczyca, trądzik, grzybice)

ŁYSIENIA PRZYCHODNIE ul. Baczyńskiego 1 WTORKI 16.00-18.00 Tel. 71/67-72-17 (8)

■ TESTY ALERGICZNE I OD-CZULANIE - NOWOCZESNE METODY: TEL. 0601778238 INTERNISTA lek. med. MIROSŁAW ADAMKIEWICZ. Wtorki i czwartki godz. 17.00-18.00 "LASER-DENT" Olawa, ul. Wiejska 34/2, tel. 388-16. WIZYTY DOMOWE - tel. 0-601423671 (5)

Specjalista UROLOG Andrzej Kurzawa Olawa, ul. 11 Listopada 14 Przychodnia nr 2 środa od 17.00 do 20.00 Tel. kontaktowy 331-36 (3)

SOLARIUM "ZA ODRA" OLAWA, ul. ORLA 4 od poniedziałku do piątku 14.00-20.00 sobota 9.00-22.00 tel. 393-99 (2)

NIERUCHOMOŚCI

K U P I Ę

■ Dom w Olawie 100-120 m kw. wolno stojący w rozliczeniu mieszkanie własnościowe M-4 we Wrocławiu. Tel. kom. 0602/79-92-80 (2)

■ Działkę budowlaną do 7 arów w okolicach Olawy. Tel. 0602126442 (1)

S P R Z E D A M

40 arów działki budowlanej przy szosie na Opole w okolicach Olawy. Tel. 13-15-69 po 18.00 (8d)

■ Mieszkanie 3-pokojowe + telefon. Wrocław tel. 38-410-86 (1)

■ Sprzedam działkę budowlaną (0,10-0,50 ha), Jaczkowice 57 (1)

■ Sprzedam działki budowlane o pow. 14 arów każda w Godzinkowicach 109/1 w dobrym miejscu, cena 1.300 zł. Wiadomość pod telefonem 0-71/318-27-25 od 18.00 do 21.00 (2)

■ Działkę budowlaną w Jelczu-Laskowicach 11 arów (1.400 za ar). Tel. 318-30-42 (wieczorem) (2)

■ Mieszkanie 48 m kw. w Jelczu-Laskowicach. Tel. 071/318-25-82 (1)

■ Działkę budowlano-usługową o powierzchni 0,9366 ha, w Jelczu-Laskowicach, uzbrojoną, gratis 1,25 ha łąki. Tel. 032/38-25-34 (2d)

■ Sprzedam działkę budowlaną (4 ary), Olawa ul. Lisia 3 (Zwierzyńiec). Cena 4.000 zł. Tel. 39-624 (2)

■ Mieszkania: 49.10 m kw. oraz 37.40 m kw. w Olawie. Tel. 345-04 (1)

■ Mieszkanie M-4 (3 pokoje) w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-21-32 (1)

■ Atrakcyjną działkę 18-arową koło Olawy. Tel. 38-537(1)
■ Mieszkanie 3p, 50,60 m kw., II p, z telefonem, ul. Chopina. Cena 1500/m kw. Tel. 38-554 (1)
■ 3-pokojowe 57,5 m kw., 1.350 zł/m kw. Tel. 324-18 po 17.00 (1)

S Z U K A M

■ Poszukuję pomieszczenia na biuro około 25 m kw. w centrum Olawy. Tel. 324-73 (1)

W Y N A J M Ę

JACK-POL POSIADA GARAŻE DO WYNAJĘCIA STRZEŻONE CAŁĄ DOBĄ TEL. 33-861 (2)

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Laskowicach. Wiadomość Olawa tel. 37-253 (1)
■ Do wynajęcia lokal o powierzchni 55 m kw., w centrum Olawy. Tel. 1/37-463 (1)

Z A M I E N I Ę

■ Zamienię 37 m kw. na IVp., na niżej. Tel. 37-819 (1)

WYDZIERŻAWIĘ

■ Lokal usługowo-handlowy o powierzchni około 31 m kw., blisko centrum Olawy. Tel. 300-77 (1)

O D S T Ą P I Ę

■ Lokal z niskim czynszem. Wiadomość wieczorem tel. 39-181 (2)

"AS" Nieruchomości
TEL. 090329290 * CAŁODOBOWO Olawa, ul. 3 Maja 20/22, OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 8.00-16.30 W SOBOTY W GODZ. 9.00-13.00 tel. 321-26 w. 33 od 8.00 do 16.30 tel. fax 326-56 w. 33 od 8.00 do 15.00 po godz. 16.30 tel. 38-207
Oferujemy Państwu: LOKALE: UŻYTKOWE, MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, GARAŻE, ZAKŁADY DO SPRZEDAŻY I WYNAJMU ORAZ INNE CIEKAWE OFERTY na terenie woj. wrocławskiego Z DORADZTWEM PRAWNYM
Sprzedamy:

- mieszkanie 2-pokojowe w wieżowcu (38 m kw., kuchnia, łazienka, telefon), cena 56.000 zł
- dom w Janikowie do remontu, cena 60.000 zł
- 500 m kw. na 20-arowej działce w Godzinkowicach, z zapleczem socjalnym, nadające się na hurtownię, cena 90.000 zł
- mieszkanie 55 m kw., wysoki parter na Żołnierza Polskiego, cena 70.000 zł
- dom w Bystrzycy Ol. do remontu na działce 10-arowej, cena 45.000 zł
- mieszkanie 59 m kw. (III piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 balkony), cena 85.000, możliwość dokupienia garażu i działki
- mieszkanie do remontu - 200 m kw., w Skrzypniku, I piętro, z zabudowaniami gospodarczymi, 5 arów ogródka, cena 49.500 do negocjacji
- mieszkanie 77 m kw. (4 pokoje, 2 balkony, II piętro) z trójkątem, na os. Sobieskiego, cena 110.000 zł
- mieszkanie do remontu - 100 m kw., w Skrzypniku, I piętro, z zabudowaniami gospodarczymi, 5 arów ogródka, cena 23.500 do negocjacji

DLA ZDECYDOWANEJ FIRMY POSZUKUJEMY MIESZKANIA 2-3-POKOJOWEGO W OLAWIE, LUB DOMU WSZYSTKIE CENY DO NEGOCJACJI
BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "ARKADIA" JOLANTA ZAMORSKA; GÓRA ŚLĄSKA ul. Poznańska 23 Zamieni nowe mieszkanie 2-pokojowe (48 m kw., kuchnia, łazienka) na I piętrze w Górze Śląskiej na podobne w Olawie. tel. 065/5432692

WROCŁAWSKA GIELDA NIERUCHOMOŚCI PRZEDSTAWICIELSTWO W JELCZU-LASKOWICACH ul. BRYŁY 3
BIURO CZYNNE od 9.00 do 17.00; tel. 71/318-11-97
Sprzedam:

- 1 pokój, 32 m kw. - 40 tys. zł
- 2-pokojowe: * 35,5 m kw. - 53 tys. zł
* 55,5 m kw. - 75 tys. zł * 60,0 m kw. - 80 tys. zł
- 3-pokojowe: * 60,0 m kw. - 70 tys. zł * 62,0 m kw. 76 tys. zł
- atrakcyjne działki pod zabudowę szeregową i wolnostojące
- działki w cenie 6,50 zł za 1 m kw. Olawa
- dom wolnostojący 220 m kw., działka 1800 m kw. w Koberzycach, 180 tys. zł
- dom niemiecki do remontu, 45 tys. zł (1)

■ Wycena nieruchomości. Rzeczoznawca majątkowy. Tel. 339-33 po 15.00

USŁUGI

■ VIDEOFILMOWANIE „U PAWŁA”. Tel. 341-55 po 20.00 lub sklep zielarski k.basenu (2)
■ JUNKERSY TEL. 344-39 A.W. LUBAWA (38)
■ Junkersy, kuchenki - Glejzor. Tel. 344-55 (37)
■ PRALKI AUTOMATYCZNE. Tel. 38-138 (33)

**FOSPOL S.C.**
ADAPTACJE WNĘTRZ
zaprasza do współpracy oferując sprzedaż oraz montaż w zakresie:
ŻALUZJE wewnętrzne z materiału aluminiowego antywłamaniowego
SIATEK PRZECIW OWADOM
MARKIZ TARASOWYCH
SUFITÓW PODWIESZANYCH
POZIOME srebrne, kolorowe
PIONOWE szeroka gama kolorów
Biuro: SDH KWADRACIAK sp. z o.o. ul. Chrobrego 23, tel. 38-413
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14-17, w soboty w godz. 10-14
lub pl. Szymanowskiego 23/1, tel. 38-506, w godz. 8-20

■ VIDEOfOTOGRAFOWA-
NIE. Tel. 328-26 (3d)
■ Videofilmowanie.
Tel. 37-494, 0601226931 (11)
■ VIDEOfILMOWANIE.
TEL. 388-29 (10)
■ Videofilmowanie.
Tel. 318-32-41 (6)
■ VIDEOfILMOWANIE
- obróbka komputerowa.
Tel. 39-829 (2)

PROFESJONALNE
VIDEOfILMOWANIE
KOMPUTEROWY
MONTAŻ
TEL. 37-341, 38-191
lub 090219380(5)

VIDEOfILMOWANIE
DIGITAL
FOTO-VIDEO-JAREK
TEL. 071 318-68-58
po 18.00 318-15-47 (13)

Anteny RTV.
Montaż i handel
art. instalacji antenowej.
Ślusarstwo.
MONTEK Z.
Tel. 38-859
Olawa, ul. Parkowa 24 (1)

■ Montaż anten satelitarnych.
Tel. 33-681 (3)

■ Transport towarowy
Wojciech Jankowski.
Tel. 071/3186012 (4)

■ Transportowe - BUS 1,4
tony. TANIO. Tel. 34-826 (2)

■ BUS 1,5 tony, 11 m sześć.,
B/E. Nawiążę współpracę.
Tel. 38-387, 0602647712 (6)

■ Transport 3,5 tony - duży
kontener lub 1,5 tony - plande-
ka. Tel. 39-875 lub 34-608 (3)

HYDRAULICZNE
- ENERGOOSZCZĘDNE
CENTRALNE OGRZEWA-
NIE Z RUR MIEDZIANYCH
- INSTALACJE WODOCIĄ-
GOWE, GAZOWE I
KANALIZACYJNE
- PRZYŁĄCZA WODOCIĄ-
GOWE I KANALIZACYJNE
DO BUDYNKÓW.
WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
ZUH „TECH-MONT”
OLAWA. TEL. 30-102 (1)

USŁUGI HYDRAULICZNE
MIEDŹ, STAL, PLASTIK
INSTALOWANIE ZBIORNI-
KÓW GAZOWYCH
PROPAN BUTAN
TEL. OLAWA 0711/38669
0602730931 (6)

■ OGÓLNOBUDOWLANE.
Rygipsy. Panele. Glazura.
Ocieplanie domków.
Tel. 30-366 (3)

■ Hydrauliczne, energooszczę-
dne instalacje c.o., miedzia-
ne; przeróbki łazienek, ku-
chenki, liczniki; instalacje wo-
dociągowe, kanalizacyjne, ga-
zowe. Tel. 39-530 (3)

■ PLACE, PODJAZDY, PAR-
KINGI Z KOSTKI BETONO-
WEJ. TEL. 362-85 (10D)

ZAKŁAD
DEKARSKO-BLACHARSKI
PLAC ZAMKOWY 22/3 (1)

USŁUGI OGÓLNOBU-
DOWLANE
TEL. 39-559 (5D)

■ Usługi remontowo-budow-
lane. Tel. (71)318-86-32 (1)
■ Usługi budowlane, budowa i
remont, glazura, faktury VAT.
Tel. 318-02-47,
kom. 0-602-32-05-43 (3)

■ Hydrauliczne i ogólnobudow-
lane oraz ocieplanie budynków.
Tel. 345-75 (2)

WYKAŃCZANIE WNĘTRZ.
MALOWANIE,
TAPETOWANIE,
PANELE, PŁYTY
GIPSOWE,
HYDRAULICZNE, C.O.,
PODŁOGI, DOCIEPLANIE,
SZYBKO I TANIO
TEL. 39-559 (5D)

UKŁADANIE KOSTKI
BRUKOWEJ
I BETONOWEJ
URZĄDZANIE OGRÓD-
KÓW PRZYDOMOWYCH
WYKONYWANIE
TRAWNIKÓW
SADZENIE DRZEW,
KRZEWÓW
ZABIEGI
PIELĘGNACYJNE
TEL. 36-538 (2)

BIURO
ARCHITEKTONICZNE
S&S PROJEKT
- PROJEKTY
- DORADZTWO
- REALIZACJE
TEL. 071/3426252;
3435680 (2)

JURBUD
usługi budowlane
- wykonawstwo
- nadzory budowlane
- kosztorysowanie
tel. 33-751
lub 0602748522 (37)

■ Nadzory budowlane, koszty-
rysowanie, projekty zagospo-
darowania działek i przyłączy
wod-kan. w Jelczu-Laskowic-
ach. Tel. 318-35-80 (3)

■ Specjalistyczne czyszcze-
nie i odnawianie skór lico-
wych, zamszu, kozuchów,
futer, mebli. Brzeg, ul. Kotlar-
ska 3 (boczna Fabrycznej),
czynne od 9.00 do 17.00.
Tel. 077/16-21-87 (4d)

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW,
TAPICERKI SAMOCHODO-
WEJ. Tel. 328-26 (3d)

MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR
SPRZĘT AGD
DO ZABUDOWY
PORTOWA 1
TEL. 320-64 (1)

MEBLE NA WYMIAR
BIUROWE, SZAFY
GARDEROBY I INNE
PORTOWA 1
TEL. 320-64 (1)

OGRZEWANIE;
REGULACJA
CIEPŁA WODA
- NOWOCZESNE KO-
TŁOWNIE Z PEŁNĄ
AUTOMATYKĄ ZASILANE
GAZEM ZIEMNYM,
OLEJEM OPAŁOWYM,
PROPANEM.
- PROFESJONALNE
DORADZTWO,
KOMPLETACJA,
MONTAŻ, SERWIS
URZĄDZEŃ.
MONTAŻ WKŁADÓW
KOMINOWYCH
- INFORMACJE
DOTYCZĄCE
PREFERENCYJNYCH
KREDYTÓW
NA PRZEBUDOWĘ
NIEEKOLOGICZNYCH
KOTŁOWNI.
TEL. 0602600354
/0711/39-495
/0711/33-572

■ Wkłady kominowe. Blachar-
stwo. Dekarstwo. Ciesiel-
stwo. Olawa ul. Grota-Rowec-
kiego 12. Tel. 30-040 (36)

DUET MUZYCZNY
KONTRAST
TEL. 34-667 i 38-390 (5)

■ Zespół Muzyczny REMIX.
Tel. 35-676 (9)

■ Zespół Muzyczny RELAX.
Tel. 343-57 (7)

■ Zespół Muzyczny.
Tel. 37-362 (37)

■ Grupa Muzyczna „EFEKT”.
Tel. 71/318-89-62 (2)

■ Zespół Muzyczny ATTACK.
Tel. 39-306 (2)

■ Zespół Muzyczny COLOR.
Tel. 39-192 po 17.00 (2)

■ Zespół Muzyczny „GAM-
MA”. Tel. 37-397 Olawa (3)

■ Zespół Muzyczny RUBIN.
Tel. 36-236 (9)

■ Zespół Muzyczny LARK.
Tel. 345-83. WOLNE TERMINY

Zespół muzyczny
„ARIS”
Tel. 349-46 (1)

NAGROBKI
„na każdą kieszeń”
B. SENDAL
ul. Broniewskiego 17
tel. 38-724 (11)

■ Biuro rachunkowe.
Tel./fax 346-40 (10)

■ Biuro usług różnych: księgi i
rejstry, podatkowe; PIT-y;
BHP. Tel./fax 0-711/35-370 (4)

■ Naprawa maszyn do pisa-
nia i kalkulatorów.
Tel. 39-236 (2)

■ Komputeropisanie. Taniol
Tel. 39-716 (4)

RÓŻNE

■ Chcesz poznać w domo-
wym zaciszu znakomite ko-
smetyki firmy Avon zadzwoń
36-274 (2)

URZĄDZANIE
TERENÓW ZIELONYCH
- wykonywanie trawników
- sadzenie drzew i krzewów
- układanie kostki
granitowej i betonowej
- zabiegi pielęgnacyjne
tel. 0602182633 (4)

NAUKA

■ Studentka farmacji udziela
korepetycji z chemii.
Tel. 33-435 (3)

■ Korepetycje - j. polski.
Tel. 318-81-81 (1)

■ Język angielski.
Tel. 35-219 (1)

ODDAM

■ Sukę rasy owczarek nie-
miecki. Tel. 0602701364 (1)

ZGUBIONO

W sobotę 18 kwietnia o godz.
15.20 naprę przeciwko kościoła św.
Józefa w Olawie zostawiono
na ławce parasolkę. Znalazcę
prosimy o zwrot zguby do re-
dakcji „7 dni - WO” Olawa
Rynek-Ratusz (1)

Informujemy wszystkich Czyteln-
ików, Reklamodawców oraz Klientów
biura ogłoszeń, że kolejny numer „7
dni WO” ukaże się wyjątkowo w środę,
29 kwietnia, w związku z czym ogło-
szenia drobne będą przyjmowane do
poniedziałku - 27 kwietnia (biuro czyn-
ne w poniedziałek w godz. 9 - 14 oraz
16 - 18), zaś reklamy do poniedziałku
godz. 15. Przepraszamy i zapraszamy!

SAMORZĄD W PIGUŁCE

□ Unia Wolności samodzielnie pójdzie
do wyborów samorządowych, ale rady re-
gionalne mogą zawiązywać koalicje z or-
ganizacjami lokalnymi i ugrupowaniami
Polski posierpniowej. Rzecznik prasowy
UW Andrzej Potocki zapewnił, że jego par-
tia na pewno nie pójdzie do wyborów z SLD.

□ Przewodniczący sejmików samorzą-
dowych województw: opolskiego, kielec-
kiego, koszalińskiego, bydgoskiego i zie-
lonogórskiego zapowiedzieli, że jeśli Sejm
nie rozważy koncepcji podziału kraju na
17 województw, złożą skargę do Trybuna-
łu Konstytucyjnego.

□ Wieruszów, miasto, w którym paro-
krotnie odbywały się prawyborzy i gdzie też
przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi
wypadł bardzo korzystnie dla lewicy (36
procent głosów za), nie zostanie powiatem.
Niektórzy sądzą, że jest to zemsta wła-
dzy na niepokornym miasteczku...

□ „Po dymisji wojewody Sidorkiewi-
cza rozpoczęły się poszukiwania chętnego
do objęcia epizodycznej funkcji grabarza
województwa bydgoskiego - napisał An-
drzej Szmak, redaktor naczelny „Ilustrowa-
nego Kuriera Polskiego”. - Zdrowy rozsą-
dek, a także - a może nawet przede wszyst-
kim - poczucie godności nakazywałyby po-
zostawić to stanowisko nie obsadzone. Wa-

kat z powodu braku chętnych, dajmy na
to. Wakat jako manifestacja niezależności
i sprzeciw przeciwko sprowadzeniu jedne-
go z największych miast w Polsce do roli
kolonialnego zaplecza. Wakat jako odpo-
wiedź na nieodpowiedzialność rządu i po-
ronione koncepcje niejakiego Kuleszy, pro-
fesoru żywca wyciągniętego z „Akade-
mii Pana Kleksa”. Wakat jako policzek wy-
mierzony tym wszystkim, którym tak ła-
two i tak prosto przyszło podzielić Polskę,
jakby dzielili pęto kielbasy. Ale nie ludź-
cie się, obywatele Bydgoszczy, grabarz się
znajdzie. Może tylko zażąda większej niż
zwykle zapłaty”.

□ Prezydium Sejmu zakwestionowa-
ło obywatelski projekt referendum w spra-
wie reformy administracyjnej, gdyż - jego
zdaniem - 37 tysięcy podpisów spośród
527 tysięcy zebranych pod projektem ma
braki formalne.

□ Na wspólnym wiecu w Trzciance
statusu powiatowego domagali się miesz-
kańcy tego miasta oraz Obornik, Miastka,
Sztumu, Gubina, Sępólna Krajeńskiego
oraz Szprotawy.

□ Prawicowi radni Radomia przefer-
sowali zmianę nazwy ronda Warszawskie-
go na rondo NSZ. Nie udało się im nato-
miast ze zmianą ronda Kozienickiego na
rondo WiN.

□ Stowarzyszenie i klub radnych Sa-
morządny Kraków prowadzi akcję pod
hasłem „Krakowianie kupują polskie pro-
dukty”.

Program - według krakowskich raj-
ców - ma charakter apolityczny i wobec
tego może być, bez żadnych ograniczeń,
wykorzystywany w innych miastach...

□ W specjalnym wydaniu „Nowej
Trybuny Opolskiej”, jak podał tygodnik
„Polityka”, całą kolumnę oddano twórcom
broniącym województwa.
Oto przykład współczesnej
poezji zaangażowanej:

„Z perspektywy gdzieś Stolicy
życie nam tu urządzają,
Wszechwiedzący urzędnicy...
argumenty, nasze głosy,
za nic mają!!!
Żebyśmy się nie musieli
spotkać na ubitym polu...
Będzie dobrze WAM, jeżeli...
nam stolicę zostawicie TU W OPOLU”.

Biuro ogłoszeń „7dni-WO” tel. 33-557

NOWE CENY REKLAM PRZETARGÓW I OGŁOSZEŃ

- Ogłoszenia drobne:
⇒ 50 gr za słowo + VAT
⇒ ramka do ogłoszenia drobnego:
8 zł + VAT
⇒ nekrolog: 8 zł + VAT
- Reklamy na środkowych stronach
ogłoszeniowych
⇒ 1 moduł czarno-biały: 40 zł + VAT
⇒ 1 moduł z kolorem: 45 zł + VAT
- Kolorowe reklamy na okładce
⇒ 1 moduł na stronie pierwszej:
120 zł + VAT
⇒ 1 moduł na stronie ostatniej:
85 zł + VAT
- Reklama, ogłoszenie, przetarg -
ekspresowe (zamówiona we wtorek
po godz. 12.00) ⇒ 100% drożej, po
wcześniejszym uzgodnieniu.
- Reklama w miejscu wskazanym przez
zamawiającego
⇒ 50% drożej, po wcześniejszym
uzgodnieniu.

“BETA”

* Produkcja * Montaż * Serwis *

drzwi
harmonijkowe

UWAGA!

do każdego zakupionego
okna

żaluzje poziome GRATIS!

OKNA PCV
system SCHÜCO

RATY BEZ ODSETEK
ceny z VAT-em i montażem

Żaluzje

- pionowe, poziome
- rolety aluminiowe, tekstylne
DZISIAJ ZAMAWIASZ JUTRO MONTAŻ

Biuro Handlowe

Olawa, ul. Opolska 9
(budynek przed CPN); pok. nr 15
tel. 35-330 wewn. 34-36,
tel. 0-602170914
czynne od 9.00 do 16.00

Kochanej Mamie DANUSI
z okazji 50. urodzin
moc gorących życzeń szczęścia i radości
składają
Monika, Irek, Tomek i Tadeusz



Serdecznie dziękujemy pani
Ewie Obręckiej
i panu Dariuszowi Diakowskiemu za nieodpłatne przekazanie słodczy dla dzieci z Przedszkola nr 4 z okazji
"Wielkanocnego Zajęczka"
- dzieci,
dyrektor Ewa Węgielek,
Rada Pedagogiczna

**Doktor
Zdzisławie
Jagodzińskiej**
**SERDECZNE
PODZIĘKOWANIA**
za troskliwą opiekę
nad Tadeuszem Orłowskim
składa
rodzina

Upośledzeni i uprzywilejowani



**Aż 40 procent Polaków
sądzi, że w razie choroby trudno byłoby im uzyskać pomoc lekarską w publicznej służbie zdrowia - wynika z najnowszego sondażu CBOS.**

Półowa jest przekonana, że nie ma szans na bezpłatne leczenie stomatologiczne w przychodni. Dostępność do bezpłatnej opieki zdrowotnej najlepiej oceniają renciści i emeryci, najgorzej - prywatni przedsiębiorcy.

Wprawdzie prywatne gabinety lekarskie działają u nas od kilku lat, ale jak sądzą respondenci CBOS, tylko nieliczni stać na stałe korzystanie z ich usług. Na długotrwałe leczenie u prywatnego lekarza mogłoby sobie pozwolić zaledwie 7 proc. ankietowanych, przy czym jedynie co setny jest o tym przekonany. Znacznie więcej, bo 44 proc. pytanym, stwierdziło, że mogłoby wybrać się do prywatnego gabinetu w „razie potrzeby”. Jednak większość Polaków (53 proc.) uznało, że nie stać ich nawet na jedną płatną wizytę.

Znaczna część respondentów - ponad jedna trzecia - ma poczucie, że w mniejszym stopniu niż inni może korzy-

DOSTĘP DO ZDROWIA

stać ze świadczeń systemu ochrony zdrowia. Tylko co dziewiąty badany ocenia, że jest w lepszej sytuacji niż jego bliźni. Bliżni połowa natomiast uważa, że jego sytuacja jest taka sama jak innych.

W ciągu kilku lat wzrosła liczba Polaków uważających się za pokrzywdzonych. Poczucie upośledzenia pod tym względem pogłębia - zdaniem socjologów z CBOS - większa niż kilka lat temu dostępność kosztownych świadczeń prywatnych, na które niewielu stać.

Oceny własnych możliwości korzystania z opieki medycznej w porównaniu z innymi są zależne przede wszystkim od statusu społecznego i materialnego - im wyższy poziom wykształcenia, lepsze warunki materialne ankietowanego, tym częstsze poczucie, że możliwości te są większe niż innych. Taki komfort psychiczny mają więc głównie osoby z wyższym wykształceniem, prywatni przedsiębiorcy, mieszkańcy większych miast, kadra kierownicza i inteligencja. Poczucie upośledzenia dotyka przede wszystkim: bezrobotnych, rolników i rencistów.

Joanna Tańska

Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (94), 12-17 marca 98, reprezentatywna próba losowa dorosłych Polaków (N=1123).



INFORMATYKATOR

Repertuar scen wrocławskich

Teatr Polski

Duża Scena
ul. Zapolskiej 3

29 kwietnia, godz. 11.00
„Przygody Tomka Sawyera”
30 kwietnia, godz. 9.00, 13.00
„Przygody Tomka Sawyera”

Teatr Kameralny
ul. Świdnicka 35

23 kwietnia, godz. 19.00 - „Sztuka”
29, 30 kwietnia, godz. 19.00
„Okno na parlament”
Teatr na Świebodzkim
pl. Orłąt Lwowskich
23, 29, 30 kwietnia, godz. 19.00 - „Ostatnie kwadry”

teatr współczesny

ul. Rzeźnicza 12
Duża Scena

23 kwietnia, godz. 19.00 - „Cud na Greenpoincie”
24 kwietnia, godz. 10.00, 12.30 - „Pinokio”
25, 26 kwietnia, godz. 12.00 - „Pinokio”
29, 30 kwietnia, godz. 9.30, 12.30 - „Ferdynand”

Mała Scena

24, 25, 26 kwietnia, godz. 19.00 - „Kochanek”
28, 29, 30 kwietnia, godz. 19.00 - „Karol”

Teatr K2

(na scenie Kalamburu)
ul. Kuźnicza 29 a

29 kwietnia, godz. 19.00 - „Ballady Morderców”



pl. Teatralny 4

23, 24 kwietnia, godz. 10.00
- „Ali Baba i 40 Rozbójników”
26 kwietnia, godz. 11.00 - „Prometeusz”
28, 29, 30 kwietnia, godz. 10.00 - „Prometeusz”

KINO „ODRA” zaprasza

w Oławie tel. 319-25

- 24, 25, 26 kwietnia
- godz. 16.30 - **LEPIJ BYĆ NIE MOŻE**
prod. USA, od lat 15
- godz. 19.00 - **ADWOKAT DIABŁA**
prod. USA, od lat 15
- godz. 21.30 - **KOCHAJ I LUB CO CHCESZ**
prod. polskiej, od lat 15

KINO „OPTY” zaprasza

w Jelsku-Laskowicach
tel. 18-52-53

NOCNE DYŻURY APTEK

- OŁAWA**
- Od 23 do 26 kwietnia
- APTEKA „CENTRUM”**
ul. Wrocławska, tel. 32-052
- Od 27 kwietnia do 3 maja
- APTEKA „ŚLĄSKA”**
ul. Krótka, tel. 321-59

- JELCZ-LASKOWICE**
- w niedzielę 26 kwietnia
- w godz. od 10.00 do 13.00 dyżur pełnić będzie
- APTEKA „ASPRO”**
ul. Bożka, tel. 318-12-62

Pamiętajmy o imieninach

- 23 kwietnia (czwartek) - Jerzego, Wojciecha
- 24 kwietnia (piątek) - Aleksandra, Grzegorza
- 25 kwietnia (sobota) - Jarosława, Marka
- 26 kwietnia (niedziela) - Marzeny, Klaudiusza
- 27 kwietnia (poniedziałek) - Felicji, Teofila
- 28 kwietnia (wtorek) - Pawła, Walerii
- 29 kwietnia (środa) - Piotra, Roberta
- 30 kwietnia (czwartek) - Katarzyny, Mariana

Najlepsze życzenia od „7dni-WO”!

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

- Pogotowie Ratunkowe - 999
- Straż Pożarna - 998
- Komenda Rejonowa Policji - 997
- Pogotowie Gazowe - 992
- TELEFONY SPECJALNE**
- Biuro Numerów - 913
- Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900
- Zegarynka - 926

TELEFONY OŁAWSKIE

- TAXI OŁAWA - RYNEK - 35-185
- Biuro badań telefonów - 322-60
- Komenda Rejonowa**
- Policji - 320-41
- Szpital Rejonowy - 321-28
- Straż Miejska - 324-99
- Państwowa Straż Pożarna - 340-45
- Pogotowie Energetyczne - 0725/21-347

- Okręgowy Zakład Gazownictwa - 323-61
- Całodobowa pomoc drogowa - 341-01
- Dom Pomocy Społecznej - 391-03, 322-06, 301-10
- Dzienny Dom Pomocy Społecznej - 332-17
- Polski Czerwony Krzyż - 323-25
- Polski Komitet Pomocy Społecznej - 324-36
- PKP Oława - 329-89
- PKS Oława - 331-40
- LOT Wrocław - 343 90 32 lub 343 90 31
- Pomoc drogowa - 981 lub 954

TELEFONY ZAUFANIA

- Telefon zaufania - 22 17 17
- Anonimowych alkoholików i grup rodzinnych (pon.- pt. 18.30-21.30) - 21 84 03
- AIDS (10.00-20.00) - 21 80 39

URZĘDY W OŁAWIE

- Urząd Miejski, sekretariat - 32346, wewn. 302,303
- FAX - 32491, w. 301
- Urząd Gminy - 33044
- Wójt - 32849
- Urząd Stanu Cywilnego - 338-58
- Urząd Rejonowy - 39433
- Rejonowy Urząd Pracy - 39652
- Urząd Skarbowy - 34025 lub 340-96

- ZUS - 394-87 lub 394-88
- Prokuratura Rejonowa - 340-11
- Komornicy Sądu Rejonowego**
- komornik rewiru I - 333-32
- komornik rewiru II - 300-99
- Sąd Rejonowy, prezes - 324-44

URZĘDY W JELCZU-LASKOWICACH

- Urząd Miasta i Gminy sekretariat - 3181137
- FAX - 3181511
- Urząd Stanu Cywilnego - 3181137
- Rejonowe Biuro Pracy - 3181546

URZĘDY W DOMANOWIE

- Urząd Gminy - 31182
- FAX - 33334
- Urząd Stanu Cywilnego - 31182
- URZĘDY W ŻÓRAWINIE**
- Gminny Zespół Oświaty - 3165067
- Urząd Gminy - 3165303
- sekretariat - 3165157

INFORMACJE

- Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) połączenie bezpłatne - 0 800 200 02
- Telefon zaufania dla dzieci wykorzystywanych seksualnie przez dorosłych - 72 04 55
- Uczennicy i ucznia (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Dla kobiet ciężarnych (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Poradnia naturalnej regulacji poczęć i poradnia laktacyjna (pon. 17.00-19.00) - 72 04 86
- Oławski telefon zaufania - 988
- poniedziałek 18.00-20.00
- środa 18.00-20.00
- czwartek 18.00-20.00
- Porady psychologiczne dla młodocianych matek (środa 11.00-15.00) - (022) 635 86 20
- Okręgowa Inspekcja Pracy (udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy) (9.00-14.00) - 343 02 19
- PIH, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich - 44 26 02
- Federacja Konsumentów, Wrocław, Kołtarska 41 (pon. i czw. 10-18, wt. i pt. 10-16) - 44-19-97

ZAKŁAD PRODUKCJI I HANDLU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

OLA - BET

Oława, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 1/325-11, tel. 1/375-95

wykonuje:

- * BLOCZKI BETONOWE
 - * PŁYTY KORYTKOWE
 - * PUSTAKI "ALFA"
 - * NADPROŻA L-19
 - * PŁYTY STROPOWE WPS
 - * BELKI STROPOWE DZ
 - * STROPY TERIWA (ULEPSZONE)
 - * BETON PRZEMYSŁOWY
 - * ELEMENTY DROGOWE
 - * OBRZEŻA TRAWNIKOWE
 - * PŁYTY JOMBY
 - * KRĘGI BETONOWE
- DYSPONUJEMY WŁASNYM TRANSPORTEM

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



Oława, ul. Lipowa 28, tel. 35-318, 35-319

HURTOWNIA POLECA

DUŻY WYBÓR ODZIEŻY
I OBUWIA NA SEZON
WIOSENNO-LETNI



- oraz wiele innych artykułów krajowych
i importowanych

*Zapewniamy największy wybór towaru
najniższe ceny, miłą obsługę*

ZAPRASZAMY ODBIORCÓW HURTOWYCH I DETALICZNYCH

poniedziałek - piątek w godz. 10.00 - 18.00
sobota w godz. 10.00 - 14.00



OKNA DRZWI ROLETY PCV

PRODUKCJA * MONTAŻ
5 LAT GWARANCJI
POMIAR I TRANSPORT GRATIS
W SYSTEMACH:

**KBE
PANORAMA**

CENY KONKURENCYJNE

Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 39
tel./fax 0-71/318-41-43, tel. 0-71/ 318-41-44

ADF AUTO

AUTORYZOWANY DEALER

FIAT

SALON SPRZEDAŻY

czynne 8-20

PPHU POLMOZBYT,
Oława ul. Opolska 1
tel. 13 24 35, 13 29 74

**Promocyjne ceny
samochodów FIAT
do 30 kwietnia**
również w systemie

AUTOTAK

FIRMA "BOGUSIA"
HANDLOWA S.c.
Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 1

SPRZĘT AGD

ŁODÓWKI
ZAMRAŻARKI
ROBOTY
PLASTYKI
KOSMETYKI

Upusty dla emerytów, rencistów
i powodźian - I wpłata 5%

raty - GLA

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ



KBT

Zapraszamy do salonu firmowego (250 m²)

*Okna

- sosnowe **Urzędowski**
- mahoniowe
- pvc
- dachowe
- werandy



*Panele

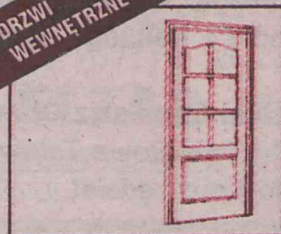
- boazeryjne
- podłogowe
- deski podłogowe
- listwy przypodłogowe

"KBT"

Sp. z o.o.

OŁAWA
ul. Ofiar Katynia 2
tel. 0-711-33697

DRZWI
WEWNĘTRZNE



*Drzwi

- 250 modeli w ofercie
- sosna, dąb, buk,
- mahoń, mdf, pvc
- antywłamaniowe Gerda
- bramy garażowe "Hörmann"

PANELE
SCIENNO - SUFITOWE



*Ogrodzenia

- drewniane
- siatkowe
- segmentowe
- bramy ogrodzeniowe

TRANSPORT GRATIS DO 30 KM

NOWO OTWARTY

KOMIS TECHNICZNY

I USŁUGI Kserograficzne

Oława, ul. Dąbrowskiego

Zbigniew Węgiełek
zaprasza

Komisantów i Klientów
od godz. 9.00 do 17.00

WULKANIZACJA I MECHANIKA
FIRMA

WERNIKA

- oferuje:
- OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE SHELL (WYMIANA BEZPŁATNIE)
 - OLEJE I SMARY INNYCH FIRM
 - KOSMETYKI SAMOCHODOWE SHELL
 - WYMIANA FILTRÓW OLEJU I POWIETRZA
 - EKSPRESOWE DROBNE NAPRAWY MECHANICZNE
 - SPRZEDAŻ I WYMIANA OGUMIENIA
 - USŁUGI WULKANIZACYJNE

NOWOŚĆ

Oława, ul. Pałacowa 3
(WARSZTATY SZKOLNE), tel. 300-96
czynne: 8.00-17.00, sob.: 8.00-14.00

FELGI
ALUMINIOWE
Supra

KOMINKI

Norweskie wkłady kominkowe DOVRE, wkłady kominkowe SUPRA
Żeliwny wkład z wizją ognia
z przodu i z boku

2600.-

Wkład kominkowy
dwustronny

2820.-



Sklep Kominki - Piece
Oława, ul. Strzelna 7
tel. (071) 13 27 13 wewn 39

18 kwietnia w klubie zagrał „Viva Flamenco”. Był to wspaniały, pełen gorących rytmów i niecodziennych instrumentów perkusyjnych, koncert muzyki flamenco z różnych stron Hiszpanii. **Kasia** - tancerka zespołu - „zrobiona” na prawdziwą Hiszpankę, wystukiwała obcasikami na desce rytm tak niesamowite, że męskiej części publiczności żwawiej biło serce i iskrzyły się oczy.

Kto nie był - niech żałuje!

Wiadomo już, że 2 maja o 20.00, w Klubie Skrzydlatych rozpocznie się koncert przygotowany przez **Marka Mikulskiego**. Marek jest autorem muzyki i aranżacji do wszystkich prezentowanych piosenek. Teksty napisał **Szymon Barabach**, a wykona te utwory **Marcin Maziarz**.

Jest to powtórzenie recitalu przygotowanego przez Marcina z okazji trzeciej rocznicy powstania „Bez Nas Wy?”. Kto był na tym koncercie, może zaświadczyć, że warto zobaczyć to jeszcze raz. Bilety w cenie 5 zł można już kupować w biurze Ośrodka Kultury lub w klubie.

Dla posiadaczy kart - 10% zniżki. Telefon do

OK: 328-29.

Step aerobic dla wszystkich

Ośrodek Kultury zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia STEP AEROBICU. Entuzjaści aktywnego wypoczynku przy muzyce spotykają się we wtorki i piątki od 18.00 do 19.00.

Zajęcia prowadzi absolwentka AWF - **Aneta Wypych**.

Miesięczna opłata wynosi 24 zł.

Pierwsze zajęcia - gratis!

Przyjdiesz, spodoba się, wtedy zapłacisz.

Nie ma ograniczeń wieku! Jeśli chcesz rozruszać kości w takt muzyki - zapomnij ile masz lat.

Bliższe informacje pod telefonem: 328-29

17 kwietnia o godz. 18.00, w sali widowiskowej Ośrodka Kultury odbyło się już trzecie spotkanie członków i kandydatów Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Wybrano na nim zarząd, przedstawiono plan pracy oraz zebrano składki członkowskie.

Spotkanie opiekunów zwierząt

Prezesem oławskiego oddziału TONZ został lekarz weterynarii **Lukasz Kotapski**, jego zastępcą **Agnieszka Sorbian**, sekretarzem **Małgorzata Sitko**, a skarbnikiem **Jadwiga Stasiowska**. Na członków zarządu wybrano **Amandę Leśniewską**, **Stefana Bodnara** i **Andrzeja Drabińskiego**. Powołano również komisję rewizyjną.

Najbliższe spotkanie zarządu odbędzie się 27 kwietnia, a spotkanie wszystkich członków TONZ - 8 maja o godz. 18.00 w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Oławie.

Na tym spotkaniu przewiduje się przydzielenie zadań jakimi winni się zająć członkowie towarzystwa.



Tego nie zobaczysz w telewizji! Przygotowane specjalnie na imprezy z publicznością

SPOTKANIE Z BALLADĄ

➤ 1 maja, o godz. 16.00 znani z ekranu telewizyjnego krakowscy aktorzy w oławskim amfiteatrze!



Nowy, rewelacyjny program:

„W Kopydłowie wielkie zmiany”

- Bilet na to dwugodzinne, pełne humoru przedstawienie kosztuje zaledwie 10 zł!
- Kupisz bilety w oławskim Ośrodku Kultury, ul. 11 Listopada (tel. 328-29) lub w Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Jelczu-Laskowicach, w klubie „Mikron” przy ul. Partyzantów 1 (tel. 318-23-90).
- Każdy bilet zakupiony na „Spotkanie z balladą” upoważnia do 50% zniżki w sieci wypożyczalni kaset „Javi”
- Patronat honorowy nad imprezą objął burmistrz Oławy
- Patronat medialny - „7 dni - WO” i Osiedlowa Telewizja Kablowa
- Pamiętaj! W telewizji tego nie było i nie będzie!

„Stare Dobre Małżeństwo”

18 maja o 19.00 w kinie „Odra” w Oławie

Bilety na balladowe klimaty naszych starych znajomych można kupić za 15 zł w oławskim Ośrodku Kultury. Informacja telefoniczna 328-29.



Uwaga komitety wyborcze! Uwaga kandydaci na radnych!

W związku ze zbliżającymi się wyborami do władz samorządowych, uprzejmie informujemy, że przygotowaliśmy specjalną ofertę ogłoszeniową dla kandydatów i komitetów wyborczych z terenu miast i gmin: Borów, Czernica, Domaniów, Oława, Jelcz-

Laskowice, Św. Katarzyna, Wiązów i Zórawina.

Zaplanowaliśmy wydanie specjalnego dodatku wyborczego do naszej gazety "7 dni-Wiadomości Oławskie" i jej terenowej mutacji - "7 dni w Jelczu-Laskowicach", który ukaże się na 7-10 dni przed

wyborami do rad gmin, a także ewentualnie do rad powiatowych i samorządu wojewódzkiego.

Ogłoszenia wyborcze zamieszczane w tym dodatku będą miały specjalną cenę - tzn. będą kosztowały 50% taniej od typowych ogłoszeń reklamowych.

Zachęcamy również do zamieszczania ogłoszeń wyborczych w cotygodniowych wydaniach naszej gazety. Ceny takich ogłoszeń będą także atrakcyjne. Przewidzieliśmy 30% rabatu od aktualnie obowiązujących cen ogłoszeń reklamowych.

Szczegółowe informacje w biurach ogłoszeń: "7 dni-WO" w Oławie, Rynek 1, tel. 1/33-557 lub w Jelczu-Laskowicach przy ul. Partyzantów 2 (KLUB MIKRON) tel. 318-39-88.

Redakcja

P.W. "FAN-FAN", FIRMA RELESA, Oława, pl. M.M. Kolbe 3, tel./fax 0-711/324-87



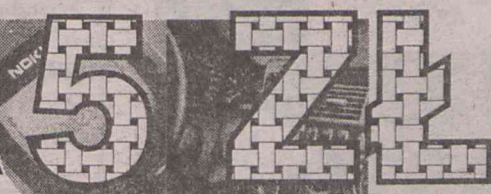
CENTERTEL®

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
Największy zasięg w Polsce

NOKIA 450 - 294 zł + VAT
NOKIA 550 - 794 zł + VAT

BENEFON DELTA - 220 zł + VAT
BENEFON SIGMA - 544 zł + VAT

**PROMOCJA!
AKTYWACJA**



SYNCHRO s.c.

**HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
ELEKTRYCZNYCH OTWARTA
OD 2 LUTEGO 1998**

czynna w godz. 7.30 - 16.30

Oława, ul. 3 Maja 20/22 (budynek HSP)

WIĘKSZE ZAKUPY ODWOZIMY NA BUDOWĘ
Serdecznie zapraszamy - tel. 0711/321-46, 0711/338-53



"WiD"

spółka z o.o.

**HURT
DETAL**

Sklep czynny:
w godz. 8.00 - 18.00, w soboty: 8.00 - 14.00

"WiD" zaprasza do filii oławskiego sklepu "Artur i Daniel" w Jelczu - Laskowicach przy ul. Liliowej 2
tel. 071/318-21-00
Oława, ul. Chrobrego 30a, tel./fax 39-094
Oława, ul. Chrobrego 18, (DAWNY "NASIENNY"), tel. 355-37

- > - art. elektroinstalacyjne
 - * przewody, źródła światła, przełączniki
- > - art. metalowe
 - * zamki, okucia budowlane, łączniki do drewna
 - * elektrody, tarcze do cięcia metalu, kołki rozporowe
- > - armatura sanitarna i hydraulika
 - * kształtki, baterie, wanny, brodziki
- > - art. ogólnobudowlane
 - * farby, lakiery, kleje, zaprawy tynkarskie

RATY-CLA

PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH TOWAR DOWOZIMY GRATIS!

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej
w Owczarach, gm. Oława

OGŁASZA

**PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości mieszkalnej**

położonej w Owczarach
nr 84 a, wraz z działką o pow. 300m²

Nieruchomość składa się z ośmiu pomieszczeń
o ogólnej powierzchni użytkowej 169,20m²

Przetarg odbędzie się 29 kwietnia '98 r o godz. 10.00

- Wartość nieruchomości ustalona przez rzeczoznawcę wynosi 54.400 zł
- Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni w dniu przetargu do godz. 9.30
- Nieruchomość można oglądać codziennie w godz. 7.00 - 15.00

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

MAG

KASY FISKALNE

KOMPUTERY

HURTOWNIA KOMPUTEROWA

WSZYSTKO DLA FIRM I SKLEPÓW TEL. 1-333-65

Współpracujemy z CTBI sp. z o.o.

wykonawcą instalacji fiskalnych

w D.T. "Astra" i D.T. "Centrum" Wrocław

OŁAWA, Rynek 24
(obok PKO)

tel. (071) 1-35-759

ELZAB



OŁAWA UL. 11 LISTOPADA 27

Specjalistyczne Przedsiębiorstwo
Usług Remontowo Budowlanych

SPEC-BUD

Zbigniew Węgielek
ul. św. Rocha 6/12
tel./fax 71-13-26-99

- usługi ogólnobudowlane
- ciesielstwo
- dekarstwo
- rygiel
- panele i inne

GWARANTUJEMY
solidne i szybkie wykonawstwo
NISKIE CENY

ADF AUTO

AUTORYZOWANY DEALER

FIAT

SALON SPRZEDAŻY

PPHU POLMOZBYT

Oława, ul. Opolska 1

tel. 13 24 35, 13 29 74

czynne od 8.00 do 20.00

**Promocyjne ceny
samochodów FIAT
do 30 kwietnia**

również w systemie

AUTOTAK

"INSTAL - BUD"

Jelcz-Laskowice

al. Wolności 2

**INSTALACJE
Z MIEDZI I PCV**

**Wytwórnia grzejników
drabinkowych
z rur miedzianych**

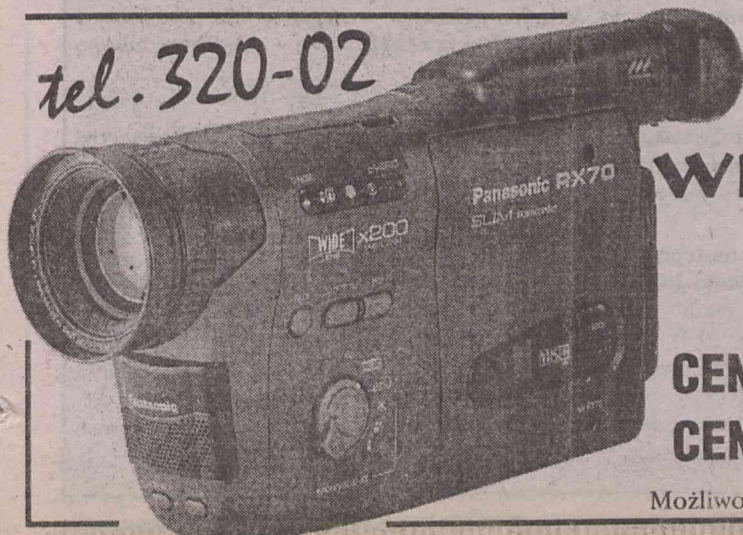
USŁUGI

HYDRAULICZNE

OGÓLNOBUDOWLANE

TEL. 318-3391

tel. 320-02



SKLEP RTV - WIEŻOWIEC

WIOSENNA PROMOCJA KAMER

Panasonic NV-RX 20

CENA DETALICZNA ~~2.099,-~~ zł

CENA PROMOCYJNA 1.995,- zł

+ TORBA DO KAMERY PANASONIC
+ KURTKA LETNIA PANASONIC

GRATIS!!!

Możliwość kupna na raty. Okres promocji do końca kwietnia. Ilość kamer objętych promocją - ograniczona.

„Moto-Jelcz” II Oława - „Wedan” Żórawina 0:3 (0:1)

„Wedan” bliżej pucharu

Sędziował Piotr Piejko, któremu na liniach asystowali: Jarosław Łapiński i Damian Sypek (OKS Wrocław). Widzów ok. 100.

„Moto-Jelcz”: Skrocki, Szwarc, Standio, Kopertowski, P. Pluciński, Majewski, Mik (od 45 min. Zdzisławewicz), Pikaus (od 70 min. Moroz), Hajducki (od 70 min. Afanasjew), Józefowicz, Gortowski.

„Wedan”: Żelem, Szczerba (od 68 min. Krzykowski), Roman, Leszczyński, Chruściński, Skrabka (od 67 min. Rutkowski), Tomasz, Głowik (od 77 min. Wandycz), Sikorski, Krupa, Adamów (od 55 min. Kosturkiewicz).

W środę 15 kwietnia, w 1/16 Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim spotkały się drużyny, które w trzecioligowej tabeli sąsiadują ze sobą. O ile w zespole z Żórawiny z podstawowego składu nie zagrał tylko pauzujący za czerwoną kartkę Dariusz Woźny, to w „Moto-Jelczu” z różnych powodów nie wystąpili: Marek Grabowski, Dariusz Bęś, Tomasz Watral, Michał Pluciński, Tomasz Wysocki i Radosław Flejterski. Mimo tak dużego osłabienia podopieczni trenera Józefa Klepaka przeważali w pierwszej połowie, jednak nie potrafili tego udokumentować strzeleniem gola. Brylował w tym Ireneusz Gortowski, który dwukrotnie (w 7 i 20 minucie) znalazł się w sytuacji „sam na

sam” z Krzysztofem Żelemem, ale w obu przypadkach golkeeper gości wychodził zwycięsko, zachowując czyste konto. W 19 minucie Sławomir Hajducki uwolnił się spod opieki obrońców, jednak strzelił w boczną siatkę. W 24 minucie oławianie zostali ukarani za zmarnowanie trzech stuprocentowych okazji do strzelenia bramek. Stało się tak za sprawą Bogumila Sikorskiego, który z półobrotu strzelił nie do obrony, a Jacek Skrocki po raz pierwszy musiał wyciągać piłkę z siatki. W 33 minucie ponownie Gortowski znalazł

fiła w poprzeczkę żórawińskiej bramki. W 52 minucie prawą stroną przedarł się Artur Głowik, strzałem „w długi róg” nie dał szans Skrockiemu i było 2:0 dla gości. Dwie minuty później w sytuacji „sam na sam” z Żelemem znalazł się oczywiście Gortowski i znów nie potrafił jej wykorzystać. W 66 minucie Arkadiusz Roman strzałem z 14 metrów pod poprzeczkę ustalił wynik spotkania na 3:0 dla „Wedanu”. Dwaście minut przed końcem w oławskim zespole nastąpiła podwójna zmiana - po długiej przerwie, spo-

→ Kilka dni wcześniej „Moto-Jelcz” walczył z „Wedanem” o trzecioligowe punkty. Rzut wolny wykonuje Marek Grabowski
fot. (kat)



się w dogodnej sytuacji, ale Żelem instynktownie wybił piłkę zmierzającą do bramki. 6 minut później rajd prawą stroną Grzegorza Kopertowskiego zakończył się niecelnym strzałem.

Tuż przed przerwą gospodarze mogli doprowadzić do remisu, ale piłka po strzale Gortowskiego tra-

wodowanej ciężkimi kontuzjami, na boisku pojawili się Jarosław Moroz i Robert Afanasjew. Na kwadrans przed końcem ładny strzał oddał Gortowski, ale Żelem popisał się wspaniałą robinsonadą. Trochę później kiks Wandycza nie wykorzystali oławscy napastnicy.

DaDo

Brawo juniorzy „Moto-Jelcza”!

W meczu na szczycie ligi okręgowej juniorów spotkały się we Wrocławiu zespoły „Parasola II” i „Moto-Jelcza”. Oławianie rozegrali jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie i mimo osłabienia brakiem kontuzjowanych Rafała Szewczyka oraz Tomasza Małka, zwyciężyli wrocławian 4:0 (3:0). Bramki dla oławian strzelili: Andrzej Gancarczyk - 2 oraz Sławomir Hajducki i Bogdan Diakowski po 1.

„Czarni” Jelcz-Laskowice zremisowali w Brzegu Dolnym z tamtejszym „Klubem Piłkarskim” 1:1. Bramkę dla gości zdobył Witold Borucki.

Nie udał się wyjazd juniorom „Energetyka” Siechnice do Wrocławia na mecz ze „Ślęzą II”. Gospodarze wzmocnieni zawodnikami z pierwszego zespołu występującego w dolnośląskiej lidze juniorów wygrali z siechnicznymi 3:1, a honorowego gola zdobył dla gości Krzysztof Rzczycki.

W szóstej kolejce uzyskano następujące wyniki: „Lotnik” - „Inkopax-Polonia” 0:3, „Pekaes” Wołów - „Pogoń” 1:1, „Wratislavia” - „Polar” 2:1, „Widawa” - „Strzelinianka” 2:0. Pauzował zespół z Milicza.

Dzięki efektownemu zwycięstwu we Wrocławiu i po remisie „Pogoni”, „Moto-Jelcz” umocnił się na pozycji lidera - po dwudziestu kolejkach ma trzy punkty przewagi.

W niedzielę 26 kwietnia o godzinie 13.00 oławianie zagrają na własnym boisku z „Widawą” Bierutów. W rundzie jesiennej podopieczni trenera Zdzisława Nabiałczyka wygrali w Bierutowie 2:1. Natomiast „Energetyk” podejmować będzie „Wratislavię”, a „Czarni” Jelcz-Laskowice zagrają u siebie z wrocławskim „Lotnikiem”. Początek obydwu spotkań w niedzielę o 14.00.

Tabela wrocławskiej klasy okręgowej juniorów:

1. Moto-Jelcz Oława	20	51	43:8
2. Pogoń Oleśnica	21	48	40:11
3. Parasol II Wrocław	20	43	47:21
4. Lotnik Wrocław	21	43	37:18
5. KP Brzeg Dolny	21	33	40:26
6. Czarni Jelcz-Laskowice	21	33	41:29
7. Polar Wrocław	20	31	34:27
8. Inkopax Wrocław	21	25	26:37
9. Ślęza II Wrocław	20	24	32:40
10. Strzelinianka Strzelin	20	21	31:26
11. Barycz Milicz	20	19	29:57
12. Energetyk Siechnice	21	19	29:43
13. Widawa Bierutów	20	15	20:37
14. Wratislavia II Wrocław	20	15	22:45
15. Pekaes Wołów	21	14	23:48

DaDo

15 kwietnia na oławskim stadionie odbyły się finały turnieju juniorów młodszych „Piłkarska kadra czeka”, w którym uczestniczyły wyłonione w eliminacjach reprezentacje czterech szkół podstawowych z terenu gminy Oława

W Bystrzycy nie tylko biegają...

Grano systemem „każdy z każdym”, mecz trwał dwa razy po 30 minut. Pierwsze miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Bystrzycy Oławskiej, która zgromadziła 9 punktów, przed SP w Oleśnicy Małej - 6 punktów, SP w Jankowicach - 3 punkty i SP w Ścinawie Polskiej - bez punktów.

Drużyna z Bystrzycy zakwalifikowała się do zawodów rejonowych, które odbyły się 18 kwietnia - także na oławskim stadionie. I tym razem bystrzyczanie byli najlepsi, zdobywając łącznie 7 punktów. Wygrali z SP w Wierzbnie i z SP w Ratowicach oraz zremisowali z LZS MSPN „Orlik” Jelcz-Laskowice, który zajął drugie miejsce w turnieju - po dwóch remisach (z

Bystrzycą i Wierzbnem) oraz po wygranej z Ratowicami. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna ze Szkoły Podstawowej w Wierzbnie.

Teraz przed młodymi piłkarzami z Bystrzycy udział w finale wojewódzkim, w którym, mamy nadzieję, także nie zawiodą swoich kibiców i udowodnią w ten sposób, że Bystrzyca nie tylko z biegania słynąć powinna.

Organizatorem oławskich finałów była Rada Miejsko-Gminna LZS w Oławie. Sędziowali Zdzisław Nabiałczyk, Bogdan Prusak i Szczepan Kobel. Sekretariat zawodów prowadzili Daniela Wypych, Zdzisław Kńczyk i Ryszard Wojciechowski.

(kt)

Tabela III ligi

po 25 kolejkach

Rezultaty z 18 lub 19 kwietnia:

„Chrobry-Impel” - „Moto-Jelcz” 2:1, „Wedan” - „Pogoń” 2:5, „Polar” - „Promień” 3:1, „Rawia” - „Lechia” 1:0, „Obra” - „Polonia” 3:0, „Bielawianka” - „Kryształ” 1:1, „KP” - „Ślęza” 2:3, „Piast” - „Prochowiczanka” 0:3, „BKS” - „Górniki” 0:2, „Orzeł” - SMS „Sport-Contact” 1:0.

W zaległym spotkaniu „Bielawianka” przegrała z „Chrobrym-Impel” 1:2.

Wyniki z 26 kolejki, rozegranej w środę 22 kwietnia, w której m.in. „Moto-Jelcz” podejmował „Rawię” a „Wedan” grał we Wrocławiu ze „Ślęzą”, podamy za tydzień.

Miejsce	Klub	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Bramki
1.	Polar Wrocław	16	4	4	52	48:22
2.	Górniki Polkowice	15	4	4	49	52:19
3.	Obra Kościan	14	6	4	48	49:26
4.	Pogoń Świebodzin	14	6	4	48	47:21
5.	Chrobry-Impel Głogów	14	2	8	44	51:30
6.	Rawia Rawicz	13	5	6	44	40:22
7.	BKS Bolesławiec	13	4	6	43	43:27
8.	Lechia Dzierżoniów	10	7	6	37	32:19
9.	Promień Żary	9	8	7	35	37:23
10.	Prochowiczanka	9	5	9	32	37:39
11.	Ślęza Wrocław	8	4	12	28	26:35
12.	Kryształ Stronie Śl.	7	7	10	28	23:33
13.	Bielawianka Bielawa	8	3	13	27	30:40
14.	Wedan Żórawina	7	4	13	25	31:46
15.	Moto-Jelcz Oława	7	4	13	25	35:44
16.	Polonia Świdnica	6	4	14	22	30:48
17.	Orzeł Ząbkowice	4	5	14	17	23:60
18.	Piast Czerwieńsk	4	4	15	16	21:50
19.	KP Brzeg Dolny	3	2	19	11	16:67
20.	SMS „Sport-Contact”	0	0	24	0	21:102

Uwaga! Drużyna SMS „Sport-Contact” występuje w lidze poza konkursem. Wyniki meczów z jej udziałem są uwzględnione w tabeli wyłącznie na koncie tej drużyny.

W przypadku jednakowej liczby punktów o kolejności w tabeli w pierwszym rzędzie decydują wyniki bezpośrednich spotkań między zainteresowanymi drużynami.

W następnej - 27 kolejce, 25 lub 26 kwietnia, grać będą: „Moto-Jelcz” - „Lechia” (1:2), „Wedan” - SMS „Sport-Contact” (3:0), „Piast” - „BKS” (0:3), „Orzeł” - „Górniki” (0:1), „KP” - „Prochowiczanka” (0:4), „Bielawianka” - „Pogoń” (0:1), „Obra” - „Promień” (0:0), „Chrobry-Impel” - „Kryształ” (0:1), „Rawia” - „Polonia” (0:0), „Polar” - „Ślęza” (2:0).

(W nawiasach rezultaty spotkań w rundzie jesiennej).

Spółdzielnia Mieszkaniowa**Lokatorsko-Własnościowa "Odra" w Oławie, ul. 1 Maja 22
ogłasza przetarg nieograniczony****na wynajem lokalu użytkowego o pow. 23,94m² przy ul. Szymanowskiego 13.**

Przetarg odbędzie się w formie ustnej 30 kwietnia '98 r. o godzinie 9.00 w Dziale Technicznym przy ul. Rybackiej 12. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 200 zł w kasie Spółdzielni oraz dokonać w formie pisemnej uzgodnienia z obecnym najemcą zwrotu należności za dodatkowe trwałe wyposażenie.

Stawka wyjściowa do przetargu 7 zł za m², c.o. w/g cen obowiązujących

Opłaty czynszowe podlegają opodatkowaniu podatkiem VAT.

Wygrający przetarg wpłaca w terminie 3 dni do kasy Sp-ni opłatę w wysokości 6-krotnej stawki czynszu, stanowiącej zabezpieczenie bieżącej płatności.

Brak w/w wpłaty oraz rezygnacja z najmu powoduje przepadek wpłaconego wadium.

**STUDIO
VISAGE**
Dorota Chmura

Oferuje:
Usługi kosmetyczne
w domu Klienta
**MAKIAŻE ŚLUBNE
WIECZOROWE**

NOWOŚĆ!!!

skuteczna metoda
odchudzania
i odtoksycznienia
organizmu

tel. 1/33-347, 1/39-763
w godz. 8-11 i 16-20

**ZNTK "Oława" Sp. z o.o.
ZATRUDNI****pracowników
do Działu Zaopatrzenia**

- warunkiem przyjęcia jest minimum średnie wykształcenie,

**pracowników
do Działu Marketingu**

- warunkiem przyjęcia jest wykształcenie wyższe oraz znajomość języka niemieckiego lub angielskiego

Oferty
należy składać w siedzibie Spółki
przy ul. Sikorskiego 15, w Dziale Kadr

**ZAKŁAD USŁUG
FOTOGRAFICZNYCH
"FOTO-STUDIO"**

ul. Oławska 40

55-231 Jelcz-Laskowice

tel. 318-68-45

oferuje pełen zakres usług foto-video, w tym:

- obróbka APS,
- wykonywanie zdjęć z APS ze środkowym kadrowaniem,
- komputerowe wykonywanie czołówek video.

Sprzedaż filmów, aparatów fotograficznych, albumów, kaset audio, video oraz baterii.
Zapraszamy w godz. 10.00-18.00

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
BOCARIS**

Oława, ul. Nowodojazdowa 10
naprzeciw wjazdu do Huty Oława
tel. 1/32-583, kom.0-90-338656

POKRYCIA DACHOWE**IBF, BRAAS, BTS****30 lat gwarancji**

**RAUTARUUKKI POLSKA
BLACHY DACHÓWKOWE**

GONTY *RATY***CENY PRODUCENTA TRANSPORT GRATIS!**

REKTA
system THYSEN
okna pcv

OKNA PCV

PARAPETY • ŻALUZJE • ROLETY

**najtaniej
u
producenta****MONTAŻ • DEMONTAŻ • RABAT 35%**

Sulimów, ul. Kochanowskiego 42 a

tel. 071/11-63-36

Wrocław, ul. Kollataja 31

tel. 071/44-75-86

**AUTORYZOWANY DEALER LEVI'S**

zaprasza do sklepu w Oławie
przy ul. B. Chrobrego (wieżowiec obok PKS-u)

W KWIETNIU 5% RABATU**Spółdzielnia Mieszkaniowa****Lokatorsko-Własnościowa "Odra" w Oławie, ul. 1 Maja 22****Ogłasza pisemny, ofertowy przetarg nieograniczony na wykonanie w 1998 r.
pomiarów ochronnych instalacji elektrycznej**

OFERTY winny zawierać:

1. nazwę i adres oferenta,
2. odpisy dokumentów upoważniających do wykonania pomiarów,
3. aktualny wpis z rejestru handlowego, sądowego lub ewidencji działalności gospodarczej, potwierdzający że profil działalności odpowiada przedmiotowi przetargu,
4. referencje,
5. ofertę cenową tj. stawkę rg. z narzutami do rozliczeń w/g KNR,
6. warunki płatności

Oferty należy składać w Dziale Technicznym przy ul. Rybackiej 12 do dnia 7 maja '98 do godz. 15.00

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru OFERENTA oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kierownik Urzędu Rejonowego w Oławie

ogłasza publiczny nieograniczony przetarg ustny
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej
w obrębie Jelcz przy ul. Oławskiej 237
oznaczonej jako działka 61 o powierzchni 4275m²

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 18.838 zł

Wadium w wysokości 950 zł należy wpłacić najpóźniej
do dnia 4 maja '98 r. w kasie Urzędu Rejonowego w Oławie.
Przetarg odbędzie się w dniu 7 maja '98 r. o godzinie 10.00
w Urzędzie Rejonowym w Oławie, ul. 3 Maja 1, pok. 307

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



Brzeg, ul. Reja 27, tel. 077-165193
Brzeg, ul. Młynarska 5,
tel. 077-161604 (PŁYTKI CERAMICZNE)

**NAJWIĘKSZE
SALONY
MEBLOWE**

Oława, ul 3 Maja (BUDYNEK PEWEXU), tel. (0-711) 39-703

**TRANSPORT
MEBLI NA
TERENIE OŁAWY
I BRZEGU
BEZPŁATNIE.
W PROMIENIU
20 KM PRZY
ZAKUPACH
POWYŻEJ
3.000 ZŁ
RÓWNIEŻ
BEZPŁATNIE.**

**U NAS TANIEJ NIŻ WE WROCŁAWIU****P.H. "UNIWER" sc.**

Jelcz-Laskowice ul. Partyzantów 6
tel. 318-45-07

POLECA:

SPRZĘT RTV I AGD
ROWERY I CZĘŚCI ZAMIENNE
ART. ELEKTRYCZNE
i wiele innych

UPUSTY
DLA EMERYTÓW, RENCISTÓW
POWODZIAN

Spółdzielnia Mieszkaniowa**Lokatorsko-Własnościowa "Odra" w Oławie, ul. 1 Maja 22
ogłasza pisemny, ofertowy przetarg nieograniczony na wykonanie przeglądów****TECHNICZNEJ SPRAWNOŚCI PRZEWODÓW KOMINOWYCH**

w zasobach mieszkaniowych Sp-ni w 1998 roku

OFERTY winny zawierać:

1. imię i nazwisko(nazwę) i adres oferenta,
2. odpisy dokumentów upoważniających do wykonania robót,
3. aktualny wypis z rejestru handlowego, sądowego lub ewidencji działalności gospodarczej potwierdzający, że profil działania odpowiada przedmiotowi przetargu,
4. referencje,
5. ofertę cenową tj. stawkę roboczogodziny do rozliczeń w/g KNR wraz z narzutami lub cenę ryczałtową
6. warunki płatności

Oferty należy składać w Dziale Technicznym przy ul. Rybackiej 12, do dnia 7 maja '98 do godz. 15.00

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**P.H.U. "KONEKTA"**

Oława, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel/fax (0-71) 1/35-320

MONTAŻ • TRANSPORT • WYKONAWSTWO**WSRÓD****NAJLEPSZYCH****JESTEŚMY****NAJTAŃSI !!!**

- SZWEDZKA BLACHA DACHÓWKOWA
- GONTY PAPOWE
- DACHÓWKA:

**BRAAS
UNIBET IBF**

OKNA DREWNIANE
OKNA PCV
STROPY
RYNNY

**ZAPRASZAMY
9.00-17.00 W SOBOTY 9.00-13.00**

„Chrobry-Impel” Głogów - „Moto-Jelcz” Oława 2:1 (0:1)

Gdzie diabeł nie może, tam... sędzia pomoże



0:1 - Majewski (25 min.), 1:1 - Cackowski (47 min. - z rzutu karnego), 2:1 - Gliński (75 min.)

Głogów. Widzów 1200. Sędziował jako główny Roman Adach, a na liniach asystowali mu Jacek Bett i Józef Jeremicz (cała trójka z OKS Zielona Góra).

„Chrobry-Impel”: Keller, Filipowicz, Galkowski, Machaj, Chyliński (od 36 min. Gliński), Sobol, Cackowski, Żmudziński, Narwojsz (od 79 min. Dopierała), Augustyniak (od 88 min. Fenczyżyn), Urbaniak (od 33 min. Heintze).

„Moto-Jelcz”: Skrocki, Koperowski, Bęś, P.Pluciński, Standio, Flejterski (od 66 min. Moroz), M. Pluciński, Wysocki (od 68 min. Józefowicz), Grabowski, Gortowski, Majewski (od 79 min. Afanasjew).

Gospodarze przegrali dwa ostatnie spotkania na swoim boisku (z „Obrą” Kościan 2:3 i z „Lechią” Dzierżoniów 0:1) i - jak powiedział mi jeden z miejscowych działaczy - na trzecią z kolei porażkę nie mogli już sobie pozwolić, bo „mogłoby spaść za dużo ważnych głów”.

Pierwsze 45 minut gry pokazało jednak, że owe wcześniejsze poraż-

ki nie były przypadkowe. W tym okresie piłkarze „Chrobrego” niczym specjalnym nie imponowali. Dość powiedzieć, że pierwszy groźny strzał na bramkę Jacka Skrockiego oddali w 45 minucie, tuż przed gwizdkiem sędziego na przerwę - po dalekiej wrzutce Henryka Cackowskiego, Marcin Narwojsz strzelił głową z około 8 metrów, ale piłka odbiła się od ziemi i oławski golkeeper bez trudu ją złapał.

Wcześniej gospodarze także próbowali atakować skrzydłami i kończyli te akcje dośrodkowaniami na przedpolu bramki oławian. Tu jednak dobrze spisywali się

obrońcy, zwłaszcza Dariusz Bęś, i bramkarz „Moto-Jelcza”, którzy przechwytywali lub wybijali piłkę. Tak było np. w 5 minucie, gdy z prawego skrzydła podawał Tomasz Urbaniak, a Paweł Pluciński, uprzedzając Narwojsza, wybił piłkę na rzut rożny. Podobna sytuacja miała miejsce w 18 minucie, a tym razem z lewej strony podawał Maciej Sobol - po chwilowym zamieszaniu pod bramką sytuację wyjaśnił dalekim wybiciem Grzegorz Kopertowski.

Optyczną przewagę w polu mieli cały czas głogowianie, ale goście przeprowadzili w tym czasie kilka kontrataków, po których Ireneusz Gortowski i Marek Grabowski próbowali strzelać zza linii pola karnego, ale niestety - niezbyt skutecznie.

W 20 minucie jeden z kibiców (prawdopodobnie pochodzący aż z Plocka) zerwał flagę „Petrochemii”, zawieszoną na siatce okalającej boisko. Później dowiedziałem się, że miał to być protest przeciwko policji, która usunęła ze stadionu jego kolegę. Grupa miejscowych kibiców, nie wiedząc o co chodzi, wpadła na bieżnię stadionu i rozpoczęła pościg za kibicem z Plocka. Mecz został na kilka minut przerwany. Spowodowało to rozprężenie w szeregach gospodarzy. To chwilowe zamieszanie bezbłędnie wykorzystali goście. W 25 minucie akcją lewym skrzydłem rozpoczął Tomasz Wysocki, zacentrował do Gortowskiego, a ten głową przedłużył podanie do Artura Majewskiego, który z około 10 metrów strzelił celnie z woleja w dolny róg bramki. 5 minut później przed polem karnym głogowian faulowany był Gortowski. Poszkodowany sam wykonał rzut wolny - strzelił bardzo silnie po ziemi, ale piłka wyszła tuż obok słupka na aut.

Tuż po zmianie stron gospodarze ruszyli do zdecydowanego ataku i już pierwsza akcja mogła przynieść im powodzenie. Po podaniu od jednego z oławskich obrońców, Skrocki wybił piłkę wprost pod nogi stojącego 10 metrów od bramki Pawła Żmudzińskiego. Napastnik „Chrobrego” był chyba trochę zaskoczony tym niespodziewanym prezentem, bo nie trafił do pustej bramki. Chwilę później prawym skrzydłem zaatakował Piotr Heintze, a na drodze do bramki stanęli mu Paweł Pluciński i Dariusz Bęś. Heintze wpadł z piłką w pole karne i ... po prostu położył się na naszych obrońców. Mimo iż w tym momencie zielonogórski arbiter był dość daleko od akcji, to jednak zagwizdał i wskazał na jedenasty metr od bramki. Henryk Cackowski położył tam piłkę, nie wziął nawet rozbiegu i nie czekał na sygnał sędziego, tylko silnie uderzył w róg bramki i pokonał Skrockiego, zanim ten zdążył się dobrze ustawić między słupkami. Nie pomogły interwencje u arbitra i na tablicy wyników zmieniono rezultat z 0:1 na 1:1.

Goście nie załamały się utratą bramki i - ku ogólnemu zaskoczeniu - śmiało zaczęli atakować. W 57 minucie silnym strzałem z rogu

pola karnego popisał się Gortowski, ale Keller był na posterunku. Dwie minuty później Grabowski posłał z rzutu wolnego długą piłkę do Majewskiego. Na krótko przechwycił ją Jerzy Machaj. Majewski nie dał jednak za wygraną - wyluskał piłkę kapitanowi „Chrobrego”, po czym strzelił z około 15 metrów, ale i tym razem Keller obronił. W 61 minucie Michał Pluciński serią zwodów ograł kilku piłkarzy „Chrobrego” i podał do Grabowskiego, który tuż przed polem karnym sprytnie wypuścił w uliczkę Tomasza Wysockiego. Zmęczony już trochę popularny „Rambo” dał się jednak wyprzedzić Kellerowi. Po chwili znów obserwowaliśmy udaną akcję starszego z braci Plucińskich - teraz po jego podaniu strzelał z ostrego kąta Gortowski, ale bramkarz „Chrobrego” i tym razem nie dał się zaskoczyć.

Po okresie przewagi „Moto-Jelcza” powoli do głosu zaczęli dochodzić gospodarze. W 63 minucie, po centrze z rogu, Łukasz Augustyniak strzelał z około 8 metrów tzw. „przewrotką”, ale Skrocki zdołał wybić piłkę na kolejny rzut rożny. W 69 minucie Augustyniak zabrał piłkę Majewskiemu, wpadł z nią w pole karne i silnie strzelił z ostrego kąta, ale trafił tylko w boczną siatkę.

Losy meczu rozstrzygnęły się w 75 minucie. Najpierw Cackowski zagrał na prawym skrzydle do Heintzego, który z linii końcowej zacentrował pod bramkę, a tu Kopertowski posłał piłkę na rzut rożny. Po centrze z rogu obrońcy wybili piłkę, która trafiła do znajdującego się około 30 metrów od bramki Mariusza Glińskiego. Ten silnie uderzył, piłka lecąc po ziemi odbiła się od nóg jednego z piłkarzy (trudno powiedzieć czy obrońcy, czy napastnika) i myląc Skrockiego, wpadła do bramki.

W końcowych minutach dążący do wyrównania goście zaatakowali większą liczbą zawodników. W oławskim zespole na boisku pojawili się teraz m.in. Jarosław Moroz i Robert Afanasjew, którzy w mistrzowskim meczu zagraли po raz pierwszy po dłuższej przerwie, spowodowanej dolegliwymi kontuzjami. Widać było jednak, że mają spore zaległości treningowe i dlatego nie wnieśli zbyt dobrego ożywienia do gry „Moto-Jelcza”.

Odkrycie się oławian wykorzystali głogowianie, którzy przeprowadzili dwie groźne kontry - najpierw w 83 minucie, po zagraniu Cackowski - Żmudziński, ten drugi strzelił niecelnie z 12 metrów, a w 87 minucie indywidualną akcją przeprowadził Sławomir Dopierała, którego wspomagał Heintze, ale po strzale tego pierwszego z 12 metrów, piłka poszybowała wysoko na poprzeczkę.

W ostatnich sekundach meczu oławianie wykonywali rzut rożny. Po centrze Grabowskiego piłka trafiła do będącego przed polem karnym Moroz, ale gdy ten składał się do strzału, sędzia Adach odgwizdał koniec spotkania.

Krzysztof Andrzej Trybalski

„Wedan” Żórawina - „Pogoń” Świebodzin 2:5 (1:3)

Nie masz gracza nad Puchacza

1:0 - Roman (5 min.), 1:1 - Puchacz (29 min.), 1:2 - Wilczyński (30 min.), 1:3 - Puchacz (38 min.), 2:3 - Skrabka (48 min.), 2:4 - Puchacz (78 min.), 2:5 - Puchacz (87 min.)

Żórawina. Widzów 250. Sędziował Krzysztof Parzy, któremu na liniach asystowali Witold Piotrowski i Henryk Walczewski (OKS Leszno).

„Wedan”: Zdrojewski, Krzykowski, Leszczyński, Tomasz, Krupa (od 68 min. Rutkowski), Chruściński, Skrabka, Głowik, Bochniarz, Sikorski (od 63 min. Adamów), Roman.

„Pogoń”: Jarkowski, Sankiewicz, Cenin, Oczkowski, Stacewicz, Bieniek, Salamończyk, Czerniawski, Warchol, Puchacz, Wilczyński.

Gospodarze przystąpili do niedzielanego meczu osłabieni brakiem trzech podstawowych zawodników - w tym dwóch obrońców. Za czerwoną kartkę w Żarach przymusowo pauzował Dariusz Woźny, a z powodu kontuzji nie mogli grać Dariusz Girul i Mariusz Witkowski. Trener Sławomir Haraf zmuszony był więc dość radykalnie przebudować skład i ustawienie żórawińskiej drużyny. W efekcie, od pierwszego gwizdka sędziego na boisku występowali dotąd raczej rezerwowi Marcin Krupa i Bogumił Sikorski, a z kolei ofensywnemu pomocnikowi - Marcinowi Krzykowskiemu, przypadała w udziale rola kryjącego obrońcy.

Początek meczu nie zapowiadał końcowego nieszczęścia. W 5 minucie gospodarze przeprowadzili szybką i skuteczną akcję: Paweł Chruściński zagrał sprzed pola karnego do Tomasza Skrabki, któremu jednak uciekła piłka. Próbowal ją asekurować Adam Sankiewicz, który liczył na interwencję bramkarza, gdy tymczasem jak spod ziemi pojawił się

Arkadiusz Roman i strzałem z 5 metrów w długi róg pokonał Sławomira Jarkowskiego.

Przez kilka kolejnych minut atakowali goście, a obrońcy „Wedanu” z reguły wybijali piłkę na rzut rożny. Bardzo groźnie dośrodkowywał z rogów Andrzej Puchacz, po którego silnych uderzeniach sporo pracy miał Maciej Zdrojewski. W 22 minucie bramkarz „Wedanu” w pięknym stylu obronił uderzenie Marka Czerniawskiego z rzutu wolnego, a po chwili także dobitkę w wykonaniu tego samego zawodnika.

Gdy czas gry zbliżył się do 29 minuty, w ciągu 120 sekund diametralnie zmieniły się nastroje na trybunach. Najpierw za sprawą Stacewicza i Puchacza, a chwilę później - Bieńka i Wilczyńskiego. Krzysztof Stacewicz przebiegł z piłką dobre 40 metrów i nie atakowany przez nikogo strzelił bardzo silnie z około 30 metrów. Piłka odbiła się od spojenia słupka z poprzeczką i wróciła na plac gry, gdzie czyhał na nią jeden z najlepszych od kilku sezonów trzeciroligowych strzelców - Andrzej Puchacz, który z około 6 metrów skierował ją głową do bramki. Zanim gospodarze ochłonęli, padła kolejna bramka dla „Pogoni”. Lewym skrzydłem uciekł Marcin Bieniek i z linii końcowej zagrał do Marka Wilczyńskiego, który strzałem z półwoleja, z około 12 metrów, pokonał Zdrojewskiego.

W 38 minucie Marek Czerniawski zagrał długą piłkę do Puchacza. Zdrojewski stał jak zaczarowany w bramce i czekał na podanie od Leszczyńskiego. Stoper „Wedanu” zagrał wreszcie głową do swojego golkipera, ale Puchacz wykazał się nie lada sprytem i refleksem - wyprzedził bramkarza i strzelił trzeciego gola dla swej drużyny.

W 41 minucie efektywnym strzałem z około 30 metrów popisał się Artur Głowik, ale Jarkowski nie dał się zaskoczyć.

Początek drugiej połowy był znów szczęśliwy dla gospodarzy. Po składowej akcji całego zespołu, sprzed linii końcowej zacentrował Sikorski. Jeden z obrońców wybił piłkę wprost na nogę Tomasza Skrabki, który popisał się kapitalnym strzałem z woleja i zdobył kontaktowego gola. Piłkarze „Wedanu” ruszyli teraz do ataku, ale większość akcji przeprowadzali chaotycznie. W tym fragmencie meczu dobrych sytuacji nie wykorzystali Chruściński, Skrabka, Adamów i Rutkowski.

Kiedy wydawało się, że lada moment padnie wyrównanie, jeden z niewielu w tym okresie kontrataków gości przyniósł im powodzenie: Dariusz Oczkowski zagrał długą piłkę do Bieńka, a ten podał do Puchacza, który strzałem z ostrego kąta w długi róg pokonał po raz kolejny Zdrojewskiego. W 87 minucie obserwowaliśmy niemal wierną kopię tej sytuacji. Tym razem po podaniu od Czerniawskiego lewym skrzydłem uciekł Wilczyński i dograł idealnie do Puchacza, który strzałem z bliskiej odległości zdobył swoją kolejną i zarazem ostatnią w tym meczu bramkę.

- Dziś definitywnie poznaliśmy swoje miejsce w szeregu - powiedział po meczu Leszek Siwek, prezes Gminnego Klubu Sportowego „Wedan” Żórawina.

Nie znając jeszcze wyników środowych potyczek „Wedanu” z wrocławską „Śląską” i „Moto-Jelczą” z „Rawią” Rawicz, już dziś można stwierdzić, że szanse obu naszych zespołów na pozostanie w szeregach trzeciroligowców są już tylko czysto teoretyczne. No, ale dopóki piłka w grze...

(kat)

Piłka na małych stadionach

* Klasa okręgowa seniorów *

"Widawa" Bierutów - ZPC "Anna-Sokół" 1:3

Po dobrej grze marcinkowiczanie poradzieli sobie z solidnym zespołem "Widawy". Trener **Zbigniew Isel** dziwił się po meczu, że ta drużyna jest tak nisko w tabeli. Po bezbramkowej I połowie, goście ruszyli do zmasowanego ataku. W 46 minucie **Rafał Kozina** dobił strzał Sławomira Smoleńca z narożnika pola karnego. Trzy minuty później ponownie **Kozina**, tym razem głową, zdobył drugą bramkę. W 55 min. **Andrzej Sokół**, po indywidualnej akcji, podwyższył wynik na 3:0. Gospodarze zdobyli kontaktową bramkę z rzutu karnego. Pod koniec meczu groźnych kontuzji skrócenia stawu skokowego doznali Sławomir Smoleń i Rafał Kozina. W dobrze grającym zespole z Marcinkowicz szczególnie należy wyróżnić **Mirosława Żygadłę**.
Skład ZPC "Anna-Sokół": **Herman, Bąk, Cygan, Żygadło, Miś, Smoleń (82 Marek), Koziura, Woźniak, Kozina (82 Mazurkiewicz), Sokół, Mazepa (46 Rogowski).**

"Zjednoczeni" - "Moto-Jelcz" II 2:2

Tym razem 12 zawodników, w tym **Jarosław Moroz, Tomasz Watral i Robert Afanasjew**, pojechało na mecz do Ławeczycy. Wystarczyło to na uzyskanie remisu, choć oławianie dwukrotnie prowadzili. Bramki strzelili: **Bartłomiej Gottfried i Tomasz Watral**.

Skład "Moto-Jelcza": **Sady, Pikaus, Waliczek, Galwiczek, Bochniarz, Gottfried, Pohoriło, Moroz, Watral, Afanasjew, Sobiborowicz (46 Ślusarski).**

"Bystrzyca" Kąty Wr. - "Manix" 2:1

Gospodarze prowadzili 2:0 do 85 minuty, kiedy to **Paweł Jankowski** zdobył bramkę kontaktową po pięknym strzale z rzutu wolnego. W końcówce goście uzyskali zdecydowaną przewagę, lecz na wyrównanie zabrakło już czasu. Pierwsze spotkanie po kontuzji rozegrał dobrze znany oławskim kibicom **Sławomir Soliński**.

Skład "Manixu": **Lasota, Tyczyński, Kupczyński, Lupa, Soliński (70 Zięcina), Jankowski, Rak, Szumski (80 Kania), Gawron (65 Nowicki), Piśniak, Szczepaniak.**

Pozostałe wyniki:

"Banasik" Wołów - "Piast" Dobrzeń 4:0

"Olimpia" Podgaj - "Ślask" II 6:3

"Odra" Malczyce - "Lotnik" 1:3

"Pogoń" Miękinia - "Polonia" 3:1

"Barycz" Sulów - "Piast" Żmigród 1:3

Tabela po XXI kolejce:

1. Ślask II Wrocław	21	52	104-26
2. Banasik Wołów	21	45	54-31
3. Piast Żmigród	21	39	45-31
4. ZPC Anna-Sokół Marcink.	21	37	33-30
5. Piast Dobrzeń	21	35	36-33
6. Bystrzyca Kąty Wr.	21	34	43-29
7. Pogoń Miękinia	21	31	43-35
8. Manix Borów	21	30	31-31
9. Lotnik Twardogóra	21	29	34-32

10. Odra Malczyce	21	28	53-34
11. Polonia Kobierzyce	21	24	25-40
12. Zjednoczeni Ławeczycy	21	23	32-49
13. Widawa Bierutów	21	22	24-39
14. Barycz Sulów	21	21	30-42
15. Moto-Jelcz II Oława	21	16	27-49
16. Olimpia Podgaj	21	11	26-106

* Klasa "A" seniorów *

Uwaga: Wrocławski OZPN zweryfikował wynik derbowego meczu z 5 kwietnia pomiędzy "Czarnymi" Jelcz-Laskowice a "Polonią" Miłoszyce jako walkower dla "Czarnych". W miłoszyckim zespole przez 5 minut nie grał młodzieżowiec, gdyż zszedł z boiska po otrzymaniu czerwonej kartki.

"Śleza" Sobótka - "Polonia" Miłoszyce - mecz przerwano w 70 minucie (przy stanie 1:2), gdy miejscowi piłkarze zbyt agresywnie okazywali swoje niezadowolenie z decyzji sędziego. Bramki dla gości strzelili **Sebastian Szafranski i Dariusz Kubczak**.

"Energetyk" - "Błyskawica" Gać 6:1

Gospodarze wysoko pokonali "Błyskawicę", przeżywając ostatnio kryzys. Siechniczanie mieli przynajmniej przewagę i mogli wygrać jeszcze wyżej. Bramki dla gospodarzy strzelili: **Dariusz Kudaj - 3, Andrzej Sienkiewicz - 2 i Leszek Kruk**, a honorową bramkę dla gości - **Waldemar Grobelak**.

"Czarni" - "Polonia" II 3:0

Laskowiczanie, po dwóch bramkach **Rafała Miki i jednej Krzysztofa Tasaka**, odnieśli cenne zwycięstwo nad rezerwą "Polonii" Kobierzyce.

Pozostałe wyniki:

"Zieloni" Łagiewniki - "Drew-Bek" 3:2

"Cosmos" Juszczyn - LZS Osiek 5:0

"Piast" Żerniki - "Strzelinianka" II 2:2

"Orzeł" Bukówek - PKS Łany 1:2

Tabela po XVIII kolejce:

1. Zieloni Łagiewniki	18	47	72-23
2. Czarni Jelcz-Laskowice	18	41	44-20
3. Śleza Sobótka	17	39	37-15
4. PKS Łany	18	29	36-28
5. Drew-Bek Kondratowice	18	28	49-26
6. Cosmos Juszczyn	18	28	36-44
7. Strzelinianka II Karszów	18	27	32-30
8. Błyskawica Gać	18	22	35-43
9. Polonia Miłoszyce	17	19	29-38
10. Polonia II Kobierzyce	18	19	44-49
11. Piast Wrocław Żerniki	18	18	30-43
12. Energetyk Siechnice	18	16	24-43
13. Orzeł Bukówek	18	13	28-61
14. LZS Osiek	18	10	26-48

* Klasa "B" seniorów *

"Burza" Bystrzyca Ol. - "Rapid" D. 3:4

Gospodarze prowadzili już 3:1, lecz wskutek nierozważnego zachowania miejscowych piłkarzy przegrali 3:4. Przy stanie 2:1, po starciu z bramkarzem gości, doszło do zamieszania na polu karnym "Rapidu". W konsekwencji sędzia usunął z boiska

dwóch zawodników "Burzy": **Leszka Świegota i Sebastiana Dobrzańskiego** oraz bramkarza gości - **Tadeusza Płaszczanńskiego**. Wcześniej sędzia popełnił kilka błędów, co wprowadziło nerwową atmosferę na boisku. Bramki dla gospodarzy strzelili: **Sebastian Dobrzański - 2 i Mirosław Jabłoński**, a dla gości - **Adam Gałuszko, Andrzej Wojciechowski, Jacek Rypalowski i Mariusz Klak**.

Według informacji uzyskanych od prezesa "Burzy" **Kazimierza Jany**, po meczu nagannie zachowali się: były kapitan zespołu, zawieszony za czerwoną kartkę, **Marek Dąbrowski**, **Wojciech Bąkowski** i gospodarz klubu - **Mariusz Czajkowski**, którzy chcieli pobić sędziego i obserwatora tego spotkania z Wrocławia. Takie nieodpowiedzialne zachowanie może doprowadzić nawet do zamknięcia bystrzyckiego obiektu, nie wspominając już o dalszym osłabieniu drużyny (spodziewane dyskwalifikacje).

"Olimpia" - KP-86 Borek Strzel. 3:2

Mecz na szczycie klasy "B" odbywał się na wysokim poziomie - jak na tę klasę rozgrywkową. Szkoda, że do tego poziomu nie dostrzelił się arbiter, który czasami błędnie interpretował przebieg gry. Bardzo skutecznie rozpoczęli goście, którzy po strzałach **Bogdana Misiury** w 16 i 25 minuty prowadzili 2:0. W 43 min. kontaktową bramkę zdobył **Krzysztof Górecki**. II połowa należała do skutecznie grających gospodarzy, którzy w 55 min. wyrównali po strzale **Wojciecha Janiczaka**, a dziesięć minut przed końcem **Krzysztof Małek** zdobył zwycięską bramkę.

"Świtez" Wiązów - "Piast" Łojowice 2:1

Piłkarze z Wiązowa nie otrzaskali się jeszcze po pogromie w Borku Strzeleckim, gdzie stracili nie tylko 3 punkty i trzech podstawowych zawodników, ale także wiarę we własne umiejętności. W meczu na swoim boisku presja wyniku spętała nogi niemal wszystkim zawodnikom gospodarzy i już w 5 min. stracili bramkę po błędzie obrońców i bramkarza. Celnym strzałem popisał się **Sławomir Gołąb**. Wiązowianom dwukrotnie udało się wepchnąć piłkę do bramki gości przez **Jacka Wilka i Daniela Jędrasa**, dzięki czemu wygrali, choć przyjezdni mieli lepsze sytuacje do zdobycia bramek.

"Foto-Higiena" Oława - "Wedan" II 4:2

Tylko 9 zawodników mogło wystąpić w tym spotkaniu, gdyż nie posiadali w składzie dwóch młodzieżowców. Pomimo nierównych sił zórawinianie do 83 minuty bronili remisu 2:2, lecz wtedy ich bramkarz musiał skapitulować przy strzale z rzutu karnego, by po chwili jeszcze raz wyciągnąć piłkę z siatki. Bramki dla gospodarzy strzelili: **Krzysztof Łuszczynski - 2, Mariusz Cisek i Zbigniew Nowicki**, a dla gości - **obie Tomasz Dąbrowski**.

"Szaluna" Żebice Wr. - "Jankowianka" 2:1

Bramki dla gospodarzy strzelili: **Wiesław Szydłowski i Jarosław Fornal** (z rzutu karnego). Honorową bramkę dla gości uzyskał **Piotr Grocki**. Na pięć minut przed końcem bramkarz "Szaluny" - **Filip Zagził** obronił rzut karny.

"Teneta" Brożec - "Tęcza" 4:1

Niespodziewanie słabo zagrali piłkarze z Olbrachtownic w Brożcu z przeciętnie prezentującą

się na wiosnę "Tenetą". Bramki dla gospodarzy uzyskali: **Zbigniew Wiaderek - 2, Piotr Pietrzak i Tomasz Głowacki**, a honorową bramkę zdobył **Stanisław Zięcina**. Czerwonymi kartkami ukarano **Ryszarda Kocha z "Tęczy" oraz Krzysztofa Chorta z "Tenety"**.

Pauzował "Nefryt" Jordanów.

Tabela po XVIII kolejce:

1. KP-86 Borek Strzel.	17	36	55-23
2. Świtez Wiązów	16	35	46-20
3. Olimpia Żerniki Wr.	16	35	47-31
4. Szaluna Żebice Wr.	16	31	27-28
5. Tęcza Olbrachtownice	17	29	41-28
6. Jankowianka Janków	17	22	29-28
7. Wedan II Wilczków	17	21	37-33
8. Nefryt Jordanów	16	20	37-42
9. Foto-Higiena Oława	17	19	41-54
10. Teneta Brożec	17	18	42-58
11. Piast Łojowice	17	15	35-56
12. Burza Bystrzyca Ol.	16	15	34-49
13. Rapid Domaniów	17	13	38-57

Jacek Polasz



Oławska liga bilardowa

Po dwutygodniowej przerwie, 20 kwietnia, odbyła się VI edycja oławskiej ligi bilardowej. tym razem wystartowało 16 zawodników. Pięciogodzinne zmagania zakończył finał, w którym zagrali **Robert Cylny i Bartłomiej Marcinów**. Wygrał **Robert Cylny 5:3**. W walce o trzecie miejsce **Daniel Bartoszek** pokonał również **5:3 Arkadiusza Kokoszę**.

Tabela obejmująca najlepszą dziesiątkę:

M. Pkt	T	W	P
1. (1) R. Januszkiewicz	60	6	26
" (2) A. Lasota	60	6	24
3. (7) R. Cylny	43	5	18
4. (4) B. Marcinów	42	6	19
" (3) B. Humeniuk	42	6	18
6. (6) D. Bartoszek	38	5	18
7. (4) A. Niedziółka	33	6	17
8. (9) A. Kokosza	29	6	13
9. (7) K. Witek	27	3	12
10. (11) M. Koziura	16	2	8

Legenda: M. - miejsce po VI edycji, Pkt - ilość punktów, T - ilość turniejów, W - zwycięstwa, P - porażki

Kolejna, VII edycja - w poniedziałek 27 kwietnia, od godz. 19.00 - jak zwykle w Klubie Bilardowym na dworcu PKS w Oławie.

*

W rozegranych w Oławie 18 i 19 kwietnia eliminacjach do mistrzostw Polski juniorów młodszych (do 16 lat) awans wywalczyli: * w odmianie "8" - **Grzegorz Witek**, * w "9" - **Sławomir Nowak z Witoszyc**, * w "14,1" - **Bartosz Humeniuk**. Ponadto bezpośredni awans do finału z listy rankingowej "JUNIOR-TOUR '97" uzyskali **Radosław Januszkiewicz** (grupa starsza) i **Krzysztof Witek** (grupa młodszą). Finał odbędzie się w Nyskim Klubie Bilardowym w dniach od 30 kwietnia do 3 maja.

AnN

Wrocławska liga oldbojów

"Moto-Jelcz" gromi "Wedan" 5:0

W poświęconą środę w Oławie o Puchar Polski walczyli trzeciolicowcy "Moto-Jelcza" i "Wedanu" (relacja na str. 20), a w tym samym czasie w Żórawinie, w meczu o mistrzostwo wrocławskiej ligi oldbojów, spotkali się ich starsi koledzy. Już pierwsza akcja **Januszów - Falikowskiego i Kazimierczaka**, po strzale drugiego z nich, przyniosła prowadzenie gościom. Kilka minut później zdobywca bramki był faulowany w polu karnym. Poszkodowany sam wymierzył sprawiedliwość, strzelając drugiego gola dla "Moto-Jelcza". Po przerwie nadal przeważali przyjezdni, doskonałą partię rozgrywali wspomniany **Kazimierz Falikowski oraz Adam Cielek** - na co dzień podpora obrony "Czarnych" Jelcz-Laskowice, który po rajdzie przez prawie pół boiska zdobył trzecią bramkę dla oławian. W końcówce po jednym голу dołożyli jeszcze **Andrzej Kolendowski i Roman Wosiek**, którzy byli wyróżniającymi się zawodnikami w poniedziałkowym meczu z "Orlem" Prusice. Oławianie z trudem wygrali 1:0, po bramce **Kolendowskiego**, strzelonej w 30 minucie.

W drużynie gości grało sporo bardzo młodych zawodników, co jest niezgodne z regulaminem rozgrywek, który dopuszcza do udziału w lidze tylko tych piłkarzy, którzy ukończyli 35 lat. Bardzo prawdopodobny jest więc walkower 3:0 dla oławskiej drużyny.

W następnej rundzie, 27 kwietnia, oławianie zagrali we Wrocławiu z zespołem **PKS "Odra"**.

Piłkarze "Wedanu" Żórawina w poniedziałek 20 kwietnia podejmowali u siebie drużynę "Oldboys" Miękinia i wygrali 4:2, prowadząc do przerwy 2:0. Po dwa gole dla zórawinian zdobyli: **Ryszard Szumski** (w tym jednego po pięknym strzale w samo okienko z około 25 metrów) i **Karol Prędkowski**. Dwie bramki dla przyjezdnych strzelił **Marek Migacz**. W drużynie "Wedanu", zdaniem jej opiekuna **Franciszka Wytrwał**, na wyróżnienie zasłużyli, oprócz strzelców bramek: **Bogdan Domagała, Ryszard Kielcz i Jacek Szukalski**.

W kolejnej rundzie zórawinianie wystąpią w Wołowie.

W innych rozegranych 20 kwietnia spotkaniach uzyskano wyniki: "Śleza" Wrocław - "Bio-Frost" Muchobór 2:2, "Piast" Żmigród - "Ślask" Wrocław 1:2, "Odra" Malczyce - "Parasol" Wrocław 1:6, "Polonia" Środa Śl. - "Inkopax" Wrocław 6:1, "Polonia" Trzebnica - PKS "Odra" Wrocław 1:1, GKS Kobierzyce - "Old Boys-Sanig" Wołów 1:1, OSiR Strzelin - "Bór" Oborniki Śl. 0:3.

W drugim meczu, prócz pojedynku "Wedan" - "Moto-Jelcz", rozegranym awansem, "Bór" zremisował z "Polonią" Środa Śl. 0:0.

A oto tabela

1. Moto-Jelcz Oława	6	18	22:1
2. Polonia Środa Śl.	6	14	16:6
3. Polonia Trzebnica	5	13	17:6
4. Ślask Wrocław	5	13	16:5
5. GKS Kobierzyce	5	10	11:8
6. Wedan Żórawina	6	10	15:16
7. Odra Malczyce	5	10	11:11
8. Parasol Wrocław	5	8	15:7
9. PKS Odra Wrocław	5	7	9:6
10. Piast Żmigród	5	6	17:16
11. OSiR Strzelin	5	6	8:14
12. Bór Oborniki Śl.	6	5	9:17
13. Śleza Wrocław	4	2	5:8
14. BiO-Frost Muchobór	5	2	7:12
15. Sanig Wołów	5	1	5:11
16. Oldboys Miękinia	5	0	6:12
17. Orzeł Prusice	5	0	5:17
18. Inkopax Wrocław	4	0	7:26

(kat)

0 bocianach sprzed półwiecza

Do redakcji docierają kolejne dane o zasiedlonych bocianich gniazdach

Od Zdzisława Brezdenia z Godzikowic dowiedzieliśmy się, że 4 kwietnia do gniazda na terenie masarni Edwarda Czernika przyleciał pierwszy bocian, drugi dotarł nieco później. Nasz Czytelnik sądzi, że pierwszy dotarł samiec, bo tak - zdaniem ornitologów - dzieje się zazwyczaj. Wprawdzie u bocianów trudno odróżnić samca od samicy, ale możemy polegać na wiedzy fachowców.

Kolejne gniazda zostały zajęte w Ratowicach, Gaci,

Sulimowie i Kotowicach - przysiółek Utrata.

Przyszedł również list od Józefa Bojczuka z Biskupic - o zasiedleniu gniazda na jego stodołę już pisaliśmy. Jak pisze pan Józef, do gniazda przyleciały w odstępie dwóch dni dwa ptaki, a po paru dniach pojawił się trzeci. Odbyła się wielka bitwa powietrzna - ale



teraz jest już spokój. Do listu załączono też wykonane 4 lata temu zdjęcie bociana na gnieździe ulokowanym na dachu z widoczną liczbą 1900 - datą postawienia stodoły. Pan Bojczuk wspomina przy okazji tajemniczą historię sprzed 51 lat, gdy jego zagrodę odwiedzili dwaj strażnicy leśni, którzy zażądali wydania dwóch boćków. Nasz Czytelnik do dziś żałuje, że im te ptaki wydał, bo podejrzewa (i chyba słusznie), że nie byli to żadni strażnicy, tylko zwykli kłusownicy. Tyle lat minęło, a żal został...

Grażyna Notz

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

★ BRZESKA 29, od poniedziałku do soboty w godz. 12.00-19.00

★ DWORZEC PKS, od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-19.00, w soboty w godz. 11.00-17.00



LISTA HITÓW MARCA

SPEED 2 cz. II - akcja
PUŁAPKA - polski sensacyjny
ZAGINIONY ŚWIAT - przygodowy
WIEŻNIOWIE NIEBA - sensacja
POSTERUNEK 13 cz. I, II, III, IV, V - polska komedia
PIĄTY ELEMENT - s/f
FACECI W CZERNI - komedia s/f
KONTAKT - s/f
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO JORKU - polska komedia
BELFER 2 - sensacyjny
SZYBKIE PIENIĄDZE - sensacyjny

Od 23 kwietnia '98 jak co roku
WIELKA WIOSENNA PROMOCJA
w sieci wypożyczalni RELAX

➡ do DWÓCH wypożyczonych
FILMÓW na dobę TRZECIA KASETA
ZA DARMO

Promocja trwać będzie do końca maja '98

➡ wypożyczając CZTERY KASETY na weekend (od soboty do poniedziałku), otrzymacie Państwo PIĄTĄ KASETĘ ZA DARMO

Bardzo serdecznie
zapraszamy
Adam Menartowicz
i Piotr Rzedkowsk



plac Zamkowy 2 ➡ DH "Kwadraciak"
sklep "Merkury" ➡ Padewskiego
codziennie od 12.00 do 20.00
w niedziele i święta od 12.00 do 17.00

Zapraszamy Państwa do
Wypożyczalni JAVI, jeśli chce-
cie Państwo oglądać kasety
najwyższej jakości od renomo-
wanych dystrybutorów

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
BAJEK

PUŁAPKA - SENSACJA, POLSKA (FILM KINOWY)
WIEŻNIOWIE NIEBA - SENSACJA, USA (FILM KINOWY)
ZAGINIONY ŚWIAT - SENSACJA, USA (FILM KINOWY)
BELFER 2 - FILM AKCJI, USA (VIDEO PREMIERA)
KONTAKT - FANTASTYKA, USA (FILM KINOWY)
PIĄTY ELEMENT - FANTASTYKA, USA (FILM KINOWY)
DUCHY MISSISIPPI - SENSACJA, USA (FILM KINOWY)
FACECI W CZERNI - KOMEDIA, USA (FILM KINOWY)
SPEED 2 - FILM AKCJI, USA (FILM KINOWY)
UWOLNIĆ ORKĘ 3 - PRZYGODOWY, USA (FILM KINOWY)

W "Kwadraciaku" oferujemy naj-
większy wybór "wideoteki domowej"
w Oławie, ponad 2000 tytułów

Nic mieszkańcóm Oławy tak
nie zrelaksuje i nie rozbawi, jak
kasety z renomowanej wypoży-
czalni JAVI.

A mówią, że Unia
Wolności nie za-
dziera nosa...



Jacek Pilawa - filozof
i inżynier w służbie
Urzędu Miejskiego
i Unii Wolności

* III liga

Sobota - 25 kwietnia, godz. 16.30:

„Moto-Jelcz” Oława - „Lechia” Dzierżoniów

Niedziela - 26 kwietnia, godz. 11.00:

„Wedań” Żórawina - SMS „Contact” Wrocław

* Klasa okręgowa seniorów

Wszystkie mecze w niedzielę - 26 kwietnia:

(godz. 11.00) „Moto-Jelcz” II - „Widawa” Bierutów

(godz. 16.00) ZPC „Anna-Sokół” Marcinkowice - „Barycz” Sulów

(godz. 16.00) „Manix” Borów - „Zjednoczeni” Ławęczyce

* Klasa okręgowa juniorów

Niedziela - 26 kwietnia, godz. 14.00:

(godz. 13.00) „Moto-Jelcz” - „Widawa” Bierutów

„Energetyk” Siechnice - „Wratislavia” Wrocław

„Czarni” Jelcz-Laskowice - „Pekaes” Wołów

* Klasa „A” seniorów

Niedziela - 26 kwietnia, godz. 15.00:

„Błyskawica” Gać - „Ślęza” Sobótka, „Polonia” Miłoszyce - „Cosmos” Juszczyń,
PKS Łany - „Czarni” Jelcz-Laskowice, „Polonia” II Kobierzyc/Jaszowice - „Energe-
tyk” Siechnice.

* Klasa „B” seniorów

Niedziela - 26 kwietnia, godz. 15.00:

„Fot-Higiena” Oława - „Teneta” Brożec, „Wedań” II Wilczków - „Świtez” Wią-
zów, „Piast” Łojowice - „Olimpia” Żerniki Wr., KP-86 Borek Strzel. - „Szaluna” Zę-
bice Wr., „Jankowianka” Janków - „Burza” Bystrzyca Ol., „Rapid” Domaniów - „Ne-
fryt” Jordanów.

Pauzuje „Tęcza” Olbrachtwice.

* Klasa „C” seniorów

Wszystkie mecze w niedzielę - 26 kwietnia, godz. 15.00:

Grupa I

„Zefiry” Piskorzów - „Palef” Goszczyna, „Czarni” Sobocisko - „Zorza” Zabardo-
wice, „Amator” Oleśnica Mała - „Odra” Ścinawa Polska, „Zorza” Niemil - „Sokół”
Owczary.

Pauzuje „Korona” Osiek.

Grupa II

„Huragan” Minkowice - „Czarni” Piekary, „Zalesie” Wójcice - „Odra” Ratowice,
„Jafa” Oława - ZPC „Anna-Sokół” II Marcinkowice, „Burza” Dębina - „Rzemieślnik”
Nowy Otok.

Zespół „Syreny” Jazkowice wycofał się z rozgrywek.

Kalendarzyk
imprez
sportowych



SPRZĘT AGD
ZAKUPY
NA RATY

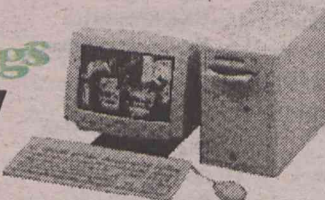
korzystne odsetki



MASTAR
Oława
Rynek 15.
tel. 390-99

OPUSTY DLA POWODZIAŃ,
EMERYTÓW I RENCISTÓW

Lennings
komputery



ADAX
PERSONAL COMPUTER

kasy fiskalne

- sharp
- elzab
- adax
- ncr

Brzeg,
ul. Staromiejska 12/1a
tel./fax (077) 166204

Oława, ul. 1 Maja 31 b
tel./fax (0711) 32663

Jestem po prostu śpiewakiem

- Owszem, przyznaję, nie stworzyłem nowego kierunku w muzyce. Nie aspiruję do miana jakiegoś odkrywcy. Jestem po prostu śpiewakiem - przyznaje Stanisław Sojka

strona VI

Tajemnice miłocickiego

strona VI

7 dni

nr 3 / 98

magazyn lasu



Spotkałem szczęśliwego geja?

Zauważyłem, że był to okaz typowego geja, takiego delikatnego, który chodziłby tylko z torebką i wybierał facetów. To był mój pierwszy kontakt. Wcześniej nie miałem żadnych, z kobietami też. Po prostu chciałem zobaczyć, jak to jest.



To nie jest
skrzynka
pocztowa!



strony II - III

Burmistrz Batman, czyli kto nas obroni...

strona VIII

Cieszymy się, że coraz więcej listów trafia do redakcji, jednak... bez przesady. Coraz częściej do redakcyjnej skrzynki, zawieszanej tuż przy wejściu do naszej siedziby, ludzie wrzucają zwykłe listy, myśląc zapewne, że korzystają z usług poczty. Tak było np. tuż przed Wielkanocą, gdy w ostatniej chwili, jeszcze w sobotę, spóźnialscy wysyłali życzenia, ale zamiast pójść na pocztę, wrzucili je do najbliższej napotkanej skrzynki, nie zwracając uwagi na to, że jest ona wyraźnie oznakowana naszą winietą. I najprawdopodobniej życzenia dotarły do adresatów już po świętach.

Ta czerwona skrzynka na fotografii to nie jest skrzynka pocztowa! Prosimy o tym pamiętać, przede wszystkim we własnym interesie. Wszystkie listy, które trafiają do nas omyłkowo, wrzucamy potem oczywiście do skrzynek pocztowych, ale to wszystko trwa, a gdzieś ktoś przecież czeka.

Spotkałem szczęśliwego

Rozmowa z
Maćkiem,
dziewiętnastolatkiem
mieszkającym w
Oławie, członkiem
Stowarzyszenia
Dolnośląskiej Grupy
Lesbijek i Gejów

- Kiedy poczułeś, że jesteś inny niż inni...

- Na początku było zdziwienie. Fascynacja męskim ciałem, mężczyznami. Nie wiedziałem jeszcze, że jest jakaś inna orientacja seksualna. Wydawało mi się wtedy, że jestem nienormalny, zboczony...

- Ile miałeś lat?

- To zaczęło się bardzo wcześnie, byłem w czwartej klasie podstawówki. Nie miałem jeszcze świadomości co to jest, tylko czułem jakąś fascynację. Gdy np. oglądałem kolorowe magazyny, gdzie były zdjęcia ładnych chłopców, to za jakiś czas znów chciałem je oglądać, bo podobają mi się.

- Kiedy przyszła świadomość?

- W ósmej klasie.

- Najpierw był strach czy akceptacja?

- Strach. Co będzie, jak ktoś się dowie? Jak przez nieuwagę powiem, że jestem taki a nie inny? Czytałem wówczas różne artykuły, w których była mowa, że to jest złe, zboczone. No, świństwo!

- Czy rozmawiałeś z kimś o swoich odczuciach?

- Nie, ale... Napisałem kiedyś list do chłopaka. Przeczytałem jego adres w gazecie. To było już w pierwszej klasie zawodówki. On był z wrocławskiego radia. Odpisał mi i zaprosił na dyskotekę. List wzięła moja mama i przeczytała. Potem zakleiła kopertę i oddała mi, nic nie mówiąc. Jakby nigdy nic. Gdy przeczytałem list, mama zaczęła mnie wypytывать, kto pisze, po co, dlaczego. Chciałem jej powiedzieć... On dzwonił do mnie. Za trzecim razem mama powiedziała mu, aby się

ode mnie odczepił. Potem spytała, kiedy jadę do Wrocławia na dyskotekę. Wtedy zrozumiałem, że czytała mój list. Z jednej strony był to ból, bo wiem, że zmartwiłem ją, nic jej nie mówiąc, i sama musiała się dowiedzieć. Z drugiej strony, nie powinna jednak otwierać listu. Sam powiedziałbym jej wszystko. Chciałem to zrobić. Wcześniej nie miałem nikogo, z kim mógłbym na ten temat porozmawiać.

Pierwszy raz

- Spotkałeś się z tym chłopakiem?

- Tak, ale nie spodobał mi się. Zauważyłem, że był to okaz typowego geja, takiego delikatnego, który chodziłby tylko z torebką i wybierał facetów. To był mój pierwszy kontakt. Wcześniej nie miałem żadnych, z kobietami też. Po prostu chciałem zobaczyć, jak to jest. To był pierwszy i jedyny raz z nim. Źle się czułem. Byliśmy u niego. Najpierw tylko we dwóch, ale potem przyszedł jego kumpel. No i kochał się z jego kumpel. I to mi się właśnie nie podobało. Więcej już się nie spotykaliśmy. Z jednej strony było mi dobrze, bo kochałem się z chłopakiem, ale negatywną stroną było to, że czułem się jakby wykorzystany.

- Jesteś samotny?

- Nie. Mam chłopaka. Jest ze mną nieoficjalnie od maja ubiegłego

roku, oficjalnie jesteśmy ze sobą od sierpnia.

- Co to znaczy oficjalnie?

- Po prostu zdecydowaliśmy się. Od maja do sierpnia to było poznanie się. Jaki ja jestem, a jaki on? Czy ja zaakceptuję jego wady, a on moje? Czy ja jestem dla niego dobry, a on dla mnie? Mój chłopak jest z Brzegu, student socjologii. Często spotykamy się we Wrocławiu. Star-

dy mężczyzna powinien umieć to robić.

Rodzina - tak, ale...

- A twoja mama was rozumie?

- Mama cały czas płakała, że nie może zaakceptować tego, jaki jestem. Inny.

- Mogliście o tym spokojnie porozmawiać, czy była awantura?

- Inicjatywa często wychodziła od mamy. Chciała porozmawiać. Mówiłem wówczas, że te rozmowy nie dadzą. Mówiłem: „Ty i tak zaraz zaczniesz płakać albo mówić, że jestem zboczony”. Rozmowa trwała godzinę, a potem słyszałem: „Maćku, ja tego nie zrozumieję do końca...”. Prosiła tylko, żebym nikomu o tym nie mówił. Przynajmniej dopóki mieszkam w Oławie. Bo potem ktoś wybije szybę, napisze coś na ścianie. Ludzie nie są tolerancyjni.

- A tata?

- Mama powiedziała mi kiedyś, że ja oglądam się za chłopakami. Powiedział jej: „Czyś ty zwariowała? Za chłopakami, w takim wieku?” I machnął ręką. Teraz tata nie jest przeciwko nam. Wie, że działam w organizacji. Czasem nawet rozmawiamy o tym.

- Twoje rodzeństwo też wie o Marcinie?

- Tak. Nie rozmawiałem o tym z nimi, ale wiedzą. I raczej akceptują. Bardzo się cieszę, że rodzina tak to przyjęła. Kiedyś miałem dyżur przy telefonie gejowskim we Wrocławiu i zadzwonił ktoś, kto mieszka na dworcu, bo rodzice wyrzucili go z domu tylko dlatego, że jest gejem.

Organizacja

- Co ci daje przynależność do stowarzyszenia?

- Poczucie bezpieczeństwa, dowartościowanie. Jestem komuś potrzebny. Mogę coś zrobić nie tylko dla siebie, ale dla całej społeczności gejowskiej.



szy ode mnie. Jest nam bardzo dobrze. Znam osoby, które żyją z sobą od trzydziestu lat, więc wiem, że to jest możliwe. Mam nadzieję, że zostaniemy razem na długo. Chciałbym. Nie chcę go stracić. Marcin jest dla mnie bardzo dobry. Rozumiemy się nawzajem. Byliśmy wspólnie na wakacjach. Było miło. Poznaliśmy się dogłębnie i uznaliśmy, że nasz związek może trwać dłużej.

- Czy macie swój podział ról?

Kto jest „Nim”, a kto „Nią”?

- Wszystko zależy od tego, jak sobie partnerzy ustalą. Można się umówić, a czasem to już jest w nas. Ja akurat jestem ze swoim chłopakiem w takim układzie, że to raczej ja potrafię coś ugotować. Mogę prowadzić kuchnię, ale uważam, że każ-

CZY LUDZIE SĄ TOLERANCYJNI?

geja?

- Ilu członków formalnie liczy wasza organizacja?
- W lutym było nas około 30 osób.

- To chyba mało, jak na ilość osób o odmiennych skłonnościach seksualnych na całym Dolnym Śląsku.

- Wiele osób nie chce się ujawniać. Spora część, pod presją społeczeństwa i rodziny, zawiera własne małżeństwa. Potem decydują się jednak przejść na stronę homoseksualną. Wśród nas są lekarze, prawnicy, artyści, politycy. Niedawno np. zadzwonił do nas taki pan z województwa zamojskiego. Ma 42 lata, prowadzi bar, ma żonę i dwójkę dzieci. Poczuł, że jest gejem. Wiemy, że to może być dla rodziny duży szok. Zwłaszcza dla żony jest to bardzo bolesne. Często dochodzi do rozwodów i wtedy zranione są obydwie osoby, obie strony. Staramy się w takich sytuacjach pomagać.

- Co robicie podczas swoich spotkań?

- Spotykamy się z lekarzami, psychologami. Dyskutujemy np. na temat szkolenia o AIDS, dyżurujemy przy gejowskim telefonie zaufania, czasem organizujemy tzw. zjazdy turystyczne, pogłębiając wiedzę o środowiskach gejo-wakich w Europie (np. o legalizacji związków homoseksualnych w Danii). Ludzie myślą, że chcemy legalizacji naszych związków tylko po to, by mieć ślub w kościele czy w urzędzie. A my chcemy tylko unormowania prawnego naszych wzajemnych relacji, także tych, dotyczących wspólnoty majątkowej i wszystkiego, co za tym idzie (np. dziedziczenia).

Nie tylko łóżko

- Możesz powiedzieć, że jesteś szczęśliwym gejem?

- Mam bardzo dużo szczęścia.

- Ale zanim spotkałeś Marcina, miałeś jeszcze jednego partnera...

- Tak. Spotkałem kogoś z Łaskowic i to był mój drugi chłopak.

- Kochaliście się?

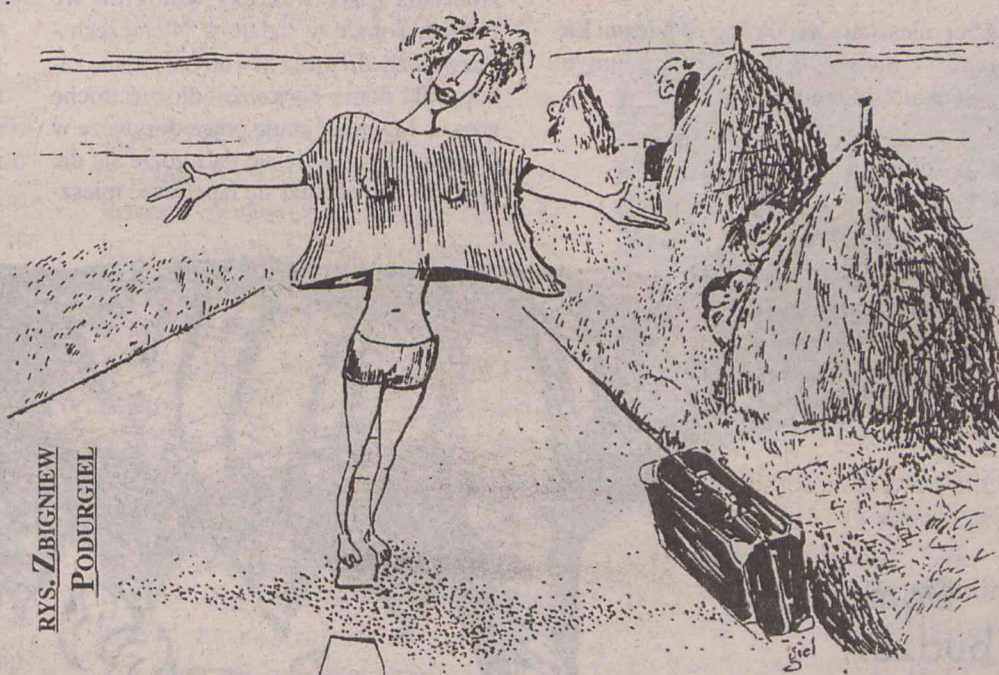
- Tak.

- Czy to zawsze musi tak być,

że znajomość gejów zaraz kończy się w łóżku jeszcze tego samego dnia?

- Nie, nie... Są różne osoby. Jeden idzie od razu do łóżka, inny będzie odkładał zbliżenie. Z moim obecnym chłopcem kochaliśmy się po kilku miesiącach znajomości. Jest oczywiście pewien stereotyp geja, że musi mieć kolorowe ciuszki, być umalowany i tylko czekać na okazję, aby złapać faceta, ale to nie zawsze tak musi być. My obaj ubieramy się po męsku. Nie afiszujemy się ze swoją odmiennością.

- W Polsce nie ma jeszcze marszy gejów i lesbijek, jak dzieje się np. w Berlinie, ale przecież nietrudno spotkać geja, choćby we wrocławskim parku Słowackiego. Oni rzucają się w oczy ubiorem, zachowaniem...



rys. ZBIGNIEW
PODURGIEL

- Ale to jest miejsce raczej na przygodne znajomości. Jest pewna grupa, która chodzi do parków, afiszuje się swoją seksualnością, robi dużo hałasu. Większość z nas siedzi jednak w domu, bo wiemy, że społeczeństwo tego nie akceptuje. Niektórzy są jakby zamknięci, nie mają z kim porozmawiać. Trochę jak w więzieniu. Między innymi dlatego wejście do naszego lokalu jest nieco ukryte. Tylko różowy trójkąt na drzwiach mówi, że to jest właśnie to. Każdy, kto chce tam trafić, trafia.

Był tolerancyjny

- Wierzysz w Boga?

- Tak, ale do kościoła nie chodzę. Wcześniej chodziłem, ale od kiedy trafiłem do organizacji, dowiedziałem się, jaki jest stosunek Kościoła do homoseksualizmu.

- A wcześniej?

- Nie uznawałem tego za grzech. Nie spowiadałem się z tego. Uznawa-

łem, że to są prywatne, intymne sprawy każdego człowieka. Kiedyś miałem okazję porozmawiać o tym z księdzem. Był bardzo młody i chciał ze mną rozmawiać.

- Czy ta rozmowa coś zmieniła?

- Nie, ale... Ksiądz był bardzo tolerancyjny, nie potępiał homoseksualizmu. Wiem, że Kościół nie jest za współżyciem seksualnym dwóch osób jednej płci. Ale ten ksiądz mówił, że w Biblii nie ma nic ani o potępieniu, ani o popieraniu gejów. Namawiał mnie natomiast do pogłębienia wiary.

Gdzieś tu są

- Znasz oławskie środowisko homoseksualistów? Statystycznie

rzecz biorąc, wśród oławian może być co najmniej kilkaset osób o odmiennej orientacji seksualnej.

- Średnio mówi się o siedmiu procentach populacji. Na pewno oni są w Oławie, ale ja nie znam nikogo. Nikt z nich nie spotyka się z nami w Wrocławiu. Niedawno, spacerując w oławskim parku, zauważyłem jednak, że ktoś wywiesza zdjęcia nagich chłopaków, wyrwane z gazet. I to w kilku miejscach. W ubiegłym roku, gdy szedłem z moim chłopakiem, widzieliśmy dwóch nagich panów w wieku około 30 lat. Leżeli na kocu na polanie przy torach. A więc gdzieś w Oławie na pewno mieszkają geje, tylko skutecznie skrywają swoją orientację seksualną. Ja nikogo takiego z Oławy nie znam, a szkoda... Razem zawsze łatwiej.

ROZMAWIAŁ JERZY KAMIŃSKI

Na prośbę mojego rozmówcy, jego imię i niektóre dane zostały zmienione.

TYLKO O VIPACH

fakty, opinie, plotki

fakty, opinie, plotki

Nie tylko glazura

Telewizja doniosła, że będziemy mieli swój wkład w nową siedzibę Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, ponieważ ekipę polskich fachowców zaangażowano tam do położenia glazury. Tymczasem laureatem konkursu młodych kompozytorów na utwór przewidziany do wykonania podczas inauguracji obiektu został również rodak - 23-letni student katowickiej Akademii Muzycznej Sebastian Niedziela. Kompozytor pasjonuje się również walkami Wschodu, ponieważ uważa, że „kiedy siedzi się godzinami, garbiąc się i pisząc nutki, jest to szybka droga do kalectwa...”

Kamień z serca

Jeden z liderów Związku Komunistów Proletariat, radny m. st. Warszawy Andrzej Namysłowski (z zawodu - immunolog transplantacyjny) w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” zauważył, że w Chinach dominuje własność społeczna, ale wykorzystywane są mechanizmy rynkowe. „Gdybym mógł spowodować zwycięstwo mojej partii w wyborach - powiedział - to dla współczesnej Polski wybrałbym właśnie rozwiązanie chińskie. Oczywiście bez obozów pracy...”

Do Europy przez... bigos

Ryszard Czarnecki, szef Komitetu Integracji Europejskiej, wyznał „Magazynowi Rzeczpospolitej”: Na bardzo ważnej konferencji międzynarodowej dużo lepsze wrażenie niż mój świetny referat, zrobił polski stół. Nasz bigos zrobił furorę. Uważam, że minister Kułakowski - główny negocjator naszego przystąpienia do Unii Europejskiej - powinien jeździć z konwojem wiozącym polskie potrawy...”

Artysta - o polityce

Reżyser Kazimierz Kutz, od niedawna senator Unii Wolności z woj. katowickiego, tak ocenił obecną koalicję rządzącą w rozmowie z „Trybuną”: „Polityka to nie jest świąteczny garniturek i to nie jest pójście na spacer czy na mszę. UW jest partią, która uważa, że przed Polską stoją poważne sprawy i trzeba je rozwiązać. Cóż - wyłonił się „niedoświadczony partner prawicowy”, który popełnia mnóstwo gaf i niedorzeczności, ale trzeba zważyć, że z obecnego układu w AWS dopiero powstanie jakaś partia jednorodna...”

Rodzino, nie daj się!

Szczęście na potem

Z jednej strony słychać głosy: rodzina przeżywa kryzys. Młodzi wolą żyć na kocią łapę. Z drugiej zaś - ucieczka w rodzinę to sposób na przetrwanie w trudnych czasach. Wartość, którą Polacy cenią sobie najbardziej. Tymczasem, jak wynika z badań GUS, od kilku lat maleje liczba nowo zawieranych małżeństw. Rzadziej rozbrzmiewa marsz Mendelssohna, nie tak spieszo - zwłaszcza młodym - na ślubny kobierzec. Dziś być dwudziestopięciolatkiem i nie mieć męża lub żony nie jest żadną hańbą, wręcz przeciwnie.

Także badania socjologów PAN potwierdzają, że szczególnie nie spieszą się do małżeństwa panowie w wieku 20-24 lat i panny poniżej 19 lat. Dzisiejsza młodzież, zdaniem naukowców, większą wagę przywiązuje do zdobycia dobrego wykształcenia, pozycji społecznej, osiągnięcia odpowiedniego statusu materialnego. Zrobienie kariery staje się w tym momencie ważniejsze niż założenie rodziny. Dla młodych i wykształconych obrączka na palcu nie jest już atrakcją.

Na kocią łapę?

Tradycjonalista powie: gonią za nowoczesnością, są amoralni, szargają dobrą opinię. Kobieta wyzwolona i chłopak bez przesądów zaprzeczy: nam nie potrzeba pustych gwarancji złożonych przed urzędnikiem Stanu Cywilnego. Kochamy się, jest nam ze sobą dobrze. Wolny związek jest bardziej odporny na monotonię, zapewnia większą niezależność.

Szara rzeczywistość

Przyczyn, że jesteśmy może mniej rodzinni, jest znacznie więcej. Jedną z nich to na pewno trudna sytuacja młodych w dzisiejszych czasach. Życie ich nie rozpiera, a start w samodzielność staje się coraz trudniejszy. Kończą szkoły, uczelnie, a miejsc pracy brak. Bezrobocie zajął w oczy niejednemu absolwentowi. Dlatego jeśli nawet znajdzie pierwszą pracę, to niskie zarobki szybko otrzewniają jego zapal, także do zakładania rodziny. Jeśli jednak zdecydował się na to, odkłada na czas nieokreślony posiadanie dzieci.

A na poparcie racji takiej decyzji przytacza fakty: nie mam pracy, ledwo wiążemy koniec z końcem, dzieci w naszej sytuacji to luksus. Według GUS, kobiety młode nie chcą mieć dzieci także ze względu na trudną sytuację mieszkaniową (ok. 17%). Bo tylko nieliczni nowożeńcy od razu mają samodzielne M-2. Przeważnie po ślubie wynajmują lokum, ale najczę-

ściej mieszkają wspólnie z rodzicami któregoś z nich i często jeszcze z innymi członkami rodziny.

Domowy budżet

Pogłębia się dysproporcja między potrzebami młodych rodzin a możliwościami ich zaspokojenia. Przeważnie pieniędzy wystarcza głównie na jedzenie i ubranie. Ale są i tacy, którym nie starcza nawet na to. Szczególnie drastycznie zaznacza się to w rodzinach z bezrobotnym mężem. Ponieważ większość pieniędzy trzeba przeznaczyć na żywność, opłaty związane z mieszkaniem, za gaz, energię elektryczną itp. - rezygnuje się z teatru, kina, książki, wyjazdu na wakacje, mniej też kupuje odzieży, stosując metodę: trzeba donaszać stare rzeczy.

Czyż nie jest to swoistym paradoksem, że przy takim zaciskaniu pasa, tylu wyrzeczeniach, niskich dochodach - wyposażenie gospodarstw domowych małych rodzin, zwłaszcza w sprzęt o wyższym standardzie, jest zupełnie na przyzwoitym poziomie? Jak to robią? Po prostu próbują nadążyć za

standardem życia innych rodzin, nawet kosztem ograniczenia wydatków bieżących kupując wideo, telewizor, kuchenkę mikrofalową itp.

Badania budżetów rodzinnych wykazały też, że polska rodzina (czytaj: ta z większym stażem małżeńskim) wykorzystwała lata 90. właśnie na lepsze wyposażenie domu. Wymieniła telewizory czarno-białe na kolorowe, monofoniczny sprzęt na stereo, pralkę wirnikową na automatyczną, rowery i motocykle zastąpiły samochody.

Różnie próbują sobie radzić

Jedni decydują się na migrację zarobkową (najliczniejsza grupa do 34 lat), by poprawić byt swojej rodzinie. Miesiąc zbierania truskawek czy winogron we Francji, pomoc w sadzie w Niemczech - pozwoli zrealizować dawno odkładane zakupy dla domu i jeszcze odłożyć trochę grosza. Inni podejmują prace dorywcze w kraju, chałturząc ile się da i gdzie się da. Inżynier nie wstydzi się tapetować miesz-

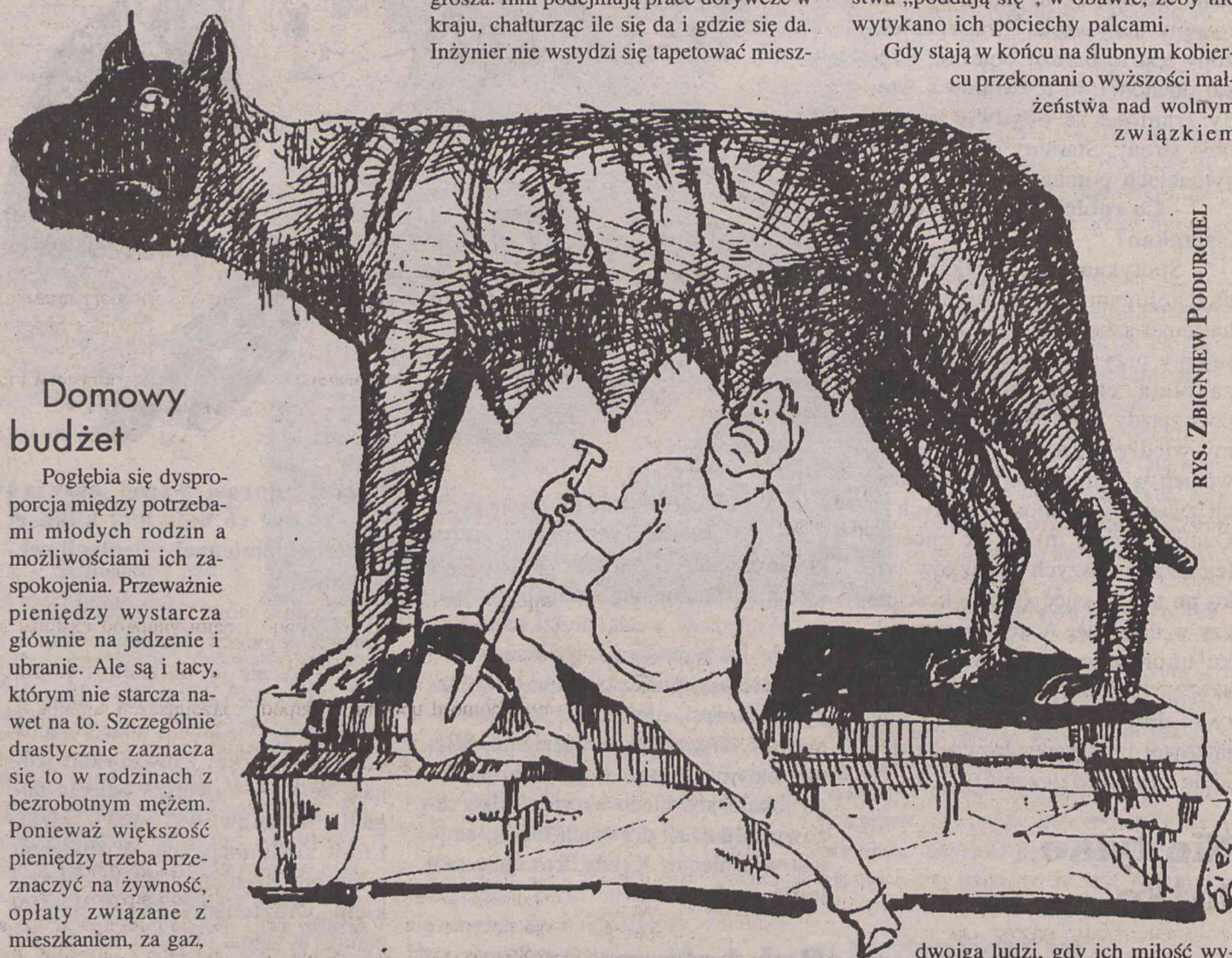
wi poważne obciążenie budżetów domowych. Z analiz wynika, że większości tych rodzin nie stać, niestety, na spełnienie potrzeb dziecka, nawet uznawanych za standardowe.

Ambicją niejednej mamy jest pogodzenie kariery zawodowej z wychowaniem dziecka. Żłobek, przedszkole nie są już doskonałym rozwiązaniem, bo drogie. Poza tym, bezrobocie kobiet też wymusiło niejako powrót wielu z nich do domu i zajęcie się dziećmi. Te, które bardziej obawiają się utraty pracy czy złej sytuacji materialnej rodziny, rezygnują z urlopu wychowawczego. Wtedy najlepszym wyjściem z sytuacji jest... babcia, której powierzy się opiekę nad wnukami.

Rodzino nie daj się, czyli jednak zagrają Mendelssohna

Ślub ułatwia jednak życie. A młodzi umieją kalkulować. Wiele par po kilku latach wspólnego mieszkania decyduje się więc sfinalizować swój związek. Nie będąc żoną czy mężem, nie można stać się współwłaścicielem mieszkania, które chce się kupić. Żyjący na kocią łapę nie mogą sobie razem odliczać podatków, chociaż wspólnie prowadzą gospodarstwa domowe. A kiedy dziecko ma iść do szkoły - nawet zatwardziali przeciwnicy małżeństwa „poddają się”, w obawie, żeby nie wytykano ich pociechy palcami.

Gdy stają w końcu na ślubnym kobiercu przekonani o wyższości małżeństwa nad wolnym związkiem



RYŚ. ZBIGNIEW PODURGIEL

kań, nauczycielka udziela korepetycji, a architekt po godzinach projektuje chałupy nowobogackich.

Troska o dziecko...

Jeżeli już się ono pojawi, to nadal jednym z głównych celów młodych rodzin jest dobrze je wychować, dać dobre wykształcenie, zaspokoić jego potrzeby nawet kosztem wyrzeczeń. Wiadomo, koszt utrzymania i wychowania malucha stano-

wojga ludzi, gdy ich miłość wydaje się taka romantyczna, a perspektywa wspólnego życia kusząca, muszą wykazać niemały heroizm, aby szara codzienność i realia życia nie zburzyły tego sielankowego obrazu.

„Rodzino, nie daj się”, apelują socjologowie. Tylko gdzie są ci wspomniani herosi? Podobno trudności i problemy hartują. Podobno...

TERESA KWAŚNIEWSKA

Oryginalny, unikatowy zbiorowy nagrobek, o którym pisałem dwa tygodnie temu, nie jest jedyną atrakcją miłocickiego lasu. Kolejne spotkanie z historią czeka nas po drugiej stronie głównego traktu prowadzącego w kierunku Radziszyna, w północno-wschodniej części lasu, gdzie pośród drzew chowają się liczne pagórki-kurhany, zawierające mogiły dawnych mieszkańców tych ziem.

Owe kurhany to dwa rozległe kompleksy, pochodzące ze starszego (1450-1200 p.n.e.) i środkowego (1200-1000 p.n.e.) okresu epoki brązu!

Pierwsze z cmentarzysk, zwane zachodnim, a dawniej nazywane przez okolicznych mieszkańców "szwedzkimi szaniami", odkrył w 1925 roku nauczyciel **Wieczorek** z Mikowic. Na terenie tym funkcjonowała wtedy piaskownia, gdzie intensywnie wybierano piasek, co groziło całkowitym zniszczeniem stanowisk. Pierwsze prace ratownicze przeprowadził nauczyciel **Weiss** z Mikowic, pod kierownictwem **Rasschkego i Zotza**. Prowadzone one były w latach 1925-26, 1929-30 i 1934. Ich efektem było zlokalizowanie 24 kopców, z czego przebadano 11 zawierających konstrukcje kamienne,

Tajemnice miłocickiego lasu

degradacją, trzeba było przeprowadzić dalsze prace ratownicze. Badaniami kierowała **Elżbieta Kłosińska** przy współpracy **Barbary Butent-Stefaniak i Bogusława Maryniaka**.

W 1987 roku zweryfikowano nie badane dotąd kopce, spośród których wybrano dwa o najbardziej korzystnych warunkach eksploracji. Pomędzy nimi archeologowie odkryli pochówki ciałopalny w postaci skupiska przepalonych kości oraz licznych fragmentów dwóch lub trzech naczyń. Z kolei na pobliskim cmentarzysku "wschodnim" odkryto 34 kurhany, z których największy miał wysokość około 190 cm.

Natrafiono tutaj na materiał zabytkowy w postaci fragmentów ceramiki, wytworów i półwytworów krzemiennych. Badane kopce zostały wstępnie zrekonstruowane. Dziś, spacerując pośród nich, możemy puścić wodze naszej wyobraźni i odbyć podróż w czasie, zwłaszcza że ten pełen ciekawostek las stać się może interesującym miejscem sobotnio-niedzielných wędrówek.

Wracając z lasu w kierunku Mikowic, natkniemy się na malowniczą aleję robinii akacjowych, zwanych powszechnie akacjami. Skła-

sza grupa niemieckich osadników z wójtem **Lemprechtem (Lambertem)**. Osadnicy ci żyli w konflikcie z miejscową, rdzenną ludnością polską. W celu naprawy stosunków i ożywienia gospodarki, śląski książę **Henryk** przysłał tutaj wójta dziedzicznego **Wilhelma z Rychbachu**

wspierać mieli okoliczni właściciele majątków. Obecnie nie ma już śladu po kościele parafialnym w Mikowicach, a także po dwóch pałacach istniejących we wsi.

Jeden z nich znajdował się w zachodniej części, w rejonie parku, gdzie teraz odnaleźć można jedynie



Pośród drzew schowane są liczne pagórki - kurhany kryjące mogiły dawnych mieszkańców tych ziem

(**Richbachen - Dzierżoniów**) i przeniósł na prawo niemieckie w 1266 roku osadę zwaną **Lamperti Villa**, znaną także pod nazwą **Lampersdorf**. Należy podkreślić, że druga z nazw przetrwała aż do 1945 roku.

Wraz z przeniesieniem wsi na prawo niemieckie, zbudowano kościół parafialny. Pierwsza pisana wzmianka o nim pochodzi z dokumentów notarialnych z 13 listopada 1399 roku, kiedy proboszczem był **Franciskus**.

Mikowicki kościół wymieniany był także w akcie kupna z 17 października 1425 roku. Wtedy to niejaki **Hans Baruth** sprzedał swojemu bratu **Seyfriedowi** dwie osady w "Elgot" (Ligota Książęca), z udziałem w lennie kościoła w Mikowicach.

Świątynia w Mikowicach stała w pobliżu miejsca zwanego "stawem pastorskim". Zbudowana była z drewna i służyła wiernym przez 300 lat. Potem, w 1585 roku, **Baltazar Domping** polecił wybudować nowy kościół, już jako ewangelicki, w pobliskiej (1km) wsi Ligota Książęca, którego budowę

zarysy fosy w formie podkowy. Dawny park przypałacowy jeszcze całkiem niedawno nosił nazwę XXX-lecia PRL. Wyróżnia się ciekawym drzewostanem, na który składają się między innymi potężne lipy, platany i jesiony.

Warto wspomnieć, że do 1945 roku w Mikowicach funkcjonowała szkoła podstawowa, wytwórnia wody mineralnej oraz gorzelnia. Do dziś przetrwał budynek szkoły oraz dawny pomnik, upamiętniający 26 mieszkańców Mikowic, poległych w czasie I wojny światowej. Po II wojnie światowej pomnik został przekształcony w pomnik Państwa Polskiego w 550 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem.

Już nie tak ozdobny i wypielęgnowany, jak widać to na przedwojennej pocztówce, stoi jednak, jak dawniej, w tym samym miejscu, po lewej stronie drogi Oława - Bierutów.

Kończąc, pragnę podziękować p. **Franciszkowi Nowackiemu**, dzięki któremu mogłem napisać ten tekst.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ



Miłocicki las kryje również kurhany z epoki brązu

fragmenty ceramiki oraz nieliczne przedmioty z brązu.

"Obiekt zachodni" odkryty został ponownie w 1983 roku. Wówczas to, w związku z zalesianiem cmentarzyska, a zatem dalszą jego

da się ona z kilkunastu potężnych drzew, z których najgrubsze mierzy sobie aż 420 cm obwodu. Stąd już całkiem blisko do Mikowic.

Z dokumentów wiadomo, że około 1266 roku osiedliła się tutaj więk-

Gra muzykę i płaci rachunki

JESTEM PO PROSTU ŚPIEWAKIEM

Rozmowa ze Stanisławem Sojką

- Jak pracowało się panu nad siedemnastą - w ponad 20-letniej karierze artystycznej - płytą, „Soyka №17”?

- Bardzo lubię pracować w studio i w ogóle lubię pisać nowe piosenki, aczkolwiek tylko wtedy, gdy kołaczą mi się one w duszy. Nadaję im formę i są gotowe po to, żeby można je później grać i rozwijać. Szczerze mówiąc, brzmienie tego krążka jest wynikiem spotkania z Loco Richtermem i Arkiem Skolikiem, z którymi w 96 roku nagrałem dwie płyty z autorską muzyką Arka i Józia Gralaka. Wówczas spotkaliśmy się muzycznie po raz pierwszy i zakochaliśmy się w sobie. W styczniu zeszłego roku spotkaliśmy się na próbach w związku z moją płytą. Od początku mieliśmy uczucie, że wiele nas łączy, jeśli cho-

dzi o stosunek do muzyki. Kaliber tego spotkania porównałbym nawet do spotkania z Jasiem Janiną Iwańskim w 1988 roku.

- Album miał początkowo nosić tytuł „Różne różności”...

- Płyta jest zbiorem rozmaitych utworów. Poczulem, że chciałbym znowu pograć mojego ukochanego rhythm and bluesa i może coś jeszcze. Zacząłem więc grać na fortepianie. I tak powstała ta płyta. Jest na niej w sumie 13 utworów, w tym 11 premierowych.

- Słychać opinie, że Sojka na swojej nowej płycie nie powiedział nic nowego, że jest taki sam, jakim znamy go z poprzednich albumów - spontaniczny, pogodny, sentymentalny i nieco egzaltowany.

- Wydaje mi się, że posługuję się coraz bardziej swoim własnym językiem muzycznym. Sojka nie powiedział nic nowego? Owszem, przyznaję, nie stworzyłem nowego kierunku w muzyce. Nie aspiruję do miana jakiegoś odkrywcy. Jestem po prostu śpiewakiem. Mnie zależy na tym, żeby dodać ludziom otuchy. Po prostu cieszy mnie fakt, że gram. A moja sława daje mi możliwość grania muzyki i... płacenia rachunków.

- Nie boi się pan, że może utracić popularność?

- W ogóle nie myślę w tych kategoriach. Co to za pomysł, żeby całe życie być historycznie popularnym! Trzeba mieć naprawdę małe wymagania. Wystarczy mi, że jestem dobrym muzykiem.

- Jaki jest pana stosunek do muzyki, której słuchają współcześni nastolatki?

- Chętnie słucham różnej muzyki. Bardzo lubię na przykład gatunek hip-hop. Ciekawy jest, według mnie, zespół Portished. Ale jednocześnie zajmuję się czymś innym.

- Jedną z piosenek na nowej płycie nosi tytuł „Moja rzeczywistość”: „Z papierosem w lewej ręce drugą rękę mam w kieszeni...” Jaka jest ta codzienna rzeczywistość Staszka Sojki?

- Codzienna rzeczywistość jest jak najbardziej fascynująca, przewyższa wszystko, przewyższa filmy fabularne. Jedyne filmy, które zrobił na mnie ostatnio naprawdę duże wrażenie, to francuski „Microcosmos”. Wielce mnie zainspirował. Poza tym żyję bardzo ciekawym życiem, co oczywiście nie znaczy, że nie mam problemów. Ponieważ

jestem człowiekiem z krwi i kości, także cierpienie mnie dotyczy. Jak również uzależnienia...

- Na przykład papierosy?

- Tak. Próbowałem rzucić palenie dwa lata temu. Przez pół roku nawet jakoś się trzymałem.

- Wróćmy jeszcze do pana albumu.

Znalazł się na nim fragment wiersza Wisławy Szymborskiej. Wydaje się, że nie jest to poezja łatwa do śpiewania.

- Melodię do „Allegro ma non troppo” Szymborskiej napisałem na zamówienie teatru w Kielcach. Miałem swobodę poruszania się w tym wierszu i po namyśle zrezygnowałem z czterech zwrotek. Z duszą na ramieniu zapytałem sekretarza pani Szymborskiej, czy akceptuje mój pomysł. Okazało się, że sposób, w jaki zaadaptowałem wiersz, spodobał się. Co więcej, pani Szymborska przyznała, że jest to jej jedyny wiersz, który w ogóle nadaje się, by go skrócić.

- Po raz kolejny rozdano Fryderyki, najważniejsze nagrody polskiego przemysłu muzycznego. Organizatorzy imprezy chcą wprowadzić nowego Fryderyka, wręczanego za całokształt twórczości artystycznej. Obawiają się jednak, że wyróżniony w ten sposób artysta może poczuć się urażony. Czy poczułby się pan odesłany do lamusa, gdyby to panu wręczono statuetkę za całokształt?

- Myślę, że wokół Fryderyków niepotrzebnie robi się jakąś szemraną histerię... To po prostu jedna z wielu nagród, w tym wypadku znacząca o tyle, że silnie związana jest z rynkiem fonograficznym, który faktycznie ocenia, kto jest najlepszym artystą w danym roku. Jeśli chodzi o nagrodę za całokształt, to na pewno należy tu przyjąć pewną granicę wiekową. Nigdzie na świecie nie daje się trzydziestoletniemu czy nawet pięćdziesięcioletniemu muzykowi nagrody za całokształt, jeśli jest on w pełni sił działającym artystą. To jest zwykły nietakt. Wyróżnienie takie należy przyznawać ludziom, którzy z jakichś powodów nie mogą już tworzyć, ale którym zawdzięczamy wiele wzruszeń. I chcemy im podziękować raz jeszcze. Powinno się to odbywać w poczuciu wspólnoty i szacunku dla starszych. Szacunek dla starszych to jest święta rzecz.

- Czy planuje pan trasę koncertową promującą płytę?

- Owszem, gramy w maju w 13 miastach. W chórkach męskich towarzyszyć mi będą moi bracia, którzy są zawodowy-



mi muzykami - kameralistami i symfoni-kami. A w ogóle to mamy podobne głosy...

- Życzę zatem udanego, rodzinnego grania.

Rozmawiała: Magda Żak

MOIM ZDANIEM



- Jedyną naprawdę ciekawą rzeczą na ostatniej płycie Sojki jest dla mnie przeróbka utworu T.Love „Wychowanie” - ocenia Jarosław Lubawa z oławskiej księgarni muzycznej. - Fajna jest też przeróbka piosenki „Uciekaj moje serce” - przewodniej melodii do filmu „Jan Serce”. Na poprzedniej płycie Sojki „Sonety Szekspira” nie znalazłem nic, co miało być lepsze od jego dokonań z Janem Janiną Iwańskim. Natomiast ta ostatnia płyta jest już na tyle spójnym wydawnictwem, że można traktować ją jako całkowicie nową rzecz w karierze Sojki. Generalnie jednak jest to nadal Sojka „soykowaty”. Może stanął na palcach, ale nie wznosił się na szczyty.



DOKTOR CHOCHELKA POLECA

przepisy Zofii Barwińskiej:

Hamburgery

Składniki: 40 dag wołowiny bez kości, 1 żółtko, 1 łyżka tartego sera twardego, 1/2 łyżki mąki ziemniaczanej, przyprawy ziołowe, sól, olej do smażenia.

Przygotowanie: Mięso optukać, pokrajać, zemeść. Dodać żółtko, mąkę, zioła i wyrobić na jednolitą masę. Uformować 4 okrągłe kotlety. Ścisnąć między dwiema deseczkami, aby miały gładką powierzchnię. Smażyć na rozgrzanym na patelni oleju. Po usmażeniu posolić. Podawać z ziemniakami i ryżem na sypko.

Fasolka po bretońsku

proporcje dla dwóch osób

Składniki: 1 i 1/2 szklanki białej fasoli, 25 dag kielbasy, 1 cebula, 1 łyżka tłuszczu, 2 łyżki ketchupu lub 3/4 szklanki przecieru pomidorowego, sól, pieprz.

Przygotowanie: Fasolę namoczyć w letniej wodzie (poprzedniego dnia), nazajutrz ugotować w tej samej wodzie. W czasie gotowania fasoli zeszklić na tłuszczu pokrojoną w krążki cebulę, dodać pokrojoną kielbasę, lekko podrumienić. Następnie do fasoli dodać kielbasę z cebulą, przecier pomidorowy lub ketchup. Doprawić do smaku, zagotować.



▲ Andrzej Rutkowski

Salatka kapitańska

Składniki: 6 ziemniaków, 1/4 szklanki drobnej fasoli, 4 filety śledziowe, 2 jabłka, średnia cebula, łyżka drobno posiekanej natki pietruszki, mały stoik majonezu, 3 łyżki śmietany, jajko ugotowane na twardo, gałązki zielonej pietruszki do dekoracji.

Przygotowanie: Fasolę namoczyć w niewielkiej ilości wody na 2-3 godziny wcześniej i w tej samej wodzie (po osoleniu) ugotować do miękkości i odcedzić. Ugotowane w mundurkach i obrane ziemniaki pokrajać w kostkę, a filety śledziowe, obrane jabłka i cebulę drobno posiekać. Majonez rozprowadzić śmietaną, dodać posiekaną natkę pietruszki. Wymieszać delikatnie wszystkie składniki, przy czym część sosu majonezowego zostawić do polania po wierzchu. Ozdobić talarkami jajka i gałązkami pietruszki.

Smacznego! Smacznego! Smacznego! Smacznego!



W GŁĘBI

W morskich głębinach kryje się wiele tajemnic przyrody i cywilizacji. Ostatnio, dzięki filmowcom, zagłębiliśmy się do wnętrza autentycznego „Titanica”. Teraz przyszła kolej na tajemniczy statek kosmiczny, który według twórców filmu „Kula” od trzystu lat spoczywa na dnie oceanu.

„Kulę” zrealizował nie byle kto, bo Barry Levinson, twórca takich głośnych obrazów, jak „Rain Man”, „Good Morning Vietnam” czy „Bug-sy”. Levinsona zainspirował również nie byle kto, bo Michael Crichton - postać niemal renesansowa. Z wykształcenia lekarz medycyny; pisarz, który stworzył gatunek literacki nazywany technothrillerem (m.in. „Park Jurajski”, „W sieci”, „Kongo”); reżyser filmowy (m.in. „Coma”). Dlatego też i film „Kula” zawiera elementy, które składają się na to, co krytycy literatury nazwali technothrillerem.

Psycholog doktor Norman Goodman (Dustin Hoffman) zostaje nagle wysłany w pewne miejsce na samym środku

Pacyfiku. Dołącza do grupy specjalistów, kierowanych przez tajemniczego przywódcę Barnesę (Peter Coyote). W zespole jest również piękna pani biochemik (Sharon Stone) oraz sceptyczny matematyk Harry Adams (Samuel L. Jackson). Pośpiesznie tworzony zespół ma zająć się badaniem ogromnego statku kosmicznego, który spoczywa na dnie oceanu. Na potrzeby prac badawczych stworzono podwodne miasteczko. Odcięta od kontaktu z powierzchnią załoga zostaje uwięziona w labiryncie własnej bazy, a wokół nich zaczyna się rozgrywać seria tajemniczych i przerażających wypadków. Uciekający czas i kończący się tlen sprawiają, że członkowie załogi zaczynają zwracać się przeciwko sobie...

Sytuacja z „Kuli” przypomina nieco atmosferę zagrożenia, jaką odczuwali członkowie załogi statku kosmicznego w „Obcym”. Tu osaczenie i wrażenie klaustrofobii jest jeszcze większe. Sprawia to miejsce akcji. Może to subiektywne i paradoksalne odczucie, ale oceaniczna głębia wydaje się miejscem znacznie groźniejszym niż przestrzeń kosmiczna.

W ukazaniu tej przedziwnej sytuacji w ekstremalnych warunkach aktorzy po mistrzowsku wspierani są przez efekty specjalne i znakomitą muzykę Elliota Goldenthala.

W Ameryce film spotkał się ze znakomitą odbiorą. W Polsce też może liczyć na sporą widownię.

ASKA

**„Kula” - reż. Barry Levinson.
USA**

**Wyst.: Dustin Hoffman,
Sharon Stone,
Samuel L. Jackson.**

BARAN ♈ (21.03. -20.04.)

W sprawach zawodowych nadszedł czas na korzystanie z dobrych rad seniorów. Najlepiej pomoże Bliźniak, jeśli go nie okłamiesz i nie utrudnisz prawidłowego wnioskowania. Partner ufa Ci coraz bardziej, ale to porozumienie jest kruche, więc go nie wystawiaj na próbę. W czwartek pilnuj się - zdarzy się coś, co może zmusić Cię do czynów, których będziesz żałować. Majówkę spędź z Bykiem.

BYK ♉ (21.04. -21.05.)

Przed Tobą udany tydzień - bez wzlotów i bez upadków, spokojny, poświęcony głównie rodzinie. W pracy nie ma miejsca na eksperymenty, raczej spokojnie rób swoje. W środę nie zapomnij załatwić ważnej sprawy finansowej - opieszałość będzie drogo kosztować. Kłótliwego Wodnika zbywaj uśmiechem. Po udanej sobocie wyczekiwany niedzielny wieczór z Rakiem wyda się nudny.

BLIŹNIĘTA ♊ (22.05. -21.06.)

Każdy ma wątpliwości, ale Twoja decyzja jest słuszną, nie warto jej wciąż od nowa rozważać. Teraz trzeba tylko działać - we wtorek i środę nikt i nic Ci się nie oprze, na te dni zaplanuj najważniejsze poczynania. Jeśli masz pustkę w sercu, nie usiłuj jej naprędce zapłacić. To, co Ci się przydarzy w weekend, będzie jedynie miłą przygodą. W sobotę będziesz się świetnie bawić z Rybką.

RAK ♋ (22.06. -22.07.)

Do interesów zabierz się w czwartek i piątek - trudno o bardziej sprzyjającą aurę. Pomogą Ci wszyscy, których poprosisz, wywiążesz się z trudnego zadania. Wyjdiesz także zwycięsko z wielkiej kłótni, jeśli wcześniej nie sprowokujesz Koziorożca. Nie traktuj partnera tak podejrzliwie, bo wywołasz wilka z lasu. Majówkę spędź z dala od domu - to wszystkim dobrze zrobi, a zwłaszcza Tobie.

LEW ♌ (23.07. -22.08.)

Ktoś pojawi się na horyzoncie i zaciekawi Cię, ale nie rzucaj się pochopnie w te ramiona. Potrzebujesz pocieszenia, ale może poszukasz go u przyjaciół? Twoje problemy nie są światową katastrofą, ale drobnymi kłopotami, z którymi łatwo sobie poradzisz. Przeczekać, wkrótce samopoczucie Ci się poprawi. Niedzielę zaliczysz do niezwykle udanych - głównie za sprawą uroczego Strzelca.

PANNA ♍ (23.08. -22.09.)

Pomagaj innym, ale nie zapomnij o sobie. Więcej uwagi wymaga Twoje zdrowie, które bez drobnych „reperacji” może dać przykro znać o sobie. Skorpion próbuje zawrócić Ci w głowie - nie daj się nabrać, przyciągnęły go do Ciebie wyłącznie interesy. W piątek porozumiesz się z rodziną i spędzisz czas na ważnych i przyjemnych rozmowach. Weekend przyniesie niespodziankę.

WAGA ♎ (23.09. -23.10.)

To, co masz do zrobienia, załatw na początku tygodnia. Później uważaj, by się nie pomylić przy podpisywaniu dokumentów lub nie popełnić gafy podczas rozmów służbowych. W piątek emocje będą Ci przeszkadzały w koncentracji i mogą Cię skłonić do dawania obietnic, których nie dotrzymasz. Za to w sobotę odniesiesz sukces towarzyski i finansowy, a uszczęśliwi Cię obecność Panny.

SKORPION ♏ (24.10. -22.11.)

Choć tydzień zaczniesz od zakończenia ważnej sprawy, nastrój będziesz mieć wyjątkowo podły. Dopiero w środę humor Ci się poprawi, a udane spotkanie służbowe zapewni znaczne korzyści finansowe. To, co innym się nie powiodło, dla Ciebie będzie pestką, co szef zaraz doceni. Ktoś się bardzo Tobą interesuje. Wiele zrozumiesz podczas sobotniej zabawy. W niedzielę odpocznij w domu.

STRZELEC ♐ (23.11. -22.12.)

W poniedziałek dopisze Ci intuicja, zawrzesz korzystne kontrakty, a fortuna sypnie groszem. To ułatwi borykanie się z kłopotami, których nie oszczędzą Ci następne dwa dni. Szanuj poglądy innych, uzbrój się w cierpliwość i nie zadzieraj z Bykiem, a jakoś to będzie. Nie daj się oszukać - ktoś spróbuje Ci w piątek wmówić bzdury! Romantyczny weekend będziesz długo wspominać...

KOZIOROŻEC ♑ (22.12. -20.01.)

Wygrana w sędzi, na loterii, a może spadek? Jakimś sposobem fortuna się do Ciebie uśmiechnie, oferując pokaźne zyski materialne. To od początku tygodnia wprawi Cię w dobry nastrój. Nie zniechęcaj do siebie kogoś, kto od dawna usiłuje się do Ciebie zbliżyć, bo możesz przegapić szczęście. Przed długim weekendem załatw sprawy służbowe. Odpoczniesz w towarzystwie Wodnika.

WODNIK ♒ (21.01. -20.02.)

Czy nie za dużo marzysz? Wiele marzeń może się spełnić, ale trzeba trochę losowi pomagać. Ty ostatnio wyłącznie spoczywaś na laurach, co jest miłe, ale na dłuższą metę krótkowzroczne. Pora na działanie! W środę nie lekceważ otoczenia. Kontakty z Lwem ulegną w piątek zacieśnieniu, a z Bliźniakiem uda Ci się dogadać w spornej sprawie finansowej. Potraktuj poważnie żale partnera.

RYBY ♓ (21.02. -20.03.)

Nie występuj wobec młodszych członków rodziny z pozycji nieomylnego autorytetu, bo doprowadzisz do zatargów. Ktoś bliski zaczyna być zmęczony Twoimi zobowiązaniami wobec Koziorożca. Nie stawiaj sprawy na ostrzu noża, szukaj porozumienia. Poradzi Ci Bliźniak. Jeśli masz ochotę na coś więcej niż rady, musisz to otwarcie powiedzieć. W sobotę wszystko się może zdarzyć...

BB, czyli... Burmistrz Batman

Gdy tylko w Gotham City - mieście zbrodni - dzieje się coś strasznego, z nieba spada Batman i ratuje, pomaga, uwalnia, broni itd. itp. Batman, filmowy idol Ameryki, na dobre wkroczył w telewizyjną świadomość Polaków, zwłaszcza tych młodych i najmłodszych. W świadomość starszych i najstarszych natomiast brutalnie wcisnął się strach, coraz mocniej odczuwalny od początku lat 90., wraz ze wzrostem przestępczości. Ostatnio jednak strach dotknął też tych najmłodszych. Wystarczy przypomnieć zeszłoroczny „marsz milczenia” w Jelczu Laskowicach i hasła wygłaszane przez uczniów.

Dziś 53% Polaków boi się, że padnie ofiarą przestępstwa, ponad połowa lęka się spacerując nocą w najbliższej okolicy swojego domu. Choć realnie rzecz biorąc, ilość polskich przestępstw ustępuje zdecydowanie, bo o połowę, ilości przestępstw w Niemczech czy Francji, ale ze strachem się nie dyskutuje.

Po utracie poczucia bezpieczeństwa sprzed 15-20 lat, jego gwałtowne pogorszenie odbierane jest jako koniec bezpiecznej Polski, koniec bezpiecznej Oławy, Domaniowa, Jelcza-Laskowic czy Żórawiny. Nie tak miała wyglądać wolność, nie taki miał być nasz wspólny dom, nie taką przyszłość wybieraliśmy - słychać coraz częściej, także wśród naszych Czytelników, którzy po prostu boją się. I nie muszą za to płacić, jak amatorzy szaleńczej jazdy kolejką w wesołym miasteczku. W życiu, jak mówi stare porzekadło, za odwagę trzeba płacić - strach jest za darmo.

Amerykańska prasa często nazywa Batmanem Giulianiego, burmistrza Nowego Jorku, który od 1993 roku stał się symbolem sukcesu w walce z przestępczością. Giuliani, były prokurator federalny, w kampanii wyborczej nie ukrywał, że chce obciążyć wydatki na cele socjalne i przeznaczyć je na walkę z przestępczością. W ciągu czterech lat liczba morderstw w Nowym Jorku obniżyła się o ponad połowę, podobnie było w statystyce napadów z bronią. Burmistrz wyrzucił z niektórych dzielnic domy publiczne, handlarzy narkotyków, żebraków i pospolitych oprychów. Zaprowadził policyjne rządy silnej ręki, na co miał jednak przyzwolenie społeczne mocno wystraszonych mieszkańców. Nagle nowojorczycy dowiedzieli się, że nawet za najdrobniejsze wykroczenie, jak choćby picie piwa w miejscu publicznym, grozi mandat.

A w zasadzie nie grozi. Oni ten mandat z pewnością dostaną, bo Giuliani rzucił na ulicę dodatkowe siły policyjne, które miał, reagować na każde, nawet najmniejsze zło. Zaczęli karać nie tylko drobnych złodziejaszków, ale i graffitiarzy, sikających pod murem, czy pasażerów jeżdżących na gapę. I każdy był pewien, że w ciągu 24 godzin będzie musiał się rozliczyć z wymiarem sprawiedliwości, kara go nie ominie. Zgodnie ze starą prawdą, że od przestępstwa skutecznie odstrasza nie tyle wymiar kary, ile jej nieuchronność.

Jak to wszystko stało się możliwe? Metody są dość proste. Jak już pisałem, strach jest za darmo, ale za odwagę trzeba płacić. Giuliani zwiększył etaty policyjne, dał nowy,

lepszy sprzęt, przeniósł policjantów z jednej dzielnicy na drugą, aby znikły wszelkie korupcyjne powiązania. Na dodatek „mrugnął do nich okiem”, co miało znaczyć, że w razie, gdy policjanci porządkujący miasto naruszają nieco prawo, mogą liczyć na pomoc swojego szefa. A że prawo bywało naruszane... Cóż.

Najgłośniejszym przypadkiem stało się pobicie i zgwałcenie szczotką czarnoskórego nowojorczyka. Ilość skarg na brutalność policjantów wzrosła nagle trzykrotnie, a miasto musiało wypłacić grube miliony dolarów odszkodowania za niezgodne z prawem działania policji. Płaciło miasto, ponieważ w USA policja podlega władzom lokalnym, co ma chyba znaczenie pierwszorzędne dla skuteczności działań Giulianiego. Dzięki przyzwoleniu społecznemu miasto mogło tworzyć swoje prawo, a dla jego respektowania mogło przeznaczyć odpowiednio duże pieniądze. Ostatecznie można powiedzieć, że przestraszeni nowojorczycy zrezygnowali z części swojej uświęconej tradycją wolności, na rzecz skutecznej poprawy bezpieczeństwa. I niemożliwe stało się możliwe.

Czy w Polsce może być podobnie, jeśli scentralizowaną policję steruje się z komendy głównej? Jeśli władze samorządowe mogą jedynie prosić policjantów o pomoc, a nie mogą wymagać? Jeśli miasto może dać pieniądze na policję tylko kosztem rezygnacji ze swoich podstawowych, ustawowych zadań? Jeśli...

Praktycznie rozpoczęła się już kampania wyborcza do władz samorządowych. Z lewej i prawej strony słychać głosy, że jednym z wiodących haseł wyborczych będzie zapewnienie mieszkańcom spokoju i bezpieczeństwa. Jedna z koalicji wprost mówi o utworzeniu lokalnej policji na bazie straży miejskiej. Zanim jednak te hasła będą konkretyzowane na wiecach czy w ulotkach, już dzisiaj warto zadać sobie pytanie, na ile wyborcy boją się, na ile są zdeterminowani, na ile zechcą zrezygnować z własnej wolności dla ratowania poczucia bezpieczeństwa, na ile uwierzą, że ich wyrzeczenia opłacą się i realnie poczują się bezpieczniej.

Oławscy radni obecnej, kończącej się kadencji, rzutem na taśmę dyskutują o jakimś papierowym bezpieczeństwie (myślę o uchwale w sprawie godzin pracy placówek sprzedających alkohol), ale tak naprawdę niewiele już mogą zdziałać. Moim zdaniem, w tej kadencji nie zabaczymy już Batmana Wiązowskiego, Batmana Szczęśniaka czy Batmana Drapińskiego. Oni już swoje zrobili - Oni niczego nie zrobili (niepotrzebne skreślić).

Liczy się to, co przed nami, co wypracują sobie kolejne rady miejskie i gminne, a raczej co wypracują i będą w stanie wprowadzić w czyn. Niczym burmistrz Giuliani. Jak mawiał bowiem Karol Capek, Stary Testament ma rację: Nieraz od samego krzyku padają mury, ale samym krzykiem nic zbudować się nie da.

Jerzy Kamiński

Proces oskarżonego o zabójstwo siedemnastolatka z Oławy

„Słoń” przed sądem

W maju ubiegłego roku, nad ranem, na brzegu jelczańskiego stawu, przy cmentarnym ogrodzeniu, znaleziono ciało siedemnastoletniego oławianina, Adama Herdy. Jeszcze kilka godzin wcześniej bawił się na dyskotekę, gdzie razem z kolegami świętował zakończenie trzeciej klasy szkoły zawodowej w Jelczu-Laskowicach.

W pewnej chwili, na drodze przed ośrodkiem, bawiący na tej samej dyskotekę Jacek P., pseudonim „Słoń”, rozpoznał punka, z którym miał jakieś porachunki. „Słoń” sympatyzował ze skinami - nienawidził punków. Ten stał akurat w towarzystwie Adama. Jacek P. wrócił na dyskotekę po kolegę i razem pobiegli za chłopcami, którzy zmierzali w stronę Jelcza.

Dopadli ich na wysokości cmentarza. Adam stanął w obronie kolegi, choć sam, jak mówią jego koledzy, nie był punkiem. Błysnął nóż. „Słoń” zadał pierwszy cios. Adam skupił się i chciał uciekać, ale otrzymał jeszcze jedno pchnięcie, tym razem od tyłu. Mimo to dalej uciekał w kierunku stawu. Potem upadł. „Słoń” ściągnął mu z nóg buty i... spokojnie poszedł na dyskotekę. Ofiara została w krzakach pod płotem. Tu właśnie nad ranem zna-



Podczas wizji lokalnej Jacek P. pokazywał ułożenie zwłok ofiary...

leżli ciała dwaj przypadkowi rowerzyści.

Na rozprawie Jacek P. mówił potem, że ściągnął ofierze buty, żeby... sprawdzić, czy nie udaje.

Adam H. zmarł na skutek pchnięcia nożem - w serce i w plecy. Policja szybko wytypowała podejrzanego. Prokurator zlecił natychmiastowe przeszukanie jego domu. Policjanci znaleźli w

szafce buty Herdy. Na kurtce „Słonia” była krew ofiary. Podczas kolejnego przeszukiwania policjanci znaleźli ukryty nóż.

Podczas przesłuchań, Jacek P. powiedział, że nóż kupił od rosyjskich handlarzy i że zawsze nosił go przy sobie. Potwierdziła to jego dziewczyna.

Tuż po zatrzymaniu, „Słoń” przyznał się do zabicia Adama. Kilka miesięcy potem, podczas pierwszej rozprawy, w styczniu tego roku, Jacek P. wycofał swe dotychczasowe zeznania. Zaprzeczył wszystkiemu, co wcześniej mówił. Stwierdził, że do przyznania się zmusił go policjanci biciem. Jeden miał mu nawet wkładać w usta lufę pistoletu. Policjanci stanowczo zaprzeczają.

Z ustaleń śledztwa i z zeznań świadków jednoznacznie wynika, że Adam - niepozorny chłopak, niższy i młodszy od „Słonia”, stanął w obronie swojego kolegi, zaatakowanego przez Jacka P.

- Moim zdaniem ważny jest fakt, że Jacek P., gdy został zatrzymany, przyznał się i opisał wszystko bardzo dokładnie, ze szczegółami, które mógł znać tylko sprawca - mówi prokurator Henryk Pieńkowski. - Jego relacja, wtedy na gorąco przedstawiana, w najmniejszych szczegółach jest zbieżna z ustaleniami śledztwa i z zeznaniami świadków.

Podczas popełnienia majowego przestępstwa Jacek P. był osobą nie karaną, chociaż trochę wcześniej, 14 marca, dopuścił się rozboju. Za



... oraz sposób zadawania ciosów. Z prawej prokurator Henryk Pieńkowski

ten czyn został skazany w lipcu na 3 lata pozbawienia wolności. Przed tym wyrokiem doszło do tragedii nad stawem.

- Oskarżony jest w pełni poczytalny, ale cechuje go skrajny egocentryzm - mówił przed sądem biegły psycholog. - Uważa, że do rozwiązywania problemów trzeba używać siły. Szanuje tych, którzy tak robią.

Tydzień temu, podczas kolejnej rozprawy, prokurator zażądał kary 15 lat pozbawienia wolności dla Jacka P. Adwokat wniósł natomiast o uniewinnienie, gdyż jego klient nie przyznał się do winy. Obronca uznał, że jest zbyt mało dowodów na to, że Jacek P. jest sprawcą. Powiedział jednak, że jeśli sąd uzna jego winę, wnosi o uznanie tego czynu za nieumyślne zabójstwo.

22 kwietnia odbyła się kolejna rozprawa, podczas której oskarżony miał „ostatnie słowo”. Na ten sam dzień sędziowie zapowiedzieli ogłoszenie wyroku. (ck)